

Nr 4⁽⁸⁾

ISSN 2658-1574

Końskie - 2021 - Rok II

(październik-listopad-grudzień)



POWIAT KONECKI

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

OBIETNICA DOTRZYMANA POŁĄCZENIA KOLEJOWE Z KOŃSKICH DZIAŁAJĄ

- czytaj na str. 2



JAK WYRUSZAĆ Z KOŃSKICH TO TYLKO Z HUBALEM

- czytaj na str. 3

PŁASKORZEŻBA TO MOJA PASJA

SPOTKANIE Z RZEźBIARZEM

SŁAWOMIREM BARTODZIEJEM

Sławomir Bartodziej – z wykształcenia leśnik.

W Lasach Państwowych pracuję od 1983 roku. Wolne chwile z pasją poświęca na rzeźbienie w drewnie. O to, co nam powiedział o swojej wielkiej pasji, która towarzyszy mu od wczesnych lat młodzieńczych:

Dlaczego rzeźba i dlaczego akurat drewno?

Drewno lubiłem od dzieciństwa. Od 15 roku życia zacząłem strugać drobne prymitywne rzeźby i od tego czasu praktycznie, co roku starałem się rozwijać, dochodząc do takiego stanu jak widać. Jeszcze jest sporo do pracy, sporo do rozwijania różnych tematów.

Co Pana najbardziej inspiruje w tej pasji?

Chęć pokazywania nie tylko rzeźby, jako takiej, ale np. pokazanie nastroju postaci w rzeźbie, to bardzo trudna sztuka. Staram się wychwycić takie sytuacje jak np. grymas twarzy, który coś określa, coś pokazuje. Inspiruje mnie również malarstwo, szczególnie Kossaków, malarstwo przedwojenne i malarstwo rodzajowe sprzed 100 – 150 lat.

Istnieje coś takiego, jak tradycja w rzeźbie?

Ja staram się stworzyć swój styl i rzeźbić swoim stylem. Natomiast tradycjonalizm w tym wypadku? No, można się doszukiwać, ale każdy, moim zdaniem szuka coś dla siebie, coś charakterystycznego, co by jego określało.

Często słyszymy powiedzenie, że „drewno ma swoją magię”. To prawda?

Drewno zawsze ma swoją magię. Tu trzeba rozdzielić tą gatunkowość drewna. Lipa ma swoje właściwości, dąb ma swoje właściwości. Drewno twarde z natury jest błyszczące, takie bardziej szlachetne, dużo trudniejsze w obróbce. Jego magia polega na tym, że to jest drewno ciemne, jednocześnie błyszczące, takie troszeczkę tajemnicze, można powiedzieć.

Widzi Pan kawałek, lub kawał drewna. Skąd Pan wie, że z tego można wydobyć coś artystycznego? Ma Pan takie skojarzenia?

Kawał drewna jest przygotowywany już pod jakieś koncepcje. Czy to będzie ten kawałek drewna, czy inny, to w przypadku płaskorzeźby on jest klejony, zwymiarowany, jest obrobiony przez stolarza i dopiero na takim kawał drewna poklejonym, obrobionym, dopiero rzeźbię. Kolejną sprawą jest tzw. rzeźba w karpinie. Polega to na tym, że znajduję się kawałek starej karpiny sosnowej i z niej wydobywa się ciekawe, różne postacie, twarze, gesty rąk, to bardzo, bardzo ciekawe. W tej chwili u mnie, to jest troszeczkę zapomniane, natomiast chcę do tego wrócić. Rzeźba w karpinie jest na początku jasna, ale to drewno bardzo szybko ciemnieje i daje taki dodatkowy fajny efekt wizualny.

Jaki rodzaj rzeźby jest najbardziej pracochłonny?

Im więcej detali tym bardziej jest ona pracochłonna. Jeśli chodzi o płaskorzeźbę, nie gromadzić zbyt wielu postaci. Oko ludzkie przeważnie nie zatrzymuje się na detalach, tylko przelatuje po całości. Człowiek oglądający jest wygodny i łatwiej jest mu skoncentrować się na kilku postaciach, natomiast ignoruje olbrzymią ilość postaci w rzeźbie. To taki małostkowy element, ale suma summarum ważny.



Nr 4⁽⁸⁾
ISSN 2658-1574
Końskie - 2021 - Rok II
(październik-listopad-grudzień)



POWIAT KONECKI

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

OBIETNICA DOTRZYMANA POŁĄCZENIA KOLEJOWE Z KOŃSKICH DZIAŁAJĄ



JAK WYRUSZĄC Z KOŃSKICH
TO TYLKO Z HUBALEM

Nr 4⁽⁸⁾

ISSN 2658-1574

Końskie, Rok II, 2021 r.

(październik-listopad-grudzień)

Wydawca/Redakcja

Starostwo Powiatowe w Końskich

ul. Stanisława Staszica 2

26-200 Końskie

<https://samorząd.gov.pl/web/powiat-konecki>

<https://www.konecki.powiat.pl>

e-mail: redakcja@konecki.powiat.pl

tel. 41 260 47 27, fax. 41 372 83 20

Redaktor naczelny

Marian Wikiera

Redaktorzy wydania/korekta:

Adam Kubka

Paweł Goraj

Paweł Kubiak

Agnieszka Krakowiak

Beata Kij

Projekt graficzny, skład i łamanie

Krzysztof Rusin

Zdjęcia:

TKN24, archiwum fotograficzne

Starostwa Powiatowego w Końskich



TREŚĆ KLAUZULI INFORMACYJNEJ

O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

dostępna jest na - www.konecki.powiat.pl

Copyright by © Starostwo Powiatowe w Końskich
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Redakcja przyjmuje materiały tylko w wersji elektronicznej. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja nie odpowiada za treść materiałów złożonych do druku. Autorzy materiałów są odpowiedzialni za przestrzeganie prawa prasowego. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, nadawania tytułów i śródtytułów.

DRUK: TOP Druk Spółka z o.o.,
Spółka Komanditowa
ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

NA NASZYCH ŁAMACH:

KRONIKA WYDARZEŃ

- strony 2 - 19

PROSTO Z POWIATU

- strony 20 - 30

WIEŚCI Z GMIN

- strony 31 - 35

WARTO ROZMAWIAĆ

- strony 36 - 37

LUDZIE I PASJE

okładka - strony 2 - 3

DEBIUTY I PREMIERY

- strona 38

DZIEDZICTWO KULTUROWE

- strona 39

POWIAT ZE SMAKIEM

- strony 40 - 42

Z KART HISTORII

- strony 43 - 47

WOKÓŁ SPORTU

- strona 48

W NUMERZE:



OBIETNICA DOTRZYMANA... - str. 2 ZABYTEK ZADBANY... - str. 28



O SZCZEPIENIACH... - str. 36



RODZINNE KORZENIE... - str. 39



KGW KW-usie... - str. 40



REŻIM NIE JEST STRASZNY... - str. 46



...TO MOJA PASJA... - str. 2 i 3 okł. 75 LAT NEPTUNA... - str. 48





Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!

Z tego miejsca pozwolę sobie podkreślić istotny fakt związany z naszą małą ojczyzną. Otóż od niedzieli 12 grudnia znowu można stąd odjechać i wrócić koleją. Pamiętacie wizytę Prezydenta Andrzeja Dudy na peronie w Końskich? Śmiechów i szyderczych żartów, drwin wszelakich nie było końca. Zjeżdżały różne ekipy, aby obejrzeć stolik, na którym została podpisana wspomniana ustawa. Właśnie jesteśmy świadkami tego, że prezydencka sygnatura wyzwoliła szybkie i skuteczne działania.

Sam osobiście też byłem indagowany przez media, odnośnie najistotniejszego - nie tylko na całą Polskę - mebla. Chyba już wszyscy zdążyli się nauczyć deklinacji - odmiany przez przypadki rzeczownika Końskie. W obliczu następujących po sobie wydarzeń, okazuje się, że to stolik, dający pewność realizacji podjętych zamierzeń. Któż by teraz nie chciał tylko na tym skromnym, acz gładkim blacie, podpisywać wszelkich inicjatyw. On ma moc sprawczą! Dla mnie - wręcz zaczarowany stolik!

Jako, że atmosfera Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku roznosi się w społecznej przestrzeni, nie tylko tej chrześcijańskiej, to ze swojej strony przywołam biblijną strofę, o tym, że SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM I ZOSTAŁO MIĘDZY NAMI!

Odnosnie inauguracji kolejowego ruchu pasażerskiego w powiecie koneckim, prezydent Andrzej Duda napisał przed południem 13 grudnia: Największa satysfakcja jest wtedy, gdy coś zmienia się na lepsze. Dobro wraca, ale i dobre wraca.

Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko w tej świątecznej i noworocznej aurze życzyć, abyśmy byli wobec siebie życzliwi, siali dobro wokół siebie, bo ono - niechby żyło tylko w nadziei - odplaci podobnym owocem. Wsłuchujmy się w słowa św. Pawła z Listu do Koryntian, nie tylko od święta!

W 2022 roku niech zdrowie nas się trzyma, a wytrwałość doprowadza do zamierzonych celów!

Z poważaniem
wraz z Zespołem Redakcyjnym
Marian Wikiera
Redaktor Naczelny

PS. Wszelkie sugestie, uwagi, sprostowania oraz odpowiedzi na pytania prosimy nadsyłać pod adresem
e-mail:redakcja@konecki.powiat.pl

OBIETNICA DOTRZYMANA POŁĄCZENIA KOLEJOWE Z KOŃSKICH DZIAŁAJĄ

W poniedziałek, 13 grudnia o godzinie 10.30 na nowym peronie koneckiego dworca odbyła się konferencja prasowa oficjalnie inaugurująca ponowne uruchomienie po dwunastu latach połączeń kolejowych na linii numer 25. Jako pierwszy najważniejsze przesłanki odtworzenia tej linii kolejowej naświetlił wiceminister Grzegorz Witkowski, reprezentujący Ministerstwo Infrastruktury od początku zaangażowane w realizację tego zadania. Następnie głos zabrali parlamentarzyści z województwa świętokrzyskiego wiceminister spraw zagranicznych Piotr Wawrzyk, wiceminister sportu Anna Krupka oraz poseł Agata Wojtyśzek. O znaczeniu przywróconych połączeń dla dwóch sąsiadujących województw: świętokrzyskiego i łódzkiego mówił poseł Robert Telus, a o nowych szansach związanych ze sprawną komunikacją - marszałkowie obu województw: świętokrzyskiego Zbigniew Koniusz i łódzkiego Grzegorz Schreiber oraz wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz. W podobnym tonie przenosząc się na grunt utrzymujących doświadczenia stosunki powiatów przemawiali Grzegorz Piec, starosta konecki i Marek Baranowski, starosta opoczyński. Sukces tego przedsięwzięcia był możliwy dzięki wzorowej współpracy rządu i samorządów. Na koniec w imieniu mieszkańców za tę inicjatywę podziękował burmistrz Krzysztof Obratański. Wielu przemawiających odwoływało się do wizyty na koneckim dworcu Prezydenta RP Andrzeja Dudy i podpisanej wówczas ustawy „Kolej+”. Jak podkreślano pierwszy krok do poprawy infrastruktury został zrobiony, a rząd Prawa i Sprawiedliwości dotrzymuje danych obietnic a kolejne wielkie zmiany związane z Polskim Ładem są dopiero przed nami.



JAK WYRUSZAĆ Z KOŃSKICH TO TYLKO Z HUBALEM

Niedziela 12 grudnia 2021, godz. 4.30- konecki dworzec, lekka mgła, smugi światła rozświetlających peron...i jest zgodnie z zapowiedzią – pierwszy po dwunastu latach przerwy pociąg. Grupa oczekująca na pierwszy kurs relacji Końskie- Łódź Chojny to samorządowcy, zabiegający o przywrócenie połączeń kolejowych z Końskich. Wśród obecnych starosta Grzegorz Piec, członek zarządu Dariusz Banasik wiceprzewodniczący rady Łukasz Kubka, radni powiatowi Danuta Leśniewicz, Lilla Brożyna, radny i szef miejskich struktur PiS Mariusz Brzozowicz, dyrektor PUP Jacek Werens, naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera oraz Marcin Wiaderny z-ca naczelnika Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia koneckiego starostwa. Pierwsi pasażerowie wsiadają do pociągu i to nie byle jakiego, patronują mu bowiem Hubalczyki na czele ze swym niezłomnym dowódcą majorem Henrykiem Dobrzańskim. Po obu stronach pociągu widoczne najbardziej znane zdjęcia członków oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego 1939- 1940 i oczywiście słowa mjr „Hubala” – „Broni nie złożę, Munduru nie zdejmę. Tak mi dopomóż Bóg” – słowa dotrzymał. W rozmowach pasażerów powraca temat wizyty Prezydenta RP Andrzeja Dudy w marcu 2020 roku w tym właśnie miejscu. Starosta przypomina również o zaangażowaniu świętokrzyskich parlamentarzystów PiS i wsparciu ze strony Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Andrzeja Bętkowskiego. Punktualnie o godzinie 4.44 pociąg rusza. Tak rozpoczyna się nowy rozdział w długiej historii koneckiego dworca.

Adam Kubka



PODNIOSŁE CHWILE DLA UCZNIÓW KLAS MUNDUROWYCH

Ślubowanie, to z pewnością podniosła chwila dla każdego ucznia. W tej niezwykle ważnej uroczystości, w pierwszy piątek października br. udział wzięli uczniowie Szkół Doskonalenia Zawodowego z Końskich, Kielc i Jędrzejowa. Wydarzenie miało miejsce w Kielcach, a centralne obchody, które odbyły się na Placu Wolności, poprzedziła msza św. odprawiona na placu Świętego Krzyża. Szczególny charakter wydarzeniu nadawała uroczysta przysięga w wykonaniu klas mundurowych. Przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczystościom towarzyszyli rodzice, nauczyciele, dyrekcja, świętokrzyscy samorządowcy i parlamentarzyści oraz przedstawiciele służb mundurowych. Powiat Konecki reprezentował starosta Grzegorz Piec, któremu towarzyszył Jacek Werens – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich.

To bardzo budujące, jak widzimy tylu młodych ludzi, którzy swoją przyszłość wiążą z mundurem. Życzę, aby wasz wybór pozwolił realizować własne marzenia i ścieżkę kariery zawodowej – podkreślał wódtar powiatu koneckiego - Grzegorz Piec.

Tegoroczne ślubowanie złożyło blisko 100 uczniów. Uroczysty przemarsz



klas mundurowych przez centrum Kielc wzbudził wielkie zainteresowanie Kielczan, którzy często przystawali i z wielkim zainteresowaniem przyglądali się tej pięknej ceremonii. Tegoroczne ślubowanie odbyło się po raz 12, a młodzi adepci klas wojskowych, policyjnych, strażackich i bezpieczeństwa wewnętrznego, z pewnością nie zapomną tej patriotycznej uroczystości jeszcze przez długi czas. Z tego, że zainteresowanie tym modelem kształcenia wśród młodych ludzi nie słabnie cieszy

się również grono pedagogiczne Szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego, na czele z jej dyrektorem Zbigniewem Ciupińskim. Podczas wydarzenia nie zabrakło pododdziałów w poszczególnych replikach mundurów wojsk polskich, koncertu Orkiestry Wojskowej z Radomia, czy pokazu musztry wojskowej w wykonaniu kompanii reprezentacyjnej ZDZ. Dodatkową atrakcją był sprzęt wojskowy zaprezentowany przez 10. Świętokrzyską Brygadę Obrony Terytorialnej.

Paweł Kubiak

PIOTR KUŹNIK W MALEŃCU O „BOLESNEJ HISTORII STOMATOLOGII”

W sobotni wieczór, 2 października br., przybyli do Zabytkowego Zakładu Hutniczego w Maleńcu goście mieli niepowtarzalną okazję zobaczyć kilkadziesiąt eksponatów związanych z historią stomatologii oraz wysłuchać ciekawego wykładu doktora Piotra Kuźnika. „Bolesna Historia Stomatologii” to wystawa poświęcona historii leczenia zębów. Od Starożytnego Rzymu, przez pracownię średniowiecznego kowala, aż do XX wieku. To unikatowe hobby dr. Kuźnika nie jest zbyt popularne. Kolekcjonowaniem starych stomatologicznych przedmiotów zajmuje się na świecie tylko 5 osób.

Pasja stomatologa do zbierania historycznych narzędzi zrodziła się wiele lat temu, kiedy na „pchlim targu” we Wrocławiu zakupił tablicę dawnego zakładu dentystycznego z informacją po niemiecku i polsku. I tak to się zaczęło. Dziś jego kolekcja liczy ponad 15 tysięcy różnego rodzaju eksponatów, które od 2012 roku prezentowane są w ramach powstałego Muzeum Stomatologii. Od tego czasu udało się zorganizować liczne wystawy pod nazwą „Urok starego gabinetu dentystycznego” m.in. na Zamku w Baranowie Sandomierskim, na Zamku w Łańcucie, w Pałacu Oborskich w Mielcu, w Ratuszu w Częstochowie, w Muzeum



Regionalnym w Leżajsku, w Spichlerzu w Gorzowie Wlkp. oraz w muzeum w Strzyżowie. Zbiory te cieszą się zainteresowaniem, obejrzało je już ponad 400 tysięcy osób.

Poszukiwanie, radość ze znalezienia, później negocjacje, kupowanie, renowacja. Kiedy odzyskuje swoją świetność, to mnie naprawdę cieszy – powiada dr Piotr i wymienia niektóre, jak np. fotel z 1860 r., wiertarkę z napędem nożnym, czy też aparat rentgenowski z 1910 r. Ten nowoczesny dentysta z historyczną pasją z dumą wspomina, że

jest rodowitym konecczaninem. Jego rodzicami byli znani w tutejszym środowisku lekarze – Zygmunt Kuźnik i Irena Kuźnik z Penkinów, a dziadek Mieczysław Penkin był żołnierzem II Korpusu gen. Władysława Andersa i walczył pod Monte Cassino. Ma starszego brata Andrzeja, który mieszka w Niemczech, gdzie też jest lekarzem.

Urodziłem się w Końskich, wychowałem się w Końskich, chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 3 i skończyłem w 1985 roku Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Końskich. Później los mnie rzucił na Śląską Akademię Medyczną i losy się tak potoczyły, że zamieszkałem w Częstochowie i do dziś mieszkam i praktykuję w Częstochowie – dodaje P. Kuźnik.

Wydaje się, że sobotni wieczór w Maleńcu mógł zachwycić wszystkich przybyłych. Podczas zwiedzania wystawy i słuchania pogadanki popartej prezentowanymi ilustracjami, można się było dowiedzieć wielu ciekawostek. Ta swoista podróż w czasie pokazała, jak wyglądały gabinety stomatologiczne i higiena jamy ustnej przed laty. Jak wyglądały instrumenty medyczne w okresie rzymskim. Co było pierwszym materiałem do wypełnień w zębach. Czym narzędzia dentystyczne z okresu międzywojennego różniły się od współ-

czesnych. Wreszcie w jakich smakach były proszki do zębów w latach 20-tych ubiegłego wieku. Było też o patronce stomatologii – św. Apolonii.

To drobna część mojej kolekcji. Ja dzisiaj przedstawiam około 50-60 eksponatów. Na pewno każdy ma bardzo ciekawą historię... – zaznaczał prelegent.

Wśród licznie zgromadzonych uczestników tego wydarzenia, władze powiatowe reprezentowali radni powiatowi: Danuta Leśniewicz i Bogdan Soboń oraz naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Marian Wikiera.

Zachwyty z wystawy, jak i miejsca w jakim odbyła się ta wystawa, nie kryło wielu, zwłaszcza ci którzy po raz pierwszy znaleźli się w Małcu i mieli okazję zobaczyć ten zabytkowy obiekt oraz jego otoczenie.

Marian Wikiera



MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ NIEWIDOMYCH

Są i żyją wśród nas. Chcą w miarę normalnie funkcjonować w społeczeństwie, wystarczy im stworzyć tylko, no właśnie, tylko odpowiednie warunki. Niewidomi i słabowidzący, w czwartkowe popołudnie 7 października br. obchodzili swoje święto Międzynarodowy Dzień Niewidomych. Uroczystość odbyła się w koneckiej Astorii, gdzie przybyły osoby niewidome i niedowidzące oraz przedstawiciele Polskiego Związku Niewidomych, reprezentujące Oddział Świętokrzyski, jak również przedstawiciele samorządu. Powiat Konecki reprezentowali w tym dniu: Wiesław Skowron – wicestarosta oraz Jarosław Staciwa – członek Zarządu.

To dzień, w którym przypominamy, że chcemy aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. Przełamywać bariery, uczyć tolerancji i otwartości. Bycie razem, wspólne spotkania i rozmowy są

bardzo ważnym elementem integracji naszego środowiska – podkreślała Bogumiła Lewandowska – prezes Koneckiego Koła Polskiego Związku Niewidomych.

Władze Świętokrzyskiego Okręgu PZN reprezentował – prezes Mirosław Szymczyk, któremu towarzyszył dyrektor PZN w Kielcach Wojciech Czajkowski.

Życzę Państwu, wytrwałości i satysfakcji z pracy zawodowej. Abyście na swojej drodze spotykali tylko życzliwych ludzi wspierających Was swoją pomocą i dobrą radą – podkreślał Wiesław Skowron – wicestarosta w imieniu Zarządu Powiatu Koneckiego

Przypomnijmy Międzynarodowy Dzień Niewidomych obchodzony jest od 1964 roku, a w Koneckim Kole działa około 50 osób.

To osoby, które chcą być w miarę samodzielne, ale potrzebują pewnych

rozwiązań, szczególnie w przestrzeni społecznej, infrastrukturalnej, które pozwoliłyby im na takie możliwości. Niestety często są pomijani i niedostrzegani. W naszych rozmowach podkreślają, że gdyby wdrażano istniejące już rozwiązania, przyjazne osobom niewidomym, mogłoby być naprawdę w miarę samodzielni. To niezwykle empatyczne środowisko osób niepełnosprawnych, od którego można się też wiele nauczyć – podkreślał Paweł Kubiak wyróżniony odznaką „PRZYJACIEL OSÓB NIEWIDOMYCH” i jednocześnie przewodniczący Powiatowej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.

Podobne odznaczenia, za społeczną pracę dla osób niewidomych otrzymali: Ewa Deka, Sebastian Bednarz oraz Tomasz Kmicik. Część artystyczną poprowadził DJ Gass.

Marian Wikiera



WOJEWÓDZKI KONKURS PLASTYCZNY „DOBRY BO POLSKI, DOBRY BO ŚWIĘTOKRZYSKI”

Dnia 20 września 2021 r. w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu plastycznego. Konkurs „Dobre bo polskie, dobre bo świętokrzyskie” zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa pod patronatem honorowym Posła na Sejm RP Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu Pani Anny Krupki. Celem Konkursu jest promocja produktów regionalnych, atrakcji turystycznych oraz firm regionu świętokrzyskiego.

Miło zakomunikować, że w gronie zwycięzców znalazło się 3 uczniów SOSW w Baryczy. Są to: Oliwia Wroniszewska, Wiktoria Samborska i Wiktor Pluta. Z rąk Minister Pani Anny Krupki i Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Pana Andrzeja Bętkowskiego wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy, oraz cenne nagrody rzeczowe.

Teresa Korbecka



INTEGRACYJNY SPACER EDUKACYJNY ŚLADAMI „ROBOTA”

W piątek, 8 października uczniowie klas pierwszych koneckich szkół ponadpodstawowych uczestniczyli w nowej inicjatywie Starostwa Powiatowego w Końskich. Pomysł by potążyć spotkanie integracyjne młodzieży, która wchodzi w kolejny etap edukacji z nietypową lekcją historii narodził się po sukcesie spaceru historycznego w dniu 4 września. Kanwą tego pomysłu były wydarzenia z nocy 31 sierpnia na 1 września 1943 roku. Akcja żołnierzy II Zgrupowania ppor. cc Waldemara Szwieca „Robota” przeprowadzona w brawurowy sposób jest niemalże gotowym scenariuszem na film historyczny z wątkiem sensacyjnym. W rolę



przewodnika po Końskich z lat 40-tych wcielił się dr Marek Jedynak z Delegatury IPN w Kielcach, obecnie główny specjalista w Referacie Badań Historycznych oraz współpracownik Studium Polski Podziemnej w Londynie. W swojej pracy naukowej zajmuje się działalnością Okręgu Radomsko-Kieleckiego Armii Krajowej oraz losami żołnierzy AK po II wojnie światowej w Polsce i na emigracji.

Wspólnie z liczną grupą uczniów wraz z opiekunami udział w spacerze wzięli Starosta konecki Grzegorz Piec i współorganizujący to wydarzenie naczelnicy Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera i Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztof Stachera. Oprócz aspektu historycznego, ważna była integracja w związku z tym wszyscy uczestnicy zakończyli marsz na boisku przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych Nr 1. Można tam było zjeść kiełbasę z grilla, porozmawiać i lepiej się poznać, co jest też niezwykle istotne w momencie rozpoczynania nauki w nowej szkole.

Adam Kubka



WYRÓŻNIENIE DLA II LO I PODZIĘKOWANIA DLA STAROSTY KONECKIEGO

W dniu 6 października 2021 r., w geoparku GEONATURA w Kielcach odbył się II Świętokrzyski Kongres Dwujęzyczności, podczas którego Jacek Wołowicz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli złożył na ręce Beaty Salaty, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Skłodowskiej-Curie w Końskich wyróżnienie za krzewienie dwujęzyczności w wojewódz-

twie świętokrzyskim. Podczas kongresu dr Artur Stępiak mówił o stanie prawnym i faktycznym edukacji dwujęzycznej na wszystkich szczeblach oświaty w Polsce w dobie zmian systemu szkolnictwa. Z ramienia II LO w konferencji wzięli udział dyrektor Beata Salata oraz nauczyciele: Adam Pancer i Magdalena Siatkowska. Organem prowadzącym dla tej koneckiej placówki oświatowej jest Powiat Konecki.

W dniu 11 października, dyrektor Beata Salata oficjalnie przekazała na ręce Starosty Koneckiego Grzegorza Pieca podziękowania za krzewienie dwujęzyczności, które odebrała w jego imieniu podczas wspomnianego kongresu. W spotkaniu uczestniczył także naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztof Stachera.

Adam Kubka



„ŚWIATOWY DZIEŃ DRZEWA” NAD ZALEWEM ANTONIÓW

Ciekawą formę miał obchodzony w tym roku w gminie Radoszyce „Światowy Dzień Drzewa”. Nad malowniczo położonym zalewem Antoniów przygotowano scenę, na której program artystyczny zaprezentowały przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy. Oprócz występów artystycznych, była to także okazja do zaprezentowania wystawy ponad stu najlepszych prac plastycznych, które wpłynęły na konkurs „Czarodziejskie Drzewo”. Symboliczne hasło tegorocznej imprezy „Jedno dziecko, jedno drzewko” nabrało realnego wymiaru, gdy zaproszeni goście ruszyli, by zasadzić 69 drzew. Liczba ta odnosi się do liczby narodzin dzieci w 2020 roku- tylu nowych mieszkańców przybyło w gminie Radoszyce. W tej proekologicznej akcji uczestniczyli: poseł Mariusz Gosek, reprezentujący władze powiatowe starosta Grzegorz Piec i członek zarządu Jarosław Staciwa, burmistrz Michał Pękala, proboszcz miejscowej parafii ks. Marek Bartosiński, komendanci powiatowi Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz dyrektorzy radoszyckich placówek oświatowych.

Na szczególne wyrazy uznania zasługuje niezwykle zaangażowanie młodych mieszkańców gminy Radoszyce w dbałość o środowisko naturalne. Sam zalew Antoniów, jak i jego malownicze otoczenie, które wzbogaciło się o kolejne nasadzenia będą służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców.

Adam Kubka



DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ I NAGRODY STAROSTY KONECKIEGO

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Rozpoczął się kolejny rok szkolny, na który cień rzuca pandemia Covid- 19. Zbliżamy się do Dnia Edukacji Narodowej zadając sobie pytanie, jaka forma nauczania będzie dominowała w roku szkolnym 2021/2022. Ostatni okres był trudnym czasem zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów. Nauczanie zdalne i nauka hybrydowa wymagały nowych pomysłów i rozwiązań w zakresie organizacji pracy. Doceniając wysiłek pedagogów z okazji Dnia Edukacji Narodowej zostały przyznane Nagrody Starosty Koneckiego dla następujących nauczycieli:

- I LO w Końskich- Ewa Kuzdak, Jolanta Janus i Doroła Pałgan
- II LO w Końskich- Anna Janus, Ewa Król- Zmienicka i Joanna Fornal
- ZSP Nr 1 w Końskich - Urszula Krzyżkowska i Michał Myszkowski
- ZSP Nr 2 w Końskich - Małgorzata Makuch i Artur Ciszek
- ZSP Nr 3 w Końskich - Jolanta Durlik i Agnieszka Andrychiewicz
- ZSP w Stąporkowie - Marzena Małaszak
- SOSW w Baryczy - Marzena Nowak i Dżiśława Sapieja
- Poradnia PP w Końskich - Anna Dziuch
- Oraz dyrektorów placówek oświatowych:

- Wojciech Jasnos – dyrektor I LO w Końskich
- Beata Salata – dyrektor II LO w Końskich
- Beata Jakubowska – dyrektor ZSP nr 1 w Końskich
- Beata Fidor – dyrektor ZSP nr 3 w Końskich
- Hanna Rzepka – dyrektor ZSP w Stąporkowie
- Jan Słusznik – dyrektor SOSW w Baryczy
- Ewa Ostrowska – dyrektor Bursy Szkolnej w Końskich

Wszyscy wymienieni zostali uhonorowani nagrodami finansowymi w kwocie 3500 złotych brutto.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 2021 r. o nadaniu odznaczeń na podstawie art. 138 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz ustawy z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz. U. z 2020 r. poz. 138), na wniosek Ministra Edukacji i Nauki, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej, Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę odznaczeni zostają:

- Ewa Janina Młynarczyk – Wróbel, nauczyciel I Liceum Ogólnokształcące w Końskich

- Grażyna Zbroja, nauczyciel Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Końskich

Postanowieniem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 9 lipca 2021 r. za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, w szczególności w zakresie działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, twórczości dla dzieci i młodzieży oraz kształcenia i doskonalenia nauczycieli „Medalem Komisji Edukacji Narodowej” odznaczona została Elżbieta Piotrowska, główna księgowa w II Liceum Ogólnokształcącym w Końskich.

Decyzją Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty z dnia 20 września 2021 r. za osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej nagrody otrzymują:

- Doroła Kosierkiewicz, nauczyciel w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie
- Łukasz Misztal, nauczyciel w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Końskich
- Adam Pancer, nauczyciel w II Liceum Ogólnokształcącym w Końskich

Adam Kubka

UROCZYSTA GALA Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

W dniu 13 października 2021 roku, na zaproszenie Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty, Starosta Konecki Grzegorz Piec, uczestniczył w wojewódzkich obchodach Dnia Edukacji Narodowej. Uroczysta gala, podczas której zostały wręczone odznaczenia i nagrody wyróżniającym się pedagogom z naszego województwa, odbyła się w Wojewódzkim Domu Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach. Życzenia wszystkim nauczycielom złożyli parlamentarzyści senatorowie RP: Jarosław Rusiecki i Krzysztof Słoń, dyrektor generalny w Ministerstwie Edukacji i Nauki Sławomir Adamiec i Kazimierz Mądzik-Świętokrzyski Kurator Oświaty. Wśród nagrodzonych znalazło się liczne grono pedagogów z terenu naszego powiatu, reprezentujących zarówno szkoły podstawowe, jak i te dla których organem prowadzącym jest Powiat Konecki, o czym pisaliśmy we wcześniejszym materiale. Występami wokalnymi urozmaiciła to spotkania uzdolniona młodzież z Młodzieżowego Domu Kultury w Kielcach.

Gratulujemy wszystkim uhonorowanym pedagogom i życzymy jeszcze wielu sukcesów w realizowaniu zawodowej pasji, jaką jest z pewnością zawód nauczyciela.

Adam Kubka



II MARATON DINOZAURA Z JUBILEUSZEM

II Maraton Dinozaura zorganizowany przez PTTK w Końskich wiódł przez duktę lasów koneckich ze startem i metą w Sielpi. Na tę szczególną rekreacyjną imprezę zjechało wielu uczestników z różnych stron z Polski (m.in. z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wrocławia, Częstochowy, Bytomia, Kielc, Radomia). Nie zabrakło też miejscowych amatorów ruchu na świeżym powietrzu. Łącznie na dwie trasy tego marszu turystycznego w sobotni poranek, 16 października, wyruszyli 133 osoby.

Dłuższą, 50. kilometrową trasę, od Sielpi, przez Piekło – Wąsosz – Czarniecką Górę – Grzybów – Wielką Wieś – Piaszek – Starą Kuźnicę – Piłę – Niebo – Piekło, z powrotem do Sielpi, pokonało 47. wyjątkowych twardzieli.

Krótszy o połowę szlak wiódł oczywiście od Sielpi w kierunku Piekła, dalej Wąsosza, potem w stronę Kamiennego Krzyża, Nieba – Piekła, z metą w Sielpi i ukończyło go 86. zaprawionych piechurów.

Po odpoczynku odbyło się spotkanie integracyjne, na którym prezentowane rymowanki, którymi autorami było aż 41 piechurów. Wcześniej, z przyniesionych kostek chodnikowych – puzzli, został ułożony wymowny wizerunek. W niedzielne przedpołudnie odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia okolicznościowych medali dla wszystkich



biorących udział w tym wydarzeniu, losowano też nagrody. Na szczęśliwców czekał sprzęt sportowy i AGD.

W tym miejscu przypomnijmy, że pierwsza edycja Maratonu Dinosauria odbyła się 12 lat temu, dokładnie 20 lutego 2009 r. i została przeprowadzona na okoliczność 50. urodzin koneckiego turysty i biegacza – Wojciecha Paska. Tak było i tym razem. Tylko okoliczności się nieco zmieniły.

II Maraton Dinosauria (tak nazwano jubilatą) między innymi miał uczcić 50-lecie startów biegowych oraz 25-lecie pełnienia funkcji prezesa PTTK przez Wojciecha Paska. Z tej okazji, w imieniu Samorządu Powiatu Koneckiego, Zbigniew Kowalczyk – przewodniczący Rady Powiatu w Końskich wręczył dostojnemu jubilatowi okolicznościowy graweron, przekazując wyrazy uznania wraz z najlepszymi życzeniami.

Ten nietypowy i wyjątkowy Maraton, nie tylko pod względem promocyjnym, należy uznać za udany.

Marian Wikiera



PAMIĘCI „HUBALCZYKÓW” OD ZYCHÓW DO CISOWNIKA

Ponad 100 uczestników wzięło udział w Pierwszym Powiatowym Rajdzie Pieszym „Szlakiem Hubalczyków”, zorganizowanym przez Starostwo Powiatowe w Końskich i Gminę Smyków. Trasa rajdu nie była przypadkowa, bo odnosiła się do wydarzenia jakie miało miejsce końcem października 1939 roku. Oddział majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, o którym było już wówczas głośno musiał zmienić miejsce zakwaterowania, obawiając się przygotowywanej przez Niemców obławy. Wtedy to szesnastu kawalerzystów „Hubala” wyruszyło z gajówki Jana Barana w Zychach w kierunku Cisownika. Tam po krótkim pobycie oddziału doszło do starcia zbrojnego z okupantem. Hubalczyki pod ostrzałem wroga musieli



się wycofywać. Było to jedno w pierwszych miejsc walk Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego, który wraz z bohaterskim dowódcą majorem Hubalem zapisał się trwale w historii II Wojny Światowej i walk o niepodległość Polski. Trasa marszu liczyła ok. 17 kilometrów i udało się ją przebyć wszystkim,

łącznie z najmłodszymi uczestnikami ze Szkoły Podstawowej w Miedzierzy. Na uwagę zasługuje duże zainteresowanie i zaangażowanie uczniów koneckich szkół ponadpodstawowych i pedagogów tych placówek. Była to okazja do spędzenia czasu na świeżym powietrzu, integracji międzypokoleniowej i żywa

lekcja historii naszego regionu. Fakty z działań wojennych i powojenne losy Hubalczyków przybliżył uczestnikom w interesujący sposób naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera. Tradycyjnie już, aktywnie w organizację włączyli się członkowie stowarzyszenia ImperActive. Wśród uczestników

pojawił się również Starosta Konecki Grzegorz Piec, przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Kowalczyk oraz wielu mieszkańców naszego powiatu, preferujących aktywne formy wypoczynku. Finałem rajdu był happenig historyczny i poczęstunek przygotowany przez Gminę Smyków w skansenie zagrodzie państwa Elżbiety i Andrzeja Sosnowskich. Strudzeni marszem mogli odpocząć przy ognisku i posmakować lokalnych specjałów. Gratulujemy uczestnikom kondycji, wytrwałości i zaangażowania w kultywowaniu pamięci o historii Naszej Małej Ojczyzny.
Adam Kubka, Agnieszka Krakowiak



WSZYSTKO DLA NASZYCH MILUSIŃSKICH

O tym, że warzywa są zdrowe i powinniśmy włączać je do naszego jadłospisu, wszyscy doskonale wiemy. Jednak jak do tego przekonać najmłodszych? Oczywiście poprzez zabawę! Taki pomysł przyszedł do głowy przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich „Nasz Maleniec” w Maleńcu pani Sylwii Zochowskiej. W sobotnie popołudnie 30 października, wraz z członkami koła, zorganizowała na terenie Zabytkowego zakładu Hutniczego w Maleńcu zabawę pn. „ŚWIĘTO DYNI”. Zaprosiła do udziału w niej przede wszystkim milusińskich, by w malowniczej, jesiennej scenerii, zachęcić do jedzenia warzyw, ruchu na świeżym powietrzu i zintegrować lokalną społeczność. Tak ciekawą inicjatywę poparł Starosta Konecki Grzegorz Piec obejmując ją patronatem honorowym. Wspaniała pogoda i liczne atrakcje przyciągnęły do Maleńca wielu zainteresowanych. Starosta Konecki Grze-

gorz Piec przywiózł dla najmłodszych kosz pełen SŁODKICH SKARBÓW. Organizatorzy wybrali dynię jako motyw przewodni, bo swoim kształtem i kolorem budzi pozytywne skojarzenia, a z jej miąższu można przygotować wiele smacznych potraw. Przybyli mieli okazję spróbować wielu z nich m.in.: zupy dyniowej, lecca, konfitur i wypieków, wśród których swoim smakiem zachwycał przepyszny chleb dyniowy. Przy tej okazji należy wspomnieć, że Polska jest czołowym producentem dyni w Europie. Można więc śmiało stwierdzić, że to nasz naturalny skarb, źródło nienasyconych kwasów tłuszczowych, błonnika, witamin: A, E, z grupy B, czyli samo zdrowie. Dla dzieci przygotowano wiele zabaw i konkursów. Aktywność na świeżym powietrzu sprawiła, że dzieci z apetytem zabrały się do jedzenia dyniowych przysmaków, a ich słodki smak zachęcił do jedzenia warzyw. Zwieńczeniem malenieckich



atrakcji była mini dyskoteka. To było wspaniałe, rodzinne, jesienne popołudnie, a zadowolenie na dziecięcych buziach, najwspanialszym podziękowaniem dla pomysłodawców. Czekamy na kolejne, ciekawe pomysły.
Agnieszka Krakowiak

„BO PADLIŚMY ZA WOLNOŚĆ, ABY BYŁA PRAWEM” - PAMIĘCI KPR. T. JANCZA „ALLANA”

Tradycyjnie na początku listopada w Rogowie przed obeliskiem upamiętniającym śmierć 19-letniego kaprala Tadeusza Jancza ps. „Allan” spotkali się reprezentanci środowiska kombatanów, władz samorządowych i młodzież szkolna, by uczcić pamięć wydarzeń z 7 listopada 1943 roku. Wtedy to 3 pluton „konecki” dowodzony przez wspomnianego „Allana” wchodząc do Rogowa dostał się w krzyżowy ogień niemieckich żandarmów. Partyzantom udało się wycofać lecz w starciu tym zginął dowódca, który jak zwykle był na czele swojego oddziału. Pamięć o tym wydarzeniu od wielu lat podtrzymują koneccy kombatanzi zrzeszeni w Światowym Związku Żołnierzy Armii Krajowej, rada sołecka wsi Rogów, proboszcz miejscowej parafii i uczniowie Szkoły Podstawowej w Rogowie.

Przedstawiciele Zarządu Powiatu: starosta Grzegorz Piec, wicestarosta Wiesław Skowron i członek zarządu Jarosław Staciwa w towarzystwie naczelnika Wydziału Promocji i Kultury Maria-



na Wikiery oddali hołd bohaterskiemu dowódcy składając wiązankę kwiatów w barwach narodowych i zapalając symboliczne znicze. Pamięć Tadeusza Jancza „Allana” uczcili również przedstawiciele władz Miasta i Gminy Końskie, wiceburmistrzowie: Krzysztof Jasiński i Marcin Zieliński.
Adam Kubka

POSZLI DLA NIEPODLEGŁEJ

W słonecznej sobotniej aurze, 6 listopada odbył się już XXV Rajd Niepodległości zorganizowany przez konecki oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, wraz z oddziałem PTTK z Żarnowa. Na ten marsz, z myślą o Niepodległej, zdecydowało się ponad 200 osób, w tym kilka zorganizowanych grup z których najliczniejszą i najbardziej widoczną stanowili pracownicy Starostwa Powiatowego w Końskich z udziałem między innymi starosty Grzegorza Pieca, dyrektora Urzędu Pracy Jacka Werensa, jak też naczelnika promocji Mariana Wikiera.

Na ten rajd pieszy stawili się też uczniowskie grupy wraz z opiekunami ze szkół podstawowych: z koneckiej dwójki, z Miedzierzy, Białaczowa, Miedznej Drewnianej, a nawet z Gomulina

zza Piotrkowa. Indywidualni uczestnicy Rajdu pochodzili głównie z Końskich, Kielc, Tomaszowa Mazowieckiego, jak też z okolic Opoczna oraz Przysuchy.

Wędrowcy XXV. Rajdu Niepodległości, stosownie i okolicznościowo zaopatrzeni, wyruszyli na 14 kilometrową trasę sprzed wiaty Green Velo w ogródku jordanowskim w Końskich przy ul. Partyzantów. Grupa ze Starostwa początkowo poszła w stronę cmentarza, gdzie spoczywa wielu bohaterów walki o wolność Polski.

Tegoroczny szlak wiódł w większości leśnymi duktami, w stronę źródła pod Wąsoszem, gdzie na piechurów czekało turystyczne ognisko. Po posiłku i krótkim odpoczynku piechurzy znowu ruszyli malowniczymi ścieżkami w stronę Izabelowa i Końskich. Humory dopisywały do samego końca.

Na mecie nie było uroczystego zakończenia. Uczestnicy docierali do biura PTTK w Końskich, które obecnie mieści się w dawnym budynku szkoły. Tam odbierali imienny, pamiątkowy certyfikat oraz uczestniczyli w losowaniu upominków. Wśród nagród były wydawnictwa turystyczne, plecaki, koszulki i drobne nagrody rzeczowe.

Również w sobotę w restauracji „Astoria” wręczone zostały statuetki „Superpiechura Świętokrzyskiego”, czyli wyróżnienia dla najbardziej aktywnych turystów, którzy w tym roku pokonali co najmniej 320 km tras turystycznych podczas imprez zaliczanych do rankingu. Wśród 86. nagrodzonych laureatów znaleźli się m.in. Wojciech Pasek i Krzysztof Wiatr.

Marian Wikiera



FORMOWANIE GRANIC II RZECZYPOSPOLITEJ – WYSTAWA EDUKACYJNA W STAROSTWIE

Kolejnym punktem obchodów Narodowego Święta Niepodległości było otwarcie w dniu 10 listopada okolicznościowej wystawy przypominającej proces formowania granic budzącej się po 123 latach zaborów Polski. Prezentacja obejmuje 15 fotogramów prezentujących negocjacje polityczne i historię zmagania o kształt odradzającej się Ojczyzny, wysiłek powstańczy mieszkańców Wielkopolski i Śląska, Spiszu, Orawy i wojnę z bolszewicką Rosją w 1920. Wystawa łączy w sobie wątki wielkiej historii z historiami lokalnymi, uświadamiając jednocześnie, jak bardzo skomplikowany był proces wyrywania nowych państw na mapę Europy po I wojnie światowej.

Temat zreferował naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera, natomiast uroczystego otwarcia dokonali członkowie Zarządu Powiatu Koneckiego w pełnym składzie: starosta Grze-



gorz Piec, wicestarosta Wiesław Skowron oraz Jarosław Staciwa i Dariusz Banasik. Wystawę w tym dniu obejrzało kilka grup młodzieży z ZSP Nr 1 w Końskich i wielu pracowników starostwa. Ekspozycja była dostępna na holu (I piętro) do 20 grudnia.

Adam Kubka

WSPOMNIENIE O BOHATEERACH 1918 ROKU

Uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości władze Powiatu Koneckiego rozpoczęły w dniu 10 listopada przypominając bohaterów, którzy przynieśli do Końskich pierwszy powiew wolności. Już na początku listopada 1918 roku koneccy bojownicy z Polskiej Organizacji Wojskowej przejęli z rąk austriackich miejscowe koszar. Pod tablicą pamiątkową przypominającą właśnie to wydarzenie (obecnie budynek DPS przy ulicy Warszawskiej) starosta Grzegorz Piec, członkowie zarządu Jarosław Staciwa i Dariusz Banasik oraz dyrektor PUP Jacek Werens i naczelnik Wydziału polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztof Stachera, złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze pamięci w barwach narodowych.

Krótko wydarzenia, które się rozegrały w tym miejscu przed 103 laty przypomniał naczelnik Wydziału Promocji i Kultury, Marian Wikiera. Splendoru uro-



czystości dodała obecność młodzieży z klasy mundurowej ZSP NR 1 w Końskich pod kierunkiem Witolda Fitasa. W wydarzeniu uczestniczyli również uczniowie ZSP Nr 1 i pensjonariusze DPS wraz z opiekunami.
Adam Kubka

MISTRZOWIE AGRO 2021 W POWIECIE KONECKIM

Koło Gospodyń Wiejskich w Przytógach zdobyło pierwsze miejsce w powiecie koneckim w konkursie Echa Dnia Mistrzowie Agro 2021 w kategorii „Koła Gospodyń Wiejskich”. KGW w Przytógach zarejestrowało swoją działalność 19 grudnia 2018 roku. Przewodniczącą Koła jest Anna Kołodziejczyk. W grupie, liczącej 32 osoby, działają zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Warto zaznaczyć, że najmłodszy członek ma 30 lat, a najstarszy 78. Przed pandemią spotykali się systematycznie, inspirując się wzajemnie i dzieląc pomysłami. Połączyło ich zamiłowanie do tworzenia ozdób z wikliny papierowej. Mocną stroną par i panów z Koła Gospodyń Wiejskich w Przytógach są także kulinaria, a przede wszystkim tradycyjne potrawy z naszego regionu. KGW wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną w Przytógach było też organizatorem akcji „szczepimysie, pikników rodzinnych i turnieju sportowego. Jednym z pierwszych zrealizowanych przez nich projektów był projekt pn. „Bezpieczny senior w sieci i w realu”. Jednak podstawą wspólnych inicjatyw, a w tym licznych akcji charytatywnych, są przede wszystkim dokonania kulinarne. Chlubą tego koła jest także rękodzieło, które zachwyciło pierwszą damę – prezydentową Agatę Kornhauser Dudę, podczas spotkania on-line w siedzibie Starostwa Powiatowego w Końskich.

Warto podkreślić, że w tym samym konkursie, w kategorii 'Sołtys Roku 2021' wygrała pani Halina Serek – sołtys wsi Przytogi w gminie Smyków, która jest również aktywnym członkiem Koła Gospodyń Wiejskich w Przytógach. Wcześniej przez 45 lat pracowała w Urzędzie Gminy w Smykowie. Jako sołtys cieszy się dużym szacunkiem i zaufaniem wśród mieszkańców. Jest także strażnikiem ochotnikiem.
Beata Kij



NIE ŻYJE BYŁY DYREKTOR REGIONALNEJ DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH W RADOMIU - HENRYK PARGIEŁA

Henryk Pargieła był absolwentem Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Zaraz po ukończeniu studiów podjął pracę w Biurze Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej O/Radom. Następnie pracował jako leśniczy w Nadleśnictwie Zwoleń, później jako adiunkt w Nadleśnictwie Niekłań. W latach 1969-1983 pełnił funkcję Nadleśniczego Nadleśnictwa Barycz, a od 1983 roku do 1984 roku pracował na stanowisku zastępcy dyrektora OZLP w Radomiu. Od 1 września 1989 roku do sierpnia 1992 roku był Dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

Na emeryturze był przewodniczącym Ruchu Obrony Lasów Polskich

i dyrektorem seniorem Polskiego Związku Leśników Polskich w Radomiu. Zajmował się opracowaniem planów urządzania lasu, aktywnie współpracował z wieloma organizacjami i stowarzyszeniami leśnymi. Od wielu lat angażował się w upamiętnienie wysiedlonych w latach 50-tych mieszkańców wsi: Kacprów, Zapniów, Eugeniów, Gąsiorów, Józefów, Miłaków, Rogówek, Brzeźnica, Wola Nosowa, Sznarki, Huła Stara, Ludwinów, Budki, Januchta, Komaszycy, Bębnow, Barycz i Morzywół.

Henryk Pargieła zmarł w wieku 80 lat, podczas pielgrzymki leśników do Ostrej Bramy w Skarżysku-Kamiennie. Został pochowany w piątek, 8 października na cmentarzu w Końskich.

Beata Kij



ODSZEDŁ JAN WIADERNY – POZOSTANIE W NASZEJ PAMIĘCI!



W sobotę, 16 października pożegnaliśmy Jana Wiadernego – wieloletniego pedagoga w Studium Nauczycielskim w Końskich, byłego działacza Związku Nauczycielstwa Polskiego, a także członka Rady Seniorów Miasta i Gminy Końskie. Jan Wiaderny był bardzo aktywnym radnym Rady Miejskiej w Końskich w kadencjach 2002 – 2006 oraz 2010 – 2014. Zgłaszał wiele projektów i wniosków, zarówno podczas posiedzeń komisji, jak i samych obrad sesji.

Był także poetą, który często przemawiał podczas patriotycznych uroczystości w naszym regionie. Ostatnio zdążył napisać i wydać książkę pod tytułem „Pasje mieszkańców Adamowa z Gminy Smyków i okolic” o przyjaciółkach Teresie i Janie Krawczykach, prowadzących od lat Muzeum Ludowe w Adamowie w gminie Smyków.

Podczas żałobnego nabożeństwa w kościele św. Anny, wnuk Adam przedstawił postać swojego Dziadka:

Jan był człowiekiem kochającym ludzi, niezliczoną ilość razy pochyłał się

nad problemami innych – jako konecki radny, jako członek Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Brzozowej, czy aktywnie działając w zarządzie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Wrzos”.

Bliskie mu były przestania wojskowych organizacji kombatanckich, bo nade wszystko cenił mądrość historii, piękno języka polskiego, nie tylko w literaturze, ale w codziennych rozmowach z żoną, dziećmi, wnukami i sąsiadami. Wielką wagę przykładał do lokalnego patriotyzmu. Był członkiem zarządu Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego Mateczników Polskości w Zagłębiu.

Roztaczał wokół siebie aurę łagodności i pogody. Nie pamiętam, by z kimkolwiek wchodził w spory i konflikty. Potrafił, w specyficzny dla siebie sposób, rozładować złe emocje, wywołać na twarzach uśmiech i pogodę.

Często uciekał w świat poezji, muzyki, tekstów literackich, by nagle zaskoczyć nas na uroczystościach rodzinnych ułożonym wierszem, czy krótką refleksją nad światem pędzącym za oknem.

Do śmierci podchodził w sposób bardzo naturalny. Za każdym razem będąc na grobie żony Oleńki (babci), pocieszał ją, że za chwilę będą razem. I teraz pewnie recytuje jej swój ostatni wiersz, a ja wierzę, że są szczęśliwi. Brakować nam będzie Twojej łagodności, uśmiechu i słów wsparcia.

Z kolei w uzupełnieniu wnuczka Kinga dodała:

Nasz Kochany Dziadek był miłośnikiem życia. Potrafił dostrzec piękno w otaczającej go przyrodzie, nawet jeśli wydawała nam się szara i ponura (...) natknęłam się na myśl dziadka zawartą w jego książce, która to idealnie pasuje do obecnych okoliczności:

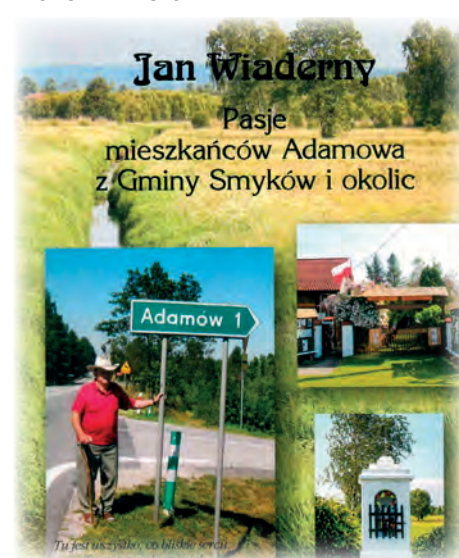
„Pamiętacie, jak cudowna zieleń

stroiła to drzewo w lecie, a teraz brązowe lub złote liście spadają na ziemię, co oznacza koniec ich radości tego roku? Każda śmierć ma swój kolor.”

Twoja śmierć Dziadku jest w kolorze złocisto - czerwonym. Złocistym, dlatego że dawałeś nam światło nadziei na lepsze jutro, a swoją życzliwością zarażałeś nas wszystkich. Czerwonym, bo dawałeś nam miłość, czułość, ciepło, nigdy nie oceniałeś, a wobec słabości i potknięć drugiego człowieka starteś się być wyrozumiały.

Dodam też od siebie, że profesor Jan Wiaderny był moim nauczycielem w Studium Nauczycielskim. Imponował mi swoją erudycją oraz szczególnym podejściem pedagogicznym. Było z kogo brać przykład. W późniejszym czasie, pogodny Jan Wiaderny, stał się moim kolegą nie tylko po piórze. Cieszył się z naszych spotkań i omawiania różnych pomysłów związanych z promowaniem naszej małej ojczyzny, a zwłaszcza z wydanej książki o Adamowie. Zaczny konecczanin zmarł w wieku 84 lat. Został pochowany na cmentarzu w Końskich.

Marian Wikiera



OCALIĆ PAMIĘĆ O ZASŁUŻONYCH DLA ZIEMI KONECKIEJ

W środę 17 listopada, w siedzibie MGDK w Końskich odbyła się prezentacja nowego portalu biograficznego przygotowanego przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Końskie. Wydarzenie to było integralną częścią seminarium pracowników bibliotek publicznych z terenu powiatu koneckiego. Władze powiatowe na spotkaniu reprezentował starosta Grzegorz Piec, a gminne burmistrz Krzysztof Obratański. Wśród zaproszonych gości znalazł się również naczelnik Wydziału Promocji i Kultury, Marian Wikiera, będący jednocześnie członkiem zespołu redakcyjnego publikacji „100 postaci na 100-lecie Niepodległej”. Jak zaznaczył w swoim wystąpieniu dyrektor biblioteki Dariusz Kowalczyk portal, który właśnie powstał nawiązuje bezpośrednio do tej pozycji wydawniczej z 2018 roku. Warto wspomnieć również, że zadanie to zostało zrealizowane przy wsparciu finansowym otrzymanym w XIII edycji konkursu grantowego Patriotyzm Jutra. Projekt przygotowany przez konecką bibliotekę został dodatkowo wzbogacony o grę terenową „Odblokuj bohatera”, co niewątpliwie podniosło atrakcyjność całości założenia, szczególnie jeśli ten przekaz ma być skierowany do ludzi młodych aktywnie korzystają-



cych z nowoczesnych urządzeń typu smartfon czy tablet. Zasady działania portalu i gry przedstawiła obecnym na spotkaniu Magdalena Weber z Centrum informacji Turystycznej. Każdy taki pomysł by w sposób nowoczesny mówić o przeszłości i trafić do młodego pokolenia zasługuje na pochwałę i wsparcie. Starostwo Powiatowe włączy się w akcję promocyjną zarówno portalu, jak i wspomnianej gry,

ponieważ doskonale wpisuje się to w działania i konkursy, już wcześniej organizowane przez powiat konecki propagujące ideę współczesnego patriotyzmu. Działalność biblioteki od 1999 roku jest również finansowo wspierana przez samorząd szczebla powiatowego coroczną dotacją z uwagi na fakt, iż placówka ta pełni również funkcję biblioteki powiatowej. Adam Kubka

WSPOMNIENIE MARSZAŁKA MAŁACHOWSKIEGO

W sobotę, 20 listopada, w siedzibie Krajowego Stowarzyszenia Wspierania Przedsiębiorczości przy ulicy Staszica w Końskich, odbyła się Konferencja naukowa pt. „Stanisław Małachowski – Konecczanin wśród pierwszych obywateli Rzeczypospolitej”. Organizatorem tego wydarzenia było Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Końskich, Muzeum Regionalne PTTK i Komisja Opieki nad Zabytkami PTTK, przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy Końskie.

Konferencja ta pierwotnie miała się odbyć dokładnie w zeszłym roku, ale stan epidemii nie pozwolił jej zorganizować. W tej sytuacji ogłoszone zostały konkursy dla dzieci i młodzieży, związane z postacią marszałka Stanisława Małachowskiego.

W konkursie plastycznym zatytułowanym **Stanisław Małachowski – Marszałek Sejmu Wielkiego** zwycięstwo odniósł Małgorzata Peliwo, w kolejnym o nazwie **PTTK w służbie krajoznawstwa i turystyki na Ziemi Koneckiej** - Maja Kwiecińska. W rywalizacji na projekt pocztówki najlepszym okazał się pomysł Antoniny Kabały, a największym uznaniem w przygotowaniu kartki korespondencyjnej cieszył się projekt Niny Kani – dzielił się informacją Wojciech Pasek, główny organizator konferencji.

Właśnie przy okazji tego spotkania zostali nagrodzeni laureaci i wyróżnieni w wymienionych konkursach. Przedstawiciele Polskiego Związku Filatelistycznego oraz PTTK-u wręczyli im dyplomy oraz nagrody.



Następnie rozpoczęła się konferencja w całości poświęcona życiu i działalności urodzonego w Końskich Stanisława Małachowskiego. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele świata nauki m.in. z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytutu Historii i Nauki PAN i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Uniwersytetów w Poznaniu i Białymstoku oraz Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka, a wśród nich: prof. Jerzy Piwek; dr hab. Krzysztof Łyskawa i Adam Dobroński, dr Stanisław Nowak i Jarosław Przybytnowski. Referaty wygłosili również miejscowi regionaliści: Agnieszka Wojcierowska, Jakub Dajczer oraz Wojciech Pasek.

Dodajmy, że wydarzeniu temu towarzyszyła wystawa fotogramów opracowanych przez Starostwo Powiatowe w Końskich pt. **„Marszałek Stanisław Małachowski – Konecki ojciec Konstytucji 3 Maja”**. Wystawa ta została przygotowana na okoliczność 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i była prezentowana wcześniej w Białaczowie, Petykozach, przed kolegiatą św. Mikołaja w Końskich oraz przed Starostwem.

Wśród wielu słuchaczy tej interesującej konferencji znaleźli się również władze samorządowi: marszałek wo-



jewództwa świętokrzyskiego - Andrzej Bętkowski, starosta konecki - Grzegorz Piec oraz burmistrz Końskich - Krzysztof Obratański.

Postać marszałka Małachowskiego powinna być przypominana, a wiedza o nim rozpowszechniana, tym bardziej, że wśród jemu współczesnych był doceniany za uczciwość i propaństwową

postawę. Dziękuję organizatorom za przygotowanie, bogatej w treści i formę, konferencji. Cieszy też fakt sprzedaży cegiełek, które pozwolą ufundować w Końskich pamiątkową tablicę temu bohaterowi naszej małej ojczyzny – podkreślił starosta G. Piec.

Marian Wikiera

35 LAT ROGOWIANKI

No, no ! Ostatnio Rogów stał się stolicą powiatu koneckiego. Tyle wydarzeń, w tak krótkim czasie daje mieszkańcom tej ładnej, czystej i przyjemnej do życia wsi, palmę pierwszeństwa w wydarzeniach kulturalnych. Ostatnio, w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w Zespole Placówek Oświatowych w Rogowie odbyło się spotkanie poetycko-historyczne z autorką wierszy Janiną Malicką i sołtysiem Rogowa Markiem Kozerańskim. Natomiast wczoraj koneckie Towarzystwo poszalało w Rogowie, w tańcach i przyśpiewkach z okazji Jubileuszu 35-lecia Zespołu „ROGOWIANKA”!

W 1986 roku, w Wiejskim Domu Kultury w Rogowie pojawili się Andrzej Zdunek, ówczesny dyrektor MGDK w Końskich, nieżyjąca już Elżbieta Sycz, instruktorka teatralna i Jan Bukład, muzyk, kompozytor. To oni wsparli inicjatywę Zuzanny Kapituły, Marceliny Lagner i Stanisławy Kozubskiej działaczek wiejskiej społeczności, które w zamyśle miały utworzenie ludowego zespołu śpiewaczego. Nie bez znaczenia była też pomoc Janiny Malasińskiej byłej dyrektor MGDK, która również miała swój udział w zespole.

„Byliśmy aktywni i chcieliśmy coś wykazać w swojej wiosce. Organizowaliśmy najpierw Koło Gospodyń Wiejskich, następnie nawiązaliśmy kontakt z kołami rolniczymi i z WODR-em w Modliszewicach, od nichaliśmy otrzymać pomoc, stroje”, wspominały na łamach prasy panie z Koła.

Pierwszym kierownikiem zespołu została Marcelina Lagner. Ładny budy-



nek Wiejskiego Domu Kultury w Rogowie, którym kierowała Pani Zuzanna Kapituła pozwolił na rozwój zespołu. Pani Elżbieta Sycz uczyła solistki gestów scenicznych, wokalistyki. Szefem muzycznym był Jan Bukład, akordeonista, kompozytor, aranżer. Wyjazdy do Kielc, Łty, Jędrzejowa, Nowej Słupi, Szydłowca, a także na Międzynarodowe Spotkania z Folklorem w Busku-Zdroju i wielu, wielu innych znaczących przeglądach artystycznej twórczości wsi, przynoszą liczne nagrody, uznanie i aplauz. „Rogowianka” ma nagrane i wydane kilka płyt. W swoim repertuarze ma 300 piosenek, na każdą okazję.

Adam Kubka

CORAZ BLIŻEJ ŚWIĘTA...

W czwartkowe przedpołudnie 25 listopada br., w Starostwie Powiatowym w Końskich, zagościł już świąteczny, Bożonarodzeniowy klimat. Za sprawą wspaniałej wystawy stroików i ozdób choinkowych, połączonej z kiermaszem, którą przygotował Warsztat Terapii Zajęciowej działający przy Towarzystwie Wspierania Rozwoju Powiatu „Wszechnica Konecka” można było poczuć atmosferę nadchodzących świąt. Przygotowane w tej placówce stroiki cieszyły się dużym zainteresowaniem pracowników starostwa. Z tej okazji skorzystali również starosta Grzegorz Piec, członek zarządu Jarosław Staciwa i dyrektor PUP Jacek Werens nabywając stroiki, które ozdobią świąteczne stoły w ich domach lub będą miłym prezentem dla bliskich.

Jak informuje kierownik WTZ Barbara Zbysłut – „środki zgromadzone podczas tej akcji zostaną przeznaczone na szeroko rozumianą rehabilitację społeczną uczestników WTZ, wyjazdy wycieczkowe, wspólne wyjścia do kina czy teatru”.

Adam Kubka



SZKOŁĄ SIĘ BY BUDOWAĆ LOKALNE MARKI PRODUKTÓW

6 grudnia 2021 r. w Modliszewicach, w siedzibie LGD „U Źródeł” odbyło się szkolenie pn. „Region inspiracją dla przedsiębiorczości społecznej”. Szkolenie zorganizował Kielecko - Ostrowiecki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej we współpracy z Lokalną Grupą Działania „U Źródeł”. Prelekcję przeprowadziła - Olga Gałek z Fundacji Miejsca i Ludzi Aktywnych - „MILA”.

W spotkaniu uczestniczyli: przedstawiciele i przedstawiciele organizacji pozarządowych, kół gospodyń wiejskich, sołtysi, oraz radni z terenu powiatu koneckiego. Na zaproszenie odpowiedziała także Przewodnicząca Powiatowej Rady KGW w Końskich - Justyna Rupniewska.

Jak mogliśmy zauważyć, budowanie i kreowanie lokalnych marek jest wyzwaniem i nieustanną troską o zachowanie tożsamości poszczególnych regionów naszego kraju, co w rozmowie z nami podkreślała - Joanna Sędziejewska z Kielecko - Ostrowieckiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej. Wśród omawianej tematyki szkolenia znalazły się następujące zagadnienia:

1. Produkt lokalny – wizytówka regionu, kraju, Europy – charakterystyka i definicja produktu lokalnego, tradycyjnego, oznaczenia geograficzne, przykłady produktów lokalnych z Polski i zagranicy.
2. Odkrywanie produktów lokalnych w regionie – dziedzictwo regionu źródłem produktów lokalnych.
3. Wartość produktu lokalnego siłą jego producentów – wykorzystanie lokalnych przewag konkurencyjnych, budowanie poczucia dumy z lokalnych produktów - wykorzysta-



nie „wiodących” produktów lokalnych.

4. Droga produktu lokalnego na rynek – wykorzystanie produktów lokalnych w turystyce.
5. Marka lokalna - narzędzie promocji produktów lokalnych i regionu. Motywacje do budowania marki parasolowej – korzyści, obowiązki, oczekiwane zmiany społeczno-gospodarcze dla regionu i konkretnych podmiotów, wspólne wartości /warsztaty/.

„Chętnie bierzemy udział w tego typu szkoleniach, które nie tylko poszerzają naszą wiedzę, ale przede wszystkim są pewnym drogowskazem i uzupełnieniem podjętych już działań w kwestii budowania lokalnych marek produktów” – podkreślała Przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich w Powiecie Koneckim.

Paweł Kubiak

„W IMIĘ OJCA WOLNOŚCI BĘDĘ BRONIĆ.....”

Złożeniem wiązanek pod pomnikiem patrona powiatu koneckiego Błogostawionego księdza Kazimierza Sykulskiego rozpoczęły się sobotnie uroczystości poświęcone temu niezłomnemu duchownemu. To właśnie tu, na ziemi koneckiej, ks. Kazimierz działał na rzecz kościoła i przede wszystkim ludzi. Jego ziemską misję zakończyła się męczeńską śmiercią z rąk niemieckiego okupanta 11 grudnia 1941 r. Hołd wybitnemu duchownemu oddały delegacje: Krzysztof Lipiec poseł na Sejm RP wraz z Zarządem Powiatu Koneckiego w składzie: Grzegorz Piec Starosta Konecki, Wiesław Skowron Wicestarosta Konecki oraz członkowie Zarządu Powiatu: Jarosław Staciwa i Dariusz Banasik; Andrzej Prus Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego; Przedstawiciele Rady Powiatu w Końskich: Zbigniew Kowalczyk - przewodniczący, Łukasz Kubka wiceprzewodniczący wraz z radnymi Danutą Leśniewicz i Lillą Brożyną; Paweł Faryna - Starosta Jędrzejowski; przedstawiciele Rady Miejskiej w Końskich: Piotr Słoka - przewodniczący i radna Ewa Samson; st. bryg. Marek Kowalczyk zastępca komendanta Powiatowej Państwowej

ks. dr Andrzeja Zapartą dziekana dekanatu koneckiego. Oprócz, wymienionych wcześniej delegacji, do uczestników uroczystości dołączyli: Marcin Baranowski - Starosta Opoczyński, Krzysztof Obratański - Burmistrz Miasta i Gminy Końskie, Zbigniew Sadorski - Sekretarz Powiatu, kadra kierownicza Starostwa Powiatowego oraz jednostek organizacyjnych. W kolegiacie obecna była Helena Obara przewodnicząca delegatury w Końskich NSZZ Solidarność.

Kolejnym punktem sobotnich obchodów był finał powiatowego konkursu literackiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej w Końskich, który poprowadził Marian Wikiera - naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Końskich. Rozpoczęła go utworem muzycznym pt. "W imię Ojca" Natalia Boruń uczennica Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie, a jednocześnie jedna z laureatek. Do słów wzruszającej piosenki i postaci bł. ks. Kazimierza nawiązali w swoich wystąpieniach Krzysztof Lipiec poseł na Sejm RP oraz Andrzej Prus przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskie-



Straży Pożarnej w Końskich; przedstawiciele Lasów Państwowych: Kamil Kubicki, reprezentujący Nadleśnictwo Barycz, Bogdan Polak i Grzegorz Józwiak - radny powiatowy, reprezentujący Nadleśnictwo Stąporków; przedstawiciele struktur powiatowych PiS: Jacek Werens- dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich oraz Marcin Wiaderny - zastępca naczelnika Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia.

Potem delegacje udały się do kolegiaty św. Mikołaja w Końskich, gdzie w asyście pocztów sztandarowych, odbyło się okolicznościowe nabożeństwo celebrowane przez

go. Podkreślili oni istotną rolę autorytetów w kształtowaniu świadomości patriotycznej współczesnej młodzieży. Następnie przybyli goście obejrzeli film pt. „Ksiądz Kazimierz”. Głos zabrała także Barbara Skurkiewicz - emerytowana polonistka i członek komisji konkursowej, która podsumowała prace uczestników konkursu. Nagrody laureatom wręczali: poseł Krzysztof Lipiec, ks. dr Andrzeja Zapart, starosta Grzegorz Piec oraz Zbigniew Kowalczyk -przewodniczący Rady Powiatu. Fundatorami wspianych nagród konkursowych oraz patronami uroczystości byli: Biskup Radomski Marek So-



larczyk, Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach oraz Urząd Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Galę zakończono wernisażem wystawy pn. "KAPŁAN

NIEŻŁOMNY" opatrzonym komentarzem Krzysztofa Zemety – autora biografii o księdzu Sykulskim.

Jeszcze raz gratulujemy laureatom: Mai Fidor, Martynie Durlik, Karolowi Gajewskiemu, Amelii Tomasiak, Sandrze Gonciarz, Marcie Kowalskiej, Joannie Partyce, Malwinie Ciszek, Natalii Boruń, Zofii Saik, Małgorzacie Peliwo, Oldze Chyb, Magdalenie Plucie, Julii Szulc i Oliwii Dziurdź.

Dziękujemy wszystkim odważnym uczestnikom literackich zmagania, a także ich opiekunom merytorycznym:

prof. Jolancie Dudzie, prof. Małgorzacie Bijacie i prof. Małgorzacie Bieńkowskiej - Dębskiej z I Liceum Ogólnokształcącego w Końskich, prof. Grażynie Stolarskiej – Dukąt i prof. Jolancie Kuszał z II Liceum Ogólnokształcącego w Końskich, prof. Urszuli Krzywkowskiej z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Nr 1 w Końskich, prof. Katarzynie Rupniewskiej, prof. Marzenie Maleszak i prof. Dorocie Kosierkiewicz z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie, prof. Agnieszce Lipskiej i prof. Joannie Durlik z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych NR 3 w Końskich
Agnieszka Krakowiak, Sylwia Armada

TO JUŻ 40 LAT OD PAMIĘTNEGO 13 GRUDNIA 1981 ROKU

We wspomnieniach wielu Polaków mroźny, niedzielny poranek 13 grudnia 1981 roku, zapisał się w sposób szczególny. W jednym momencie, nocą z 12 na 13 grudnia, władze komunistyczne przerwały ciąg pozytywnych zmian w naszym kraju, które pojawiły się wraz z powstaniem NSZZ „Solidarność”. W południe 12 grudnia 2021 w koneckiej kolegiacie na uroczystym nabożeństwie spotkali się mieszkańcy pragnący oddać w ten sposób hołd wszystkim walczącym o godność człowieka i pracownika. Inicjatorką tego rocznicowego wydarzenia, podobnie jak w latach poprzednich była przewodnicząca koneckiej delegatury NSZZ „Solidarność”- Helena Obara. W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych szczebla powiatowego na czele ze starostą Grzegorzem Piecem, członkiem zarządu Dariuszem Banasikiem i wiceprzewodniczącym rady Łukaszem Kubką. Starostwo reprezentowali również dyrektor PUP Jacek Weren i z-ca naczelnika Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Marcin Wiaderny. Miejskie władze samorządowe reprezentował burmistrz Krzysztof Obratański wraz z zastępcami. Wszystkie wymienione delegacje, przedstawiciele NSZZ „Solidarność” i regionalnych struktur PiS złożyli wianki kwiatów i za-



palili znicze przed tablicą pamiątkową poświęconą bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze kapłanowi, który złożył ofiarę życia w obronie ideałów „Solidarności” i wolności Ojczyzny. Niech ta ofiara nie pójdzie na marne i już nigdy władze i służby nie będą występowały przeciwko swoim obywatelom pragnącym prawdziwie wolnej Ojczyźnie.

Adam Kubka

GOSPODYNIE Z POWIATU KONECKIEGO „MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM”

Ogólnopolska akcja pod tym hasłem rozpoczęta przez internautów nabiera rozpędu. Jest to szczególnie ważne w obecnym czasie, gdy pojawia się fala krytyki pod adresem naszych żołnierzy oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej i Policji. Z inicjatywy Justyny Rupniewskiej, przewodniczącej Powiatowej Rady KGW swoje poparcie dla obrońców polskich granic zademonstrowały gospodynie z powiatu koneckiego.

Podczas akcji zorganizowanej przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Końskich starosta Grzegorz Piec, dziękując zebranym za tak liczne przybycie powiedział, że takie inicjatywy poparcia są niezwykle ważne, dodają wiary i sił pełniącym trudną służbę na wschodniej granicy. Członkowie zarządu Jarosław Staciwa i Dariusz Banasik również podziękowali pełniącym służbę, w tym naszym żołnierzom ze Świę-

tokrzyskiej Brygady WOT, za poświęcenie i dotychczasowe wysiłki w obronie granicy. Takich miejsc na mapie naszego kraju, gdzie w różny sposób jest udzielane poparcie obrońcom polskich granic z każdym dniem przybywa coraz więcej. POWIAT KONECKI „MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM”

Adam Kubka



MUREM ZA MUNDUREM – OBROŃCOM GRANIC POLSKI

W piątkowe przedpołudnie 17 grudnia w murach II LO w Końskich odbyła się kolejna odsłona akcji „Murem za polskim mundurem”. Inicjatorką tego wydarzenia była Monika Jedynak z koneckiego Ochotniczego Hufca Pracy, którą wsparły władze powiatu oraz niezawodne koła gospodyń wiejskich na czele z Justyną Rupniewską. Podczas tego spotkania Obrońcom Granic Polski przekazano życzenia oraz świąteczne wypieki z 18 przybyłych

kół. W podniosłą atmosferę tego spotkania wprowadził zebranych Fabian Szymański – uczeń OHP, wyśpiewując strofy Marka Grechuty o wolności i Krzysztofa Klenczona „Biały Krzyż”. O społecznym zaangażowaniu i wsparciu, tak ważnym dla Obrońców Granic, mówili: Arkadiusz Ślipikowski z Urzędu Marszałkowskiego, Grzegorz Małkus – szef OHP w województwie świętokrzyskim. Podziękowania złożył również - w imieniu władz powiatu - wicestarosta

Wiesław Skowron. Należy dodać, że w tym przedsięwzięciu, wzruszającym spotkaniu ponadto uczestniczyli: starosta Grzegorz Piec, członek Zarządu Powiatu Jarosław Staciwa, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Łukasz Kubka, radna Lilla Brożyna oraz dyrektor Urzędu Pracy Jacek Werens. Wszystkie przekazane dary trafią do żołnierzy pełniących służbę na wschodniej granicy

Marian Wikiera



LOKALNE OBSZARY BILANSOWANIA ENERGII STRATEGIE I ROZWIĄZANIA EKO CENTRUM OZE Z KIELC

EKO CENTRUM OZE to firma, która z powodzeniem funkcjonuje na terenie Kieleckiego Parku Technologicznego. Jej protoplastą jest spółka EkoEnergia Polska. Na terenie Parku powstało nowoczesne zaplecze badawczo-rozwojowe, które prowadzi również tematyczne szkolenia. Inwestycja mogła powstać dzięki współfinansowaniu z funduszy unijnych. Centrum, jak zapewniają jego prezesi Łukasz Dziedzic i Artur Pawelec, dysponuje odpowiednim potencjałem i doświadczeniem w branży energetycznej, by podejmować wyzwania w tym obszarze, a szczególnie dążyć do rozwiązań bilansujących lokalne obszary zapotrzebowania na energię. W piątkowym spotkaniu 1 października br. z przedstawicielami Centrum OZE w Kielcach udział wzięli samorządowcy powiatu koneckiego, na czele ze Starostą Koneckim Grzegorzem Piecem.

Dzisiaj rachunki zawiązane z energią elektryczną, to dość znaczne obciążenie naszych stałych kosztów, dlatego szukanie płaszczyzn współpracy, które mogłyby powodować ich obniżenie jest ogromnie ważne – podkreślał podczas spotkania starosta Grzegorz Piec, któremu towarzyszył Jacek Werens dyrektor PUP w Końskich.

Jak mogliśmy usłyszeć, dziś sama fotowoltaika i termomodernizacja budynków nie do końca dają nam pełne szczęście. Pozyskiwanie zielonej energii, już nie jest tak problematyczne, co jej przechowywanie i co najważniejsze,



efektywne zarządzanie. Wypracowanie rozwiązań polegających na przetranszowaniu zgromadzonej energii między obiektami, dawałoby dużo lepszy rezultat jej ostatecznego wykorzystania i to na dzień dzisiejszy jest najtrudniejsze. Tylko inteligentne zarządzanie i cyfryzacja gminnymi systemami zarządzania energią oraz wytwarzanie energii lokalnie, pozwoli nam obniżyć koszty funkcjonowania obiektów użyteczności publicznej, a kto wie może i nawet indywidualnym mieszkańcom poszczególnych obszarów.

Jesteśmy przygotowani, aby być dla państwa partnerem w klastrach ener-

gii. W ramach naszej działalności możemy budować strategię i rozwiązania dla obiektów użyteczności publicznej – podkreślał podczas spotkania prezes Energy Trade Solutions S.A.

Wydaje się, że to droga, z której raczej już nie można zawrócić. Takie rozwiązania jak: mikro sieci, magazyny energii, inteligentne rozwiązania i cyfryzacja oraz lokalne obszary zbilansowania, to klucz do sukcesu i właściwa odpowiedź na ciągle rosnące rachunki za energię elektryczną.

Paweł Kubiak

NOWE SZANSE DLA ROLNIKÓW POWIATU KONECKIEGO

Z inicjatywy Starosty Koneckiego Grzegorza Pieca, w czwartek 7 października w Starostwie Powiatowym w Końskich, spotkali się przedstawiciele samorządów powiatów koneckiego, szydłowieckiego z zarządem Klastra Przemysłowego dawnych terenów Centralnego Okręgu Przemysłowego im. Premiera Eugeniusza Kwiatkowskiego i przedstawicielem Fundacji „Rolnik Handluje”. Oprócz starosty w spotkaniu uczestniczyli wójt Gminy Gowarczów Stanisław Pacocha, zastępca burmistrza Stąporkowa Beata Siadul, kierownik Koneckiego Biura Powiatowego ARIMR Marlena Banasik, przewodnicząca Powiatowej Rady KGW Justyna Rupniewska oraz reprezentanci powiatowych organizacji i instytucji działających na rzecz rolnictwa. Głównym tematem był nowy projekt wdrożenia dystrybucji i przetwórstwa żywności, przygotowywany przez Klastr Przemysłowy COP, we współpracy z wymienioną wcześniej fundacją i samorządami lokalnymi.

Jan Banaszak, zastępca prezesa Klastra Przemysłowego COP, mówiąc na wstępie o patriotyzmie gospodarczym



odwołał się do chlubnych przykładów z przeszłości, pragmatyzmu wielkopolskich rolników i wspaniałych osiągnięć myśli technicznej 20-lecia międzywojennego. Następnie prezes tej instytucji, Jacek Kopyra przedstawił podstawowe założenia pomysłu, którego istotą jest stymulacja rozwoju małych i średnich producentów rolnych. Opowiedział o sposobach i zasięgu działania Klastra Przemysłowego

COP, zasadach współpracy z lokalnymi organizacjami i uczelniami z wielu zakątków świata. Prezes Kopyra naświetlił też szanse dla eksporterów żywności do wejścia na nowe rynki zbytu.

Rafał Foryś, przedstawiciel Fundacji „Rolnik Handluje” w swoim wystąpieniu nawiązał do tego mówiąc o wielu problemach współczesnych społeczeństw i typowych chorób cywilizacyjnych związanych ze spożywaniem produktów wytwarzanych przy nadmiernym

wykorzystaniu środków chemicznej ochrony roślin, zbyt dużej ilości konserwantów i żywności głęboko przetworzonej. Skrócenie łańcucha dystrybucji i dostarczenie do końcowych konsumentów produktów lokalnych, ekologicznych i przede wszystkim świeżych jest w dzisiejszych czasach bardzo ważne.

Obaj prelegenci zgodnie podkreślili, że sukces przedsięwzięcia w znacznej mierze zależy od dobrej współpracy

z lokalnymi samorządami, szczeblami gminnego i powiatowego.

Starosta Grzegorz Piec docenił potencjał i szanse, jakie dla lokalnego rynku rolnego stwarza ten projekt i rozpoczął rozmowy zmierzające do podpisania stosownego porozumienia z Klastrem przemysłowym COP.

Adam Kubka

PODSUMOWANIE DZIAŁNOŚCI POWIATOWEJ RADY KGW W SEZONIE 2021

W sobotni wieczór, 9 października w ZZH Maleniec spotkały się panie działające w Powiatowej Radzie Kół Gospodyń Wiejskich. Była to doskonała okazja by podsumować działania w kończącym się sezonie. Przypomnijmy, że ostatnie miesiące to okres wzmożonej działalności i zaangażowania w propagowanie idei szczepień przeciwko Covid 19 w Ramach Ogólnokrajowego Programu Szczepień. Wiele KGW z naszego powiatu przygotowało festyny, by zachęcić mieszkańców swoich miejscowości do przyjęcia szczepionki poprawiającej odporność w obliczu nadchodzącej czwartej fali epidemii. Nagrody w postaci żeliwnych kociołków z herbem powiatu otrzymały KGW z Pijanowa, Wólki, Przybyszów, Gatnik, Wąsosza, Sworzyca i Wincentowa, czynnie uczestniczące w tegorocznych Dożynkach Powiatowych i konkursie wieńców dożynkowych.

Upominki wręczyli: minister Bartłomiej Orzeł Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Programu Czyste Powietrze, starosta Grzegorz Piec, członek zarządu Jarosław Staciwa i naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera. Podziękowania dla wszystkich obecnych, za aktywny udział w organizacji wszystkich zaplanowanych imprez, skierowała Justyna Rupniewska



przewodnicząca Powiatowej Rady KGW. Była to także okazja, by poznać panie, które reprezentowały ostatnio założone nowe koła w Brodach i w Maleńcu. Spotkanie zakończyła wspólna zabawa i degustacja przygotowanych potraw. Dodatkową atrakcją była możliwość upieczenia kiełbasek przy ognisku nad stawem w malowniczej scenerii zabytkowego obiektu.

Adam Kubka



POSIEDZENIE RADY SPOŁECZNEJ ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ

W czwartek, 14 października w siedzibie Starostwa Powiatowego w Końskich, odbyło się posiedzenie Rady Społecznej ZOZ w Końskich z udziałem dyrektora i przedstawicieli pracowników koneckiego szpitala, któremu przewodniczył Starosta Konecki Grzegorz Piec. W porządku obrad znalazły się sprawozdania z realizacji kontraktów z NFZ i stanu finansów za I półrocze 2021 r. Ważnym punktem było przedstawienie programu naprawczego dla Zespołu Opieki Zdrowotnej, który w zamierzeniu ma poprawić kondycję finansową naszej lecznicy. Bezpośrednim powodem stworzenia tego dokumentu była strata finansowa za 2020 rok na poziomie nieco ponad 2,5 mln złotych. Najważniejszym źródłem przychodów ZOZ w Końskich jest działalność medyczna finansowana z NFZ. W programie omówiono możliwości ograniczenia wydatków i zmiany gwarantujące, według szacunków, wygenerowanie oszczędności na poziomie blisko 1,5 mln złotych.



Podjęte zostały również uchwały Rady Społecznej ZOZ w Końskich w sprawie pozytywnego zaopiniowania ograniczenia działalności Poradni Dermatologicznej oraz zmian w Regulaminie Organizacyjnym ZOZ.
Adam Kubka

KONSULTACJE SPOŁECNE PROGRAMU REGIONALNEGO NA LATA 2021-2027 „FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO” W POWIECIE KONECKIM

W poniedziałek 18 października br. w siedzibie Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Końskich miała miejsce prezentacja oraz dyskusja, dot. przyjętego przez Zarząd Województwa projektu programu regionalnego na lata 2021-2027 „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego”. Powiat Konecki reprezentował wicestarosta konecki - Wiesław Skowron wraz z kiluosobową grupą kadry kierowniczej ze Starostwa Powiatowego w Końskich. W ramach programu, nazywanego dotychczas „Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Świętokrzyskiego”, a obecnie „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego” nasz region będzie dysponował kwotą 1 mld 403 mln euro, z czego ponad 1 mld euro zostanie przeznaczony na projekty inwestycyjne realizowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Trwające ponad 2 godziny spotkanie prowadził Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego - Andrzej Pruś, a poszczególne obszary problemowe referowały ekspertki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w osobach Anny Kucharczyk - z-cy dyr. departamentu Inwestycji i Rozwoju, Katarzyny Kubickiej - dyr. departamentu wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Agnieszki Kubickiej, z-cy dyr. Wojewódzkiego Urzędu Pracy.



Wśród kilkudziesięcioosobowej grupy mieszkańców powiatu znaleźli się m.in. samorządowcy: wicestarosta konecki - Wiesław Skowron, burmistrz Stąporkowa - Dorota Łukomska, wójt Stupi Koneckiej - Robert Wielgopolan, z-ca burmistrza miasta i gminy Końskie - Krzysztof Jasiński, a także dyrektor PCPR w Końskich - Urszula Przygodzka, prezes Lokalnej Grupy Działania „U-Źródło” - Anna Leżańska oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Końskich: Zbigniew Sadorski - sekretarz powiatu, Barbara Panek - naczelnik wydziału Inwestycji, Zamówień Publicznych

i Mienia Powiatu, Radostaw Lachowski - naczelnik wydziału Organizacji i Informatyzacji Powiatu, Renata Doniecka - główny specjalista w wydziale Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia.

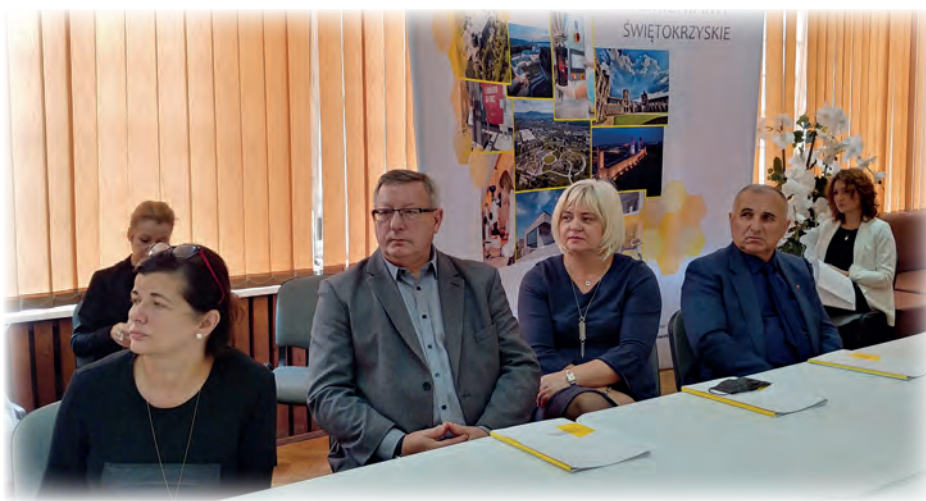
W konsultacjach można było również wziąć udział online, zadając pytania na chacie.

W trakcie prezentacji przedstawiono diagnozę sytuacji w poszczególnych obszarach problemowych i interwencję funduszy europejskich w tzw. obszarach priorytetowych. Poza problemami, tak powszechnie znanymi, jak chociażby ograniczanie zmian klimatycznych

przez zastosowanie odnawialnych źródeł energii, konieczność budowy i rozbudowy infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej, czy wsparcie przedsiębiorców pożyczkami udzielanymi na preferencyjnych warunkach - mocny akcent w dokumencie położono także na zagadnienia społeczne takie jak:

- problem starzejącego się społeczeństwa i konieczność rozwijania kompleksowych usług opiekuńczych,
- wdrożenie projektów w zakresie rozwiązywania problemu otyłości i zaburzeń układów ruchu wśród dzieci i młodzieży,
- projekty zwiększania ilości przedszkoli oraz nauki języków obcych na obszarach wiejskich,
- rola szkoły we wsparciu psychologiczno-pedagogicznym uczniów, zwiększanie zdawalności matur przez uczniów techników,
- cyfryzacja szpitali.

Wsparcie z funduszy unijnych zarządzanych przez samorząd województwa świętokrzyskiego będzie można uzyskać również m.in. na: finansowanie działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej,



tworzenie Zakładów Aktywizacji Zawodowej, projekty skierowane do rodziców uczniów szkół podstawowych, kształtujące świadomość w zakresie szkolnictwa zawodowego, a także pilotażowe projekty inwestycyjne dla Lokalnych Grup Działania.

Po zakończeniu spotkań konsultacyjnych we wszystkich powiatach

w województwie, które trwały do 8 listopada br. program „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego” był dalej negocjowany z Komisją Europejską a planowany termin jego uruchomienia to koniec I kwartału 2022 roku.

Tekst i foto: Radosław Lachowski

SPOTKANIE KADRY PEDAGOGICZNEJ SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH ZE ŚWIĘTOKRZYSKIM KURATOREM OŚWIATY I STAROSTĄ KONECKIM

We wtorek, 19 października 2021 odbyło się spotkanie nauczycieli nagrodzonych za szczególne zaangażowanie w minionym roku szkolnym z przedstawicielami władz powiatowych i Świętokrzyskim Kuratorem Oświaty, Kazimierzem Mądzikiem. Starosta Konecki Grzegorz Piec, wspólnie z kuratorem wręczyli listy gratulacyjne wszystkim uhonorowanym nagrodami kuratora i starosty oraz medalami, przyznanymi przez Ministra Edukacji i Nauki. W tym ważnym dla środowiska pedagogicznego wydarzeniu, zorganizowanym w II Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Skłodowskiej-Curie w Końskich, uczest-

nicyli również Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Kowalczyk, członek Zarządu Powiatu Dariusz Banasik, dyrektor PUP Jacek Werens oraz naczelnicy: Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera i Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztof Stachera, wraz z zastępcą Marcinem Wiadernym. Naczelnik Stachera wspólnie z dyrektorem II LO Beatą Salatą poprowadzili całość wydarzenia.

Na wstępie spotkania kurator Kazimierz Mądzik przypomniał:

– „Za nami bardzo trudny rok. Rok pandemii i różnego rodzaju nauczania: stacjonarne przez chwilę, zdalne, hybrydowe. Potem egzaminy zewnętrz-

ne. To wszystko udało się przebrnąć dzięki Państwa zaangażowaniu, bo tak naprawdę wszyscy robiliśmy coś pierwszy raz. Nikt do nauczania zdalnego nie był przygotowany. Nie było to w żaden sposób wcześniej przećwiczone. Wiemy, że w trakcie trzeba było doposażać i szkoły i nauczycieli sprzętem do komunikacji przez internet. To wszystko się udało, choć pandemia nie minęła, bo wiemy, że z dnia na dzień liczba zakażeń wzrasta. Myślę, że dzięki Państwa zaangażowaniu, dbaniu o przestrzeganie wszystkich norm sanitarnych i co chyba najważniejsze, poprzez szczepienia może uda się przez ten kolejny rok szkolny przejść w nauczaniu stacjonar-



nym" – przemawiał Kazimierz Mądzik, Świętokrzyski Kurator Oświaty.

Mówiąc o bardzo ważnej roli zawodu nauczyciela starosta Grzegorz Piec powiedział:

– „Możemy Państwu podziękować, za Waszą pracę, zaangażowanie, za to że dbacie o nowe pokolenia Polaków, bo co roku wypuszczacie przecież nowych absolwentów. Na pewno już setki, jak nie tysiące absolwentów opuściło szkołę. Waszych sukcesów nie mierzy się w tym momencie. Na to trzeba poczekać, czasami dłużej, czasami krócej, ale miejmy tę świadomość, że ta młodzież, którą wypuścimy za kilka lat będzie nauczycielami, starostami, może kuratorem się ktoś trafi. Dbajmy o te szkoły, starajmy się i róbmy co możemy, by ta młodzież była bardzo dobrze wychowana” – mówił do pedagogów starosta konecki Grzegorz Piec.

Dodatkowo spotkanie uatrakcyjniły występy artystyczne w wykonaniu uczniów II Liceum Ogólnokształcącego.

Adam Kubka



MIKROPOŻYCZKA NA WŁASNY BIZNES

W czwartek, 21 października w siedzibie Starostwa Powiatowego w Końskich, odbyło się spotkanie informacyjno- szkoleniowe na temat jak rozpocząć działalność gospodarczą i skorzystać z mikropożyczki na korzystnych warunkach w Banku Gospodarstwa Krajowego. Na spotkanie zorganizowane z inicjatywy Starosty Grzegorza Pieca, dyrektora PUP w Końskich Jacka Werensa i przedstawiciela BGK Andrzeja Hlawacika przybyli zainteresowani formami wsparcia działalności gospo-

darczej na korzystnych warunkach. Przybyłych w imieniu starosty przywitał wicestarosta Wiesław Skowron, a następnie głos zabrał dyrektor koneckiego Powiatowego Urzędu Pracy. W dalszej części spotkania przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego przedstawił zasady udzielania pożyczek na rozpoczęcie działalności, wsparcie małych i średnich firm oraz na rozwój turystyki. Istotnym punktem było omówienie właściwego przygotowania dokumentacji pożyczkowej (wnio-

sek, wymagane dokumenty, zabezpieczenia).

Spotkanie to wpisuje się w cykl działań świętokrzyskich samorządów lokalnych i Banku Gospodarstwa Krajowego i ma na celu przedstawianie instrumentów finansowych ułatwiających start we własnym biznesie lub umożliwienie małym i średnim firmom rozwoju na trudnym, początkowym etapie działania.

Adam Kubka

KONFERENCJA PODSUMOWUJĄCA PROJEKT PARTNERSKI „ZIEŁONE ŚWIATŁO”

Tytułowy projekt był realizowany w ramach RPO WŚ 2014- 2020, Oś priorytetowa 9. Włączenie społeczne i walka z ubóstwem, Działanie 9.2 Ułatwienie dostępu do wysokiej jakości usług społecznych i zdrowotnych, Poddziałanie 9.2.1 Rozwój wysokiej jakości usług społecznych w okresie od 1 maja 2019 r. do 31 października 2021 r. Liderem działań był Powiat Konecki – Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, przy wsparciu podmiotów partnerskich Miejsko- Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej w Końskich i Stąporkowie, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupi Koneckiej oraz Fundacji „Tuo Portu” Twoja Bezpieczna przystań z Kielc. Całość środków przeznaczonych na realizację wszystkich celów to kwota 3 475 110,00 zł, przy wkładzie własnym 260 633,25 zł. Jako cel główny wymieniony projekt określa zwiększenie i poszerzenie zakresu dotychczasowych usług społecznych i usług wsparcia rodziny poprzez: aktywizację społeczną, zawodową, edukacyjną i zdrowotną



osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym, wspieranie rodzin w wypełnianiu funkcji opiekuńczo – wychowawczych, objęcie specjalistycznym wsparciem i poradnictwem rodziców i wychowanków pieczy zastępczej, poszerzenie ofert istniejących placówek wsparcia dziennego w Końskich i w Stąporkowie oraz utworzenie nowej placówki wsparcia w Słupi. W konferencji podsumowującej działania objęte projektem uczestniczyli: Mariusz Pasek z-ca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, starosta Grzegorz Piec, wicestarosta Wiesław Skowron, członek zarządu Jarosław Staciwa, wójt Gminy Słupia Konecka Robert Wielgopolan, kierownicy i przedstawiciele kadry ośrodków pomocy społecznej, naczelnicy wydziałów starostwa wspierających działania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz przedstawiciele uczestników projektu. Konferencję poprowadziła dyrektor koneckiego PCPR, Urszula Przygodzka.

Oferowane w ramach projektu formy wsparcia, to m.in.: poradnictwo prawne, psychologiczne i pedagogiczne, indywidualne i grupowe doradztwo zawodowe, kursy, staże, indywidualne zajęcia edukacyjne, zajęcia logope-



dyczne, dogoterapia i zajęcia psychoterapeutyczne dla wychowanków pieczy zastępczej, szkolenia wzmacniające kompetencje cyfrowe oraz wycieczki edukacyjne i półkolonie. Szeroki wachlarz form wsparcia sprawił, że projekt cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem i pomimo trudności w realizacji spowodowanych pandemią koronawirusa, wszystkie zaplanowane w projekcie działania zostały zrealizowane.

Miejmy nadzieję, że przeprowadzone działania i zakupione ze środków w ramach projektu wyposażenie staną się tytułowym zielonym światłem umożliwiającym korzystającym z tego wsparcia dobry start w przyszłość.

Spotkanie zakończył występ iluzjonisty i słodki poczęstunek przy kawie i herbacie.

Adam Kubka

IV POWIATOWE SYMPOZJUM NAUKOWE

22 października br. w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Stąporkowie odbyło się **IV Powiatowe Sympozjum Naukowe**, którego hasło przewodnie brzmiało: „Zdrowie to nie wszystko, ale wszystko jest niczym bez zdrowia”. Temat zdrowia został przedstawiony w sposób wieloaspektowy. Poruszono kwestie medyczne, ale również podano kilka propozycji zajęć, ćwiczeń, których zadaniem jest poprawa naszego fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu. A ponieważ temat zdrowia towarzyszył człowiekowi od zawsze, przywołano informacje dotyczące sposobów utrzymania zdrowia w przeszłości. Odniesiono się do literatury, w której możemy odnaleźć sposób na poprawę kondycji człowieka w najdawniejszych tekstach pisanych.

Sympozjum miało na celu uświadomić wszystkim uczestnikom, iż o zdrowie należy zabiegać, aby je utrzymać i pomnażać, oraz należy nim tak gospodarować, aby wystarczyło go na długie lata dobrego życia. W sympozjum wzięli udział prelegenci:

- **Katarzyna Dubeltowicz** – etnolog z Muzeum Wsi Kieleckiej, która bardzo ciekawie przybliżyła temat higieny na polskiej wsi w XIX i XX wieku.
- **Jakub Urban** – absolwent Liceum Ogólnokształcącego, absolwent Wydziału Hodowli, Bioinżynierii i Ochrony Zwierząt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Reprezentant Polski podczas V Forum Młodych rolników w Brukseli. Ubiegłoroczny stypendysta Stypendium Miasta Stołecznego Warszawy im. Jana



Pawła II. Obecnie doktorant Szkoły Doktorskiej SGGW w Warszawie. **Jakub Urban** przedstawił temat: „Ziołowo i zdrowo” – czyli o wykorzystaniu ziół w profilaktyce i leczeniu człowieka.

W dalszej części Sympozjum, uczniowie klasy maturalnej pod kierunkiem **Marzeny Maleszak**, przygotowali pracę badawczą w ramach projektu edukacyjnego z języka polskiego w zakresie rozszerzonym na temat funkcjonowania motywu zdrowia w literaturze. Pracę zaprezentowali uczniowie: **Sandra Gonciarz, Julia Wrona i Mateusz Lisowski**.

Podczas Sympozjum były również wystąpienia uczniów. **Matylda Chormańska i Mateusz Grabowski** – zaprezentowali krótki koncert muzyczny na pianinie. **Kinga Kurp, Maria Karkusiewicz, Małgorzata Kołodziej, Julia Stąpór i Agnieszka Kowalczyk** wykonały piosenkę „Chodź pomaluj mój świat”. Młodzież przygotowała pod kierunkiem **Bożeny Młodawskiej** zatańczyła walc angielskiego i belgijskiego. Ważnym punktem programu, było rozstrzygnięcie Powiatowego Konkursu Literackiego i Plastycznego.

Anna Misiowiec

DRUGI TOMOGRAF KOMPUTEROWY DLA KONECKIEGO SZPITALA

To już pewne, w koneckim szpitalu Św. Łukasza będzie drugi **tomograf komputerowy**. Całkowity koszt inwestycji przekracza kwotę ponad **4 milionów złotych**. Inwestycja obejmuje zarówno zakup samego urządzenia, jak i roboty budowlane.

Zakup urządzenia był możliwy dzięki Rządowemu Programowi Inwestycji Lokalnych. Zarząd Powiatu Koneckiego podjął również pozytywną decyzję o zwiększeniu dotacji celowej z budżetu powiatu, na zakup tomografu i przebudowę pomieszczeń w kwocie **500 tysięcy złotych** – zaznacza starosta Grzegorz Piec.

Posiadanie tomografu jest w dzisiejszej rzeczywistości niezbędnym narzędziem ułatwiającym szybką i nowoczesną diagnostykę, co ułatwia postawienie właściwej diagnozy. Jeden tomograf, to dziś zdecydowanie za mało, oczekiwania pacjentów są dużo większe. Decyzja o zakupie kolejnego tomografu wydaje się być więc bardzo dobrą decyzją i z pewnością podniesie jakość wykonywanych w tym zakresie badań diagnostycznych.



1 października 2011 roku uruchomiliśmy obecnie działający tomograf komputerowy. Tego rodzaju badania są dziś czymś niemal niezbędnym i pozwalają nam na dość rozległą diagnostykę. Obecny aparat tomografu pozwala przeprowadzać badania wykorzystując 64 rzędy i 128 warstw. Nowy tomograf, to już 80 rzędów i 160 warstw. To wszystko będzie nam dawało uchwycenie bardzo drobnych szczegółów, a tym samym jeszcze bardziej precyzyjniejsze diagnozy. Drugi tomo-

graf jest wyposażony w udoskonalone oprogramowanie i będzie dysponował zmniejszoną dawką napromieniowania – podkreśla w rozmowie z nami kierownik Działu Rentgenodiagnostyki szpitala Św. Łukasza w Końskich – lek. med. Ireneusz Fatek.

Inwestycja ma zostać zakończona do końca br., a drugi tomograf będzie zlokalizowany w suterrenach koneckiego szpitala.

Paweł Kubiak

SPOTKANIE RADY DYREKTORÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH

W dniu 5 listopada 2021 r. w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Końskich odbyło się spotkanie Rady Dyrektorów Szkół Zawodowych przy Świętokrzyskim Kuratorze Oświaty. Spotkanie otworzył Świętokrzyski Kurator Oświaty Kazimierz Mądzik. Przybyłych gości powitał również Starosta Konecki Grzegorz Piec. Następnie dyrektor ZSP Nr 1, Beata Jakubowska zaprezentowała obecnym szkołę, poinformowała o realizowanych projektach oraz działaniach w ramach zajęć pozalekcyjnych i wolontariatu. Dyrektor Beata Jakubowska podziękowała Staroście Koneckiemu za bardzo dobrą współpracę i wsparcie w wielu przedsięwzięciach. W trakcie spotkania nauczyciele z ZSP Nr 1, Sławomir Kołodziejczyk i Michał Józefowicz zaprezentowali kierunek technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

Następnie przedstawili system oświetlenia skweru przed wejściem do szkoły. System ten oparty na wyładowczym wykorzystaniu energii pochodzącej z baterii słonecznej został zaprojektowany i wykonany przez uczniów z klasy TUISEO. W tym rozwiązaniu wykorzystano wyłącznie energooszczędne źródła światła LED.

W spotkaniu brało udział również dwóch pracodawców współpracujących ze szkołą: Agnieszka Owczarek



oraz Roman Wróbel. Wśród prelegentów był też prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Mechanika - Antoni Szkurtat, który mówił o pomocy w modernizowaniu pracowni oraz możliwościach pozyskania funduszy. Spotkanie zakończyło zwiedzanie zmodernizowanych pracowni usprawniających proces nauczania na warsztatach szkolnych ZSP Nr 1.

Adam Kubka

ZZH MALENIEC ZADBANYM ZABYTKIEM

Do tegorocznej edycji konkursu „Zabytek Zadbany” zgłoszono 136 obiektów z 15 województw, w 6 kategoriach. Wśród 21 nagrodzonych obiektów znalazł się również Zabytkowy Zakład Hutniczy w Maleńcu. Konkurs miał charakter otwarty i nieodpłatny, adresowany był do właścicieli, posiadaczy i zarządców obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych. Zgłoszenia do konkursu „Zabytek Zadbany” można było składać w następujących kategoriach:

1. Utrwalenie wartości zabytkowej obiektu;
2. Rewaloryzacja przestrzeni kulturowej i krajobrazu (w tym założenia dworskie i pałacowe);
3. Adaptacja obiektów zabytkowych;
4. Architektura i budownictwo drewniane;
5. Zabytki techniki (w tym budownictwo przemysłowe i inżynieryjne).
6. Kategoria specjalna: właściwe użytkowanie i stała opieka nad zabytkiem.

Jak łatwo zgadnąć, ZZH Maleniec został zgłoszony i otrzymał wyróżnienie w piątej z wymienionych kategorii. Konkurs „Zabytek Zadbany” ma na celu promocję właściwej opieki nad zabytkami – prowadzonych wzorowo prac badawczych, konserwatorskich, rewaloryzacyjnych i adaptacyjnych, a także systematycznych działań na rzecz właściwego utrzymania zabytków. Nadzór nad konkursem w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego sprawuje Generalny Konserwator Zabytków. Zabytkowy kompleks przemysłowy przetwórstwa żelaza w Maleńcu, założony w 1784 roku składa się z zakładu przemysłowego i układu wodnego. Stworzone tam Centrum Starych Technologii



Metalurgicznych i Hydroenergetycznych to miejsce o specyficznej atmosferze opartej na zachowanym autentyzmie zabytkowego wyposażenia – czytamy w uzasadnieniu wyróżnienia. Niewątpliwie jest to jeden z atrakcyjniejszych punktów godnych zwiedzenia w naszym powiecie, a otrzymane wyróżnienie z pewnością przyczyni się do promocji Maleńca i innych obiektów zabytkowych Ziemi Koneckiej. Już w dniu 23 listopada, gościł w tym miejscu reporter „Jedynki” Polskiego Radia Maciej Walecki przeprowadzając „na żywo” relację w ramach bloku programowego „Cztery pory Roku”, a od stycznia 2022 r. na antenie Radia „Kielce” wyemitowane będzie słuchowisko osadzone w realiach XIX-wiecznej fabryki żelaza w Maleńcu. W roli głównej – zawiadowcy, czy mówiąc bardziej współczesnym językiem- dyrektora zakładu, usłyszymy Pawła Deląga.

ZAPRASZAMY I GRATULUJEMY.

Adam Kubka

Fot. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



SESJE RADY POWIATU W KOŃSKICH W IV KWARTALE 2021 r.

W dniu 29 października, podczas XXVI sesji radni obradowali w sposób zdalny z wykorzystaniem elektronicznych środków porozumiewania się na odległość. Obrady otworzył przewodniczący Zbigniew Kowalczyk. Po tradycyjnych punktach obejmujących stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad z dodatkowym punktem o zmianach w podziale środków z PFRON, starosta Grzegorz Piec poinformował o pracach Zarządu Powiatu między sesjami tj. w okresie od 30 września do 29 października 2021r. Do najważniejszych decyzji podjętych przez to gremium zaliczyć należy pozytywne zaopiniowanie wniosku SOSW w Baryczy o zabezpieczenie środków na niezbędne prace remontowe w wysokości 120 000 złotych oraz wniosku Zespołu Opieki Zdrowotnej w Końskich o dofinansowanie zakupu tomografu komputerowego i wykonanie prac ada-



ptacyjnych na potrzeby instalacji tego urządzenia. Całkowity koszt zakupu to 770 000 złotych. Zarząd zwiększył wysokość dotacji na ten cel o kwotę 130 000 złotych oraz przeznaczył dodatkowe 50 000 złotych na wykonanie wspomnianych prac remontowych.

W kolejnym punkcie obrad radni zapoznali się ze stanem realizacji zadań oświatowych Powiatu Koneckiego w roku szkolnym 2020/2021. Jak odnotowano w tym dokumencie - Baza oświatowa jest w dobrym stanie, zapewnione są bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a potrzebny w procesach dydaktycznych sprzęt jest ciągle uzupełniany i unowocześniany. Kadra pedagogiczna jest kompletna, wykształcona i posiadająca wysokie stopnie awansu zawodowego. Na uwagę zasługuje wysoki odsetek zdawalności matur w placówkach prowadzonych przez Powiat, który kształtuje się na poziomie 90,91% (przy średniej wojewódzkiej i krajowej na poziomie 83%).

Punkt siódmy obejmował cztery podpunkty, z czego dwa pierwsze dotyczyły zmian w budżecie powiatu i związanych z nimi korekt w Wieloletniej Prognozie Finansowej, co obszernie zreferowała skarbnik powiatu Edyta Drążkiewicz. W trzecim podpunkcie, dotyczącym zatwierdzenia Planu Naprawczego dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Końskich dyrektor Wojciech Przybylski przedstawił radnym główne założenia i cele działań. Plan ma na celu poprawę sytuacji finansowej koneckiej lecznicy. W ostatnim podpunkcie tematem było przesunięcie w obrębie środków z PFRON.

Wszystkie tematy zostały pozytywnie zaopiniowane przez radnych zgodnie z przedstawionymi propozycjami.

Na zakończenie zdecydowano jednogłośnie o przyjęciu protokołu wraz z wnioskami z kontroli przeprowadzonej w DPS Cichy Zakątek.

W ostatnim dniu listopada 2021 r. odbyła się XXXVII Sesja Rady Powiatu



przyprawiona również w trybie zdalnym. Po tradycyjnym otwarciu, przedstawieniu porządku obrad i stwierdzeniu quorum, przewodniczący Zbigniew Kowalczyk przekazał głos przewodniczącemu zarządu. Starosta Grzegorz Piec zreferował zadania zrealizowane przez Zarząd Powiatu w okresie pomiędzy sesjami. W porządku obrad pojawił się również nowy punkt, dotyczący ustaleń na rok 2022 wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parkingach strzeżonych oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku odstąpienia od usunięcia pojazdu. Kolejne punkty obrad obejmowały rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawach zmian w budżecie dotyczących jeszcze bieżącego roku, wyrażenia zgody na przystąpienie Zespołów Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie i Nr 3 w Końskich do programu ERASMUS+. Radni podczas tej sesji zdecydowali również o wyborze biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania sprawozdania za 2020 i 2021 rok w Zespole Opieki Zdrowotnej oraz nieznacznych zmian w statucie tej jednostki. Zdecy-

dowano, że prawidłowość sprawozdania wymienionej placówki zbada Polskie Towarzystwo Ekonomiczne PROFIT z Warszawy. Podczas obrad zatwierdzono „Roczny program współpracy Powiatu Koneckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2022”. Przyjęto też „Program ochrony środowiska dla Powiatu Koneckiego na lata 2022-2025, z perspektywą do 2029 r.” oraz zatwierdzono plan kontroli Komisji Rewizyjnej na 2022 rok. Następnie radni zatwierdzili zmiany wynagrodzenia Przewodniczącego Zarządu Powiatu - Starosty Koneckiego i wysokości diet zgodnie z przygotowanym projektem.

Obrady zakończyło przyjęcie protokołu z kontroli Komisji Rewizyjnej w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Wskazano na potrzebę zmiany struktury zatrudnienia i przygotowania planu udziału w szkoleniach podnoszących kompetencje.

Adam Kubka



DZIAŁANIA POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W MIJAJĄCYM ROKU

W Powiecie Koneckim systematycznie podejmowane są działania mające na celu wywołanie pozytywnych zmian w społeczności lokalnej. Dynamiczny rozwój powiatu w zakresie polityki społecznej, w szczególności w obszarze polityki rynku pracy zmierza do ciągłego spadku stopy bezrobocia – 9,9% na koniec października 2021 roku w stosunku do 12,4% na koniec października 2020 roku. Starania PUP w Końskich podejmowane w 2021 roku zorientowane były na pozyskanie jak najwyższej kwoty środków na aktywizację zawodową. W ewidencji PUP w Końskich na koniec listopada 2021 roku zarejestrowanych było 2779 osób bezrobotnych (w tym 1609 kobiet) to mniej w stosunku do listopada 2020 roku o 872 osoby.

W 2021 roku PUP Końskie otrzymał środki na aktywizację osób bezrobotnych w ramach limitu Funduszu Pracy – algorytmu oraz w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (na realizację projektów pozakonkursowych PO WER i RPO WŚ). Jednocześnie Urząd wnioskował o przyznanie dodatkowych środków w ramach „rezerwy” Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w wyniku czego pozyskał środki na finansowanie programów aktywizacji zawodowej: bezrobotnych zamieszkujących na wsi, bezrobotnych w regionach wysokiego bezrobocia.

Kontynuowano realizację projektu konkursowego pt. „Wsparcie na starcie w powiecie koneckim”, którego głównym celem jest zwiększenie możliwości zatrudnienia osób młodych do 29 roku życia bez pracy, w tym w szczególności osób, które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu (tzw. Młodzież NEET) Okres realizacji projektu: 01.11.2020r. – 30.06.2023r.

Wartość budżetu projektu na 2021 roku wynosiła: 374 880,00 złotych – zrekutowano 45 osób bezrobotnych.

Łącznie na aktywizację bezrobotnych w 2021 roku Powiatowy Urząd Pracy w Końskich otrzymał środki z Funduszu Pracy i Europejskiego Funduszu Społecznego w wysokości 15 476 473,71 złotych.

Urząd w 2021 roku realizował następujące zadania w zakresie promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej:

- pośrednictwo pracy,
- poradnictwo zawodowe,
- prace interwencyjne,
- roboty publiczne,
- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej,
- refundacja kosztów wyposażenia – wyposażenia stanowisk pracy,
- szkolenia i bony szkoleniowe,
- staże,
- bony na zasiedlenie,
- dofinansowanie wynagrodzenia zatrudnionego bezrobotnego, który ukończył 50 rok życia,
- prace społecznie użyteczne.



Na dzień 31.11.2021 roku w ramach powyższych form wsparcia aktywowano 1689 osób bezrobotnych.

PUP w Końskich w roku 2021 podjął szereg skoncentrowanych działań w zakresie promocji uczenia się przez całe życie m. in. poprzez szkolenia realizowane w ramach środków przyznanych z Krajowego Funduszu Szkoleniowego w wysokości 466 000,00 złotych. Urząd zawarł 73 umowy z pracodawcami, w ramach których ze szkoleń skorzystało 205 osób aktywnych zawodowo.

PUP w Końskich otrzymał również środki PFRON w ogólnej wysokości 513 522,00 złotych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, co pozwoliło objąć aktywizacją zawodową 14 osób niepełnosprawnych.

Ponadto Urząd w 2021 roku realizował zadania w ramach Tarczy Antykryzysowej COVID-19, przedsiębiorcy koneccy łącznie otrzymali w 2021 roku - 7 105 183,42 złotych na ochronę miejsc pracy.

Tutejszy Urząd dołożył wszelkich starań, aby sprawnie realizować powierzone działania – wsparcie otrzymało 1486 beneficjentów.

Doradcy zawodowi Powiatowego Urzędu Pracy prowadzili spotkania informacyjne z młodzieżą szkół ponadpodstawowych.

Celem spotkań było zapoznanie młodzieży z aktualnymi informacjami dotyczącymi rynku pracy w Powiecie Koneckim, trendami na rynku pracy, warunkami odbywania stażu i innych form pomocy, zasadami rejestracji w PUP, ABC prowadzenia działalności gospodarczej.

W ramach poradnictwa zawodowego w 2021 roku zaktywizowano 1305 osób, w tym:

- w ramach porad indywidualnych – 449 osób;
- w ramach Sali Informacji Zawodowej: zajęcia indywidualne – 816 osób, zajęcia grupowe – 40 osób.

Racjonalne gospodarowanie pozostałymi w dyspozycji urzędu środkami finansowymi pozwala osiągnąć jedno z najlepszych wskaźników efektywności kosztowej i zatrudnieniowej w zakresie realizacji powierzonych zadań w obszarze polityki rynku pracy.

MRIPS opublikowało wskaźniki efektywności podstawowych form aktywizacji zawodowej uzyskane za 2020 rok, PUP w Końskich osiągnął wskaźnik efektywności zatrudnieniowej na poziomie 80,25% przy jednocześnie niskiej efektywności kosztowej na poziomie 12 093,23 złotych.

Powiatowy Urząd Pracy w Końskich w 2021 roku pozyskał dodatkowe środki w trybie konkursowym na realizację projektu pt.: „Recepta na pracę”.

Okres realizacji projektu: 01.01.2022 r. – 30.06.2023 r. Budżet projektu ogółem wynosi: 1 890 007,20 zł.

Uczestnikami projektu będzie 130 osób bezrobotnych powyżej 29 roku życia zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Końskich jako bezrobotne, zwłaszcza te znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy.

Urząd planuje w 2022 roku kontynuować powierzone mu zadania samorządu powiatu w zakresie polityki rynku pracy zgodnie z ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawą z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Do głównych zadań Urzędu w szczególności należeć będzie opracowanie i realizacja programu promocji zatrudnienia oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy stanowiącego część powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych.

PUP w Końskich niezwłocznie po zapiniowaniu przez Powiatową Radę Rynku Pracy propozycji planu podziału środków Funduszu Pracy i Europejskiego Funduszu Społecznego przyznanych dla Powiatu Koneckiego na 2022 r. uruchomi nabory wniosków na poszczególne formy wsparcia.

Adam Kubka



GMINA FAŁKÓW

- WYŚCIG PO ODPORNOŚĆ...I PIENIĄDZE

Szczepienia, jak często słyszymy w mediach, to najlepsza broń w walce z pandemią koronawirusa. Dlatego w ramach Narodowego Programu Szczepień organizowane były konkursy dla gmin, które mają zachęcić jak największą liczbę osób do zaszczepienia się przeciw COVID-19. Dzięki konkursom samorządy lokalne aktywnie promujące szczepienia, mogły uzyskać środki finansowe na przeciwdziałanie i walkę z pandemią COVID-19. Rywalizacja odbywała się na 3 polach: „Rosnąca Odporność”, „Najbardziej Odporna Gmina”, „Gmina na Medal #SzczepimySię”.

Rządowy konkurs „Najbardziej odporna gmina” zakłada nagrody dla samorządów, w których największy odsetek mieszkańców jest zaszczepiony. Konkurs jest rozgrywany w czterech kategoriach – małe gminy, średnie gminy, duże gminy oraz swego rodzaju kategoria open, czyli „Najbardziej odporna gmina w Polsce”. W tej ostatniej kategorii rozstrzygnięcie będzie miało miejsce na początku 2022 roku. W naszym regionie w kategorii małych gmin najlepszą okazała się Fałków, która w skali ogólnopolskiej uplasowała się na 339 pozycji.



KONKURS

„NAJBARDZIEJ ODPORNA GMINA”

gov.pl/szczepienia-gmin



Mała Gmina

do 30 tys. mieszkańców



nagroda 1 mln zł



49 gmin z byłych województw z najwyższym odsetkiem zaszczepionych mieszkańców

Średnia Gmina

30-100 tys. mieszkańców

nagroda 1 mln zł

3 gminy w Polsce z najwyższym odsetkiem zaszczepionych mieszkańców

Duża Gmina

powyżej 100 tys. mieszkańców

nagroda 1 mln zł

gmina z najwyższym odsetkiem zaszczepionych mieszkańców

Najbardziej Odporna Gmina w Polsce



wszystkie gminy w Polsce



nagroda 2 mln zł



gmina z najwyższym odsetkiem zaszczepionych mieszkańców



Warunek przyznania nagrody: minimum 50% zaszczepionych mieszkańców

W liczącej 4328 mieszkańców gminie, w pierwszych dniach grudnia w pełni zaszczepionych było 2400 osób, co stanowi 55,4%. Statystycznie w podziale na grupy wiekowe na uwagę zasługuje stosunkowo duża grupa zaszczepionych powyżej 60 roku życia.

Dzięki tak aktywnej postawie mieszkańców do gminy Fałków spłynęły dodatkowe środki finansowe na przeciwdziałanie i walkę z wirusem Covid-19.

Przedział wiekowy

Liczba zaszczepionych min. 1 dawką

12-19	145
20-39	567
40-59	762
60-69	476
70+	517



GMINA GOWARCZÓW

INWESTUJE W INFRASTRUKTURĘ DROGOWĄ

Stan dróg to tradycyjnie bolączka wielu samorządów, stąd też starania władarzy by poprawić jakość traktów na terenie gmin i powiatów. W ostatnim czasie, dzięki rządowym instrumentom finansowym takim jak Fundusz Dróg Samorządowych, wspierającym samorządy możliwe było zrealizowanie inwestycji drogowych na wielu odcinkach. Z wykorzystaniem tych środków i dobrej współpracy z Powiatem Koneckim Gmina Gowarczów znacząco poprawiła infrastrukturę drogową. W październiku zostały oddane do użytku kolejne odcinki w ciągu drogi powiatowej Nr 0428T. Jak bardzo potrzebny był remont nawierzchni tego traktu wiedzą doskonale mieszkańcy Gietzowa, Skrzyszowa, Rogówka, Brzeźnicy czy samego Gowarczowa. W odebraniu odnowionych odcinków uczestniczyli: wójt gminy Gowarczów Stanisław Pacocha, radna powiatowa Jolanta Pacocha, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Stanisław Mościński i przedstawiciel firmy DUKT, która zajmowała się przebudową. W piątek 19 listopada oddane do użytku zostały kolejne odcinki dróg, które ostatnio remontowano w Gowarczowie. Nowe nawierzchnie otrzymały ulice Kopernika oraz Zamkowa. Systematycznie przybywa również nowych chodników zwiększających bezpieczeństwo mieszkańców.



W planach na nowy rok przewidziane są kolejne inwestycje drogowe realizowane wspólnie z Powiatem Koneckim i Nadleśnictwem Przysucha.



MIASTO I GMINA KOŃSKIE

DOTRZYMALI PRZYSIĘGI 50 LAT...I JESZCZE DŁUŻEJ



tkn 24

W gościnnej Sali bankietowej „Astoria” gościli zacni jubilaci, którzy wspólnie przeżyli pół wieku... lub więcej, jak w przypadku państwa Labętowiczów, którzy spędzili razem 65 lat. Łącznie 22 pary z terenu gminy Końskie w czwartek 2 grudnia 2021 r. obchodziły uroczystość „Złotych Godów”. W takich momentach rodzi się pytanie o receptę za długie i zgodne małżeństwo. Jubilaci najczęściej wymieniali: miłość, przyjaźń, szacunek, zrozumienie ale także... cierpliwość i wyrozumiałość. Podczas uroczystości nie zabrakło życzeń, kwiatów, medali oraz interesującej części artystycznej! Odznaczenie nadaje się tym parom, które przeżyły w jednym, zgodnym i trwałym związku małżeńskim co najmniej 50 lat! – mówiła do zgromadzonych Danuta Augustyniak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Końskich.

Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą na dobre i na złe, w zdrowiu i chorobie, chociaż przeciwności w życiu bywa wiele: emocjonalnych, materialnych, a często i zdrowotnych. Jednak, jak widać: jest to możliwe... To wielki dar od Boga, bo nie wszyscy, którzy pół wieku temu wypowiedzieli słowa przysięgi: „Świadomi praw i obowiązków, wynikających z założenia rodziny, uroczystość oświadczamy, że wstępujemy w związek małżeński i przyrzekamy uczynić wszystko, aby małżeństwo nasze było zgodne, szczęśliwe i trwałe” mogli być wspólnie ze sobą tyle lat. „Czy można życzyć czegoś więcej ludziom tak spełnionym w życiu rodzinnym, życiu małżeńskim jak wy? Wydaje mi się, że nie. Satisfakcja ze wspólnego życia, z rodziny, z tego że było się podporą jeden dla drugiego to już jest rzecz, która absolutnie jest ponad wszelkie miary i wartości[...]



tkn 24

Zacni Państwo, jesteście przykładem, że można, bo ja nie wierzę, że mieliście w życiu tylko wyłącznie fantastyczne chwile i że cały czas byli motyle w brzuchu. Są w każdym związku lepsze i gorsze chwile, ale Państwo swoim życiem udowodniście, że można. Za ten przykład ja chciałbym Państwu bardzo serdecznie podziękować” – mówił do jubilatów burmistrz Krzysztof Obratański.

Celebrujący ten donośny moment mogli zobaczyć ciekawe przedstawie-

nie przygotowane przez Miejsko-Gminny Dom Kultury w Końskich. Na scenie w spektaklu, którego scenariusz przygotowała Anna Wiaderna zaprezentowała się młodzież szkolna oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Muzycznie widowisko uświetniła zaś grupa „Z Deką Franty” w składzie: Roman Cieślak, Zbigniew Werens i Jan Bukład. Gratulujemy wszystkim jubilatom, życząc jeszcze wielu miłych chwil spędzonych wspólnie w otoczeniu rodzin.

Wierni przysiędze małżeńskiej spędzili wspólnie ponad pół wieku:

Państwo,

Franciszka i Włodzimierz Wojciechowscy – 52 lata, Danuta i Witold Lipniccy – 50 lat, Halina i Tadeusz Nowakowscy – 51 lat, Celina i Józef Kosmalowie – 51 lat, Władysława i Jerzy Lachowscy – 51 lat, Ewa i Józef Kojtkowie – 51 lat, Janina i Wiesław Rozejowie – 50 lat, Jadwiga i Stanisław Plutowie – 50 lat, Marianna i Lech Przybyłowscy – 50 lat, Leokadia i Marian Bartosikowie – 51 lat, Krystyna i Zdzisław Charazińscy – 51 lat, Maria i Roman Struzikowie – 52 lata, Józefa i Rajmund Moskalowie – 50 lat, Albina i Marian Gutowie – 50 lat, Irena i Jerzy Labętowiczowie – 65 lat, Marianna i Stanisław Pietrasowie – 60 lat, Grażyna i Zygmunt Ferencowscy – 50 lat, Grażyna i Karol Rurarzowie – 50 lat, Jadwiga i Stanisław Wcisłowie – 50 lat, Pelagia i Stanisław Jaształowscy – 50 lat, Teresa i Wiesław Lachowscy – 52 lata, Stanisława i Zenon Gąszczowie – 54 lata.

Adam Kubka



MIASTO I GMINA RADOSZYCE

RADOSZYCKA FILIA WYDZIAŁU KOMUNIKACJI JUŻ DZIAŁA

Od 1 grudnia w Radoszycach można zarejestrować nowy samochód. W dniu dzisiejszym została uroczystie otwarta filia Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego, mieszcząca się w Radoszycach przy ul. Kościuszki 17B, naprzeciwko szkoły podstawowej. W inauguracji działania tej placówki uczestniczyli: starosta Grzegorz Piec, wicestarosta Wiesław Skowron, członek zarządu Jarosław Staciwa, burmistrz Michał Pękala, a także naczelnicy: Wydziału Komunikacji i Transportu- Bożena Dąbrowska oraz Promocji i Kultury- Marian Wikiera. Po symbolicznym przecięciu wstęgi poświęcenia obiektu dokonał proboszcz miejscowej parafii ks. Marek Bartosiński. Jak podkreślił starosta Grzegorz Piec, była to inicjatywa członka zarządu Jarosława Staciwy, która doskonale wpisuje się strategię przybliżenia urzędu klientom, by ułatwić i usprawnić załatwianie spraw będących w gestii Wydziału Komunikacji i Transportu. Teraz pozostaje już tylko poczekać na pierwszą osobę pragnącą zarejestrować swój nowy pojazd. Otwarcie podobnej placówki zamieszczonej w Stąporkowie, przewidziane jest już w pierwszych dniach nowego roku.

Adam Kubka



GMINA RUDA MALENIECKA

KOLEJNY KROK W PROCESIE REWITALIZACJI

W Gminie Ruda Maleniecka trwa proces zmian rewitalizacyjnych, w ramach którego zaplanowano: przebudowę dróg, termomodernizację, wymianę lamp i opraw oświetleniowych oraz montaż instalacji fotowoltaicznej na budynkach, montaż monitoringu, doposażenie Biblioteki Gminnej, budowę wiaty przy obelisku, przebudowę i termomodernizację istniejącego budynku wielofunkcyjnego, budowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Publicznych Placówek Oświatowych oraz prace przy cmentarzu wojennym z okresu I wojny światowej. Zadania te mają zostać zrealizowane do 2023 roku, a wartość wszystkich inwestycji to ponad 6 mln złotych przy wsparciu ze środków unijnych na poziomie prawie 4 milionów.

Jak podkreśla Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego – „Dzięki projektom rewitalizacyjnym zmienia się oblicze świętokrzyskich gmin, poprawia jakość życia ich mieszkańców, następuje ożywienie społeczne, gospodarcze, przestrzenne i kulturalne.”

Jesienią został zakończony kolejny etap ujęty w tym dużym programie. Do użytku został oddany bardzo efektowny obiekt sportowy- trawiaste bo-



isko z tartanową bieżnią wokół murawy. Zlokalizowany nieopodal Zespołu Publicznych Placówek Oświatowych w Rudzie Malenieckiej obiekt wygląda naprawdę imponująco. Tak świetnie przygotowana płyta boiska, tory do biegów sprinterskich czy skocznia do skoków w dal pozostają dalej w sferze marzeń mieszkańców nawet większych ośrodków. Miejmy nadzieję, że środki

przeznaczone na wykonanie takiej bazy sportowej powinny w przyszłości przełożyć się na wyniki sportowe młodzieży z Rudy Malenieckiej. Pewnym wyzwaniem będzie również utrzymanie odpowiedniej kondycji technicznej rewitalizowanych obiektów by mogły jeszcze długo służyć lokalnej społeczności.

Adam Kubka



GMINA SŁUPIA KONECKA ZŁOTE GODY W SŁUPI KONECKIEJ

To, zacny i z pewnością niezwykle szczęśliwy jubileusz, jakiego mogą doznać pary małżeńskie. Złote Gody, są uhonorowaniem wspólnoty małżeńskiej, która razem spędziła 50 lat. W gminie Słupia Konecka takie wyróżnienie spotkało 7 par. „Gratuluję Państwu tej wspaniałej chwili, której dziś jesteśmy świadkami. Jesteście dumą waszych rodzin i z pewnością wzorem do naśladowania dla innych” – podkreślali wódcarze powiatu koneckiego obecni na uroczystości w osobach: starosty – Grzegorza Pieca i członka Zarządu – Jarosława Staciwy.

„Niemal całe życie spędzone razem, to piękny przykład związków małżeńskich, które złączone uczuciem i wzajemną ufnością tworzą wyjątkową wspólnotę” – zaznaczał wójt gminy Słupia Konecka – Robert Wielgopolan.

W tej podniosłej chwili jubilatów towarzyszyli również: przewodniczący Rady w Słupi Koneckiej – Mirosław Wilk, oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Słupi Koneckiej – Agnieszka Krzepkowska. Dostojne pary wyróżnione zostały Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które przyznał im na tę okoliczność Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – Andrzej Duda.

„Z Waszego życia, z pewnością wynika nie tylko jedna nauka, dla tych



którzy wybierają wspólnotę małżeńską. Ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i na złe i z tej próby wyszłście zwycięsko” – mówiła podczas uroczystości kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Słupi Koneckiej.

Wyróżnione pary to: Państwo Stanisław i Adela Harbat, Jan i Krystyna Wilk,

Jan i Monika Szymkiewicz, Stefan i Bronisława Sztandera, Jan i Irena Szproch, Stanisław i Teresa Malczak oraz Zygmunt i Krystyna Łukasik. W imieniu Redakcji składamy serdeczne gratulacje i życzymy kolejnych lat szczęśliwego pożycia.

Paweł Kubiak



GMINA SMYKÓW ODKRYWANIE BOGATEJ PRZESZŁOŚCI KAWĘCZYNA

W przedostatnią sobotę i niedzielę listopada, do Kawęczyna w gminie Smyków, zjechały grupy poszukiwawcze, aby odkrywać w tym miejscu, to co kryje nie tylko ziemia. Ponad dwudziestu pasjonatów historii materialnej ze stowarzyszeń eksploracyjnych uznało, że warto po Maleńcu i Sielpi spenetrować tutejszy teren, jakże bogaty w przeszłość, zwłaszcza pod względem dawnej działalności gospodarczej. Bo trzeba nam wiedzieć, że przepływające wody rzeki Czarnej Taraski już w XVII wieku napędzały urządzenia kuźnicy produkującej żelazo. Później tj. w roku 1779 wielki piec hutniczy, opalany węglem drzewnym, wzniosł Wojciech Kluszowski – ostatni żupnik krakowski, potem nabył fabrykę senator Jacek Jezierski, a od lat 30. XIX w. władali tu Bocheńscy z Rudy Malenieckiej. Rudę do wytopu wydobywano w pobliskich kopalniach, których ślady dostrzegamy do dziś.

Żelazo wytapiano tutaj do 1894 r. Potem piec rozebrano. Ostał się tylko budynek odlewni, w którym po remoncie w 1900 r. powstał młyn, który na przestrzeni wielu lat był świadkiem tego co się działo. Pomysłodawca tychże poszukiwań – Roman Cichacki ze słowa-





rzyszenia „Trojak” w rozmowie ze starostą koneckim – Grzegorzem Piecem, nie krył satysfakcji, że udało się zorganizować tego rodzaju akcję w miejscu, gdzie jeszcze dotąd nikt nie prowadził takich prac badawczych. Trzeba podkreślić, że wydarzeniem tym zainteresowała się regionalna telewizja – TVP3.

„Chcieliśmy odnaleźć początki tej odlewni. Gdzieś tutaj są ukryte pomieszczenia i części maszyn. Chcemy

to przywrócić do pierwotnego stanu, żeby to miejsce żyło, choćby w części, tak jak dawniej. Będziemy tu wracać, użyjemy bardziej zaawansowanego technicznego sprzętu, bo ilość znalezionych artefaktów wskazuje dobitnie, że to bogate miejsce”.

Po pierwszych wstępnych poszukiwaniach widać, że ta ziemia i woda może kryć w sobie jeszcze niejedną tajemnicę skarbów z przeszłości. Dum-

ny i rad z takiego stanu rzeczy jest właściciel posesji - Młyna w Kawęczynie – Krzysztof Pawlikowski, który osobiście podziękował staroście Grzegorzowi Piecowi za wsparcie organizacyjne tego wydarzenia.

Marian Wikiera

Foto. Agroturystyka - Młyn Kawęczyn,

Foto. arch. Starostwo Powiatowe w Końskich



MIASTO I GMINA STĄPORKÓW

II OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL

PIOSENKI PODWÓRKOWEJ

Z UDZIAŁEM UCZESTNIKÓW PŚDS W STĄPORKOWIE

Uczestnicy PŚDS w Stąporkowie wzięli udział w II Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Podwórkowej, który odbył się w Częstochowie. Tę listopadową, muzyczną ucztę od 17 lat organizuje Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją Kóło w Częstochowie, a od dwóch lat ma ona rangę ogólnopolską. Tym razem motywem przewodnim wyjątkowo nie była muzyka podwórkowa, a góralska. W tym roku, w imprezie zaprezentowało się 31 zespołów, w skład których, w sumie weszło blisko 400 niepełnosprawnych artystów z całej Polski.

Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Stąporkowie reprezentowali: Monika Bielecka, Anna Rusiecka, Marianna Szustak, Piotr Makuch, Edward Marzec i Mariusz Zieliński, którzy brawurowo wykonali utwór „Szalata, szalata”. Na deser wszystkich uczestników festiwalu czekał koncert prawdziwej góralskiej kapeli. Skocznych, góralskich rytmów można było słuchać na siedząco lub dać się porwać tańczącemu szaleństwu. Uczestnicy PŚDS wzięli udział w festiwalu już po raz czwarty i zgodnie podkreślają, że zawsze jest to wspaniałe, muzyczne przeżycie. Tegoroczna impreza dzięki góralskim strojom i porywającej muzyce spod samiuśkich Tater, była wyjątkowo kolorowa i pełna pozytywnej energii.

Małgorzata Młynarczyk



O SZCZEPIENIACH Z LILLĄ BROŻYNĄ



POWIAT KONECKI



Ta decyzja, to jak dotąd indywidualny wybór każdego z nas. Pamiętajmy, że od jej podjęcia może zależeć nasze życie, ale nie tylko. Wirus zabiera naszych bliskich nie patrząc, czy masz kilka, czy kilkadziesiąt lat. Coraz częściej widzimy, jak młodzi ludzie trafiają do szpitali, a tam, szczególnie ci niezaszczepieni, walczą o każdy oddech. Jeśli uda się im przeżyć i wyjść z tej walki obronną ręką, ich stosunek do Covida zmienia się diametralnie. Czasu jednak nie da się cofnąć i ewentualne następstwa powikłań po wirusie, mogą być również niebezpieczne. Szczepienia, są na dzień dzisiejszy najskuteczniejszą drogą, która daje nam szansę obrony. W tych okolicznościach nie zapominajmy również o pewnej sezonowości innych wirusów np. grypy, które są

również bardzo niebezpieczne i akcja szczepień w tej materii nie jest bez znaczenia.

O tym nietatnym temacie rozmawiamy z mgr Lillą Brożyną - specjalistką pielęgniarstwa epidemiologicznego, sprawującą funkcję Koordynatora ds. Szczepień przeciw COVID-19 Szpitala Specjalistycznego im. Św. Łukasza w Końskich jednocześnie Radną Rady Powiatu.

R: Mija rok od momentu, kiedy możemy zaszczepić się przeciwko Covid-19. Co z tej perspektywy czasowej można powiedzieć o Narodowym Programie Szczepień w powiecie koneckim?

L.B: Narodowy Program Szczepień służy zaplanowaniu działań, które mają zagwarantować przeprowadzenie bezpiecznych i skutecznych szczepień

wśród obywateli Polski. Obejmuje nie tylko zakup odpowiedniej liczby szczepionek, ich dystrybucję, ale także monitoring przebiegu i efektywności szczepienia oraz bezpieczeństwo Polaków. Program został opracowany dzięki współpracy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Rozwoju Wsi i ARiMR.

Zaszczepienie jak największej części społeczeństwa przeciw Covid-19 jest jednym z najważniejszych środków do przezwyciężenia pandemii wywołanej przez koronawirusa SARS COV2. Już 50% zaszczepionej populacji istotnie w pływa na zapobieganie pandemii.

Punkt szczepień przy szpitalu specjalistycznym Św. Łukasza w Końskich reprezentowany przez dyrektora dr. n. med. Wojciecha Przybylskiego przeprowadzał szczepienia stacjonarnie od 30 grudnia 2020 r. dla poszczególnych grup z przestrzeganiem zasad reżimu sanitarno-epidemiologicznego. W pierwszej kolejności zaszczepiony został cały personel medyczny, zatrudniony w szpitalu lekarze, pielęgniarki i pracownicy administracyjni. Od maja br. punkt działa jako powszechny. Był to pierwszy punkt szczepień i tu zostali szczepieni również wszyscy, którzy później uruchamiali kolejne punkty w placówkach służby zdrowia na terenie powiatu koneckiego.

R: W akcje szczepień włącza się wiele środowisk. W powiecie koneckim szczególnie aktywnie robią to Koła Gospodyń Wiejskich. Jak pani ocenia to lokalne zaangażowanie?

L.B: Już w niedzielne popołudnie, 22 sierpnia na placu przed Starostwem Powiatowym w Końskich odbył się pierwszy festyn, zorganizowany w ramach Narodowego Programu Szczepień. Aktywnie wsparł te działania





z chorobami współistniejącymi lub jakie mogą wystąpić niepożądane objawy po szczepieniu. Pacjenci otrzymują broszury ze wszystkimi najważniejszymi informacjami. Już od października pacjenci szczepią się trzecią dawką. Pojawiają się też pytania, czy można przyjmując szczepionkę przeciwko grypie, gdy się jest zaszczepionym przeciwko Covid-19. Oczywiście, jest to zalecane i nie koliduje ze sobą. Wraz z rozpoczęciem sezonu grypowego 2021/2022 u wielu osób może dojść do jednoczesnego zakażenia wirusem SARS-COV2 i wirusem grypy. COVID-19 i grypa to dwie poważne choroby infekcyjne, których częstość występowania zwiększa się w sezonie jesienno-zimowym. Obie stanowią poważne zagrożenie dla wszystkich a szczególnie dla osób z grup ryzyka. Ko-infekcja może się wiązać z ryzykiem bardzo ciężkiego przebiegu zakażenia lub nawet śmierci. Biorąc pod uwagę powagę sytuacji epidemiologicznej, ciągle niezadowolający odsetek zaszczepionych przeciwko COVID-19 i bardzo niski stan zaszczepienia przeciw grypie w Polsce, rekomendujemy jednoczesne szczepienia przeciw COVID-19 i przeciw grypie. W interesie społecznym i zdrowotnym jest jak najszybsza i sprawna realizacja obu szczepień. Szczepienia są dobrowolne a zarazem zalecane. Przy tej okazji informuję, że szczepienia przeciw grypie są bezpłatne w całości sfinansowane ze środków publicznych. Szczepienia realizujemy od października 2021 roku. Szczyt zachorowań na grype przypada na styczeń-marzec, a nabywanie odporności, po podaniu szczepionki, następuje w okresie po ok. dwóch tygodni od jej podania i utrzymuje się od 6 do 12 miesięcy. Zatem zaszczepienie się do połowy stycznia jest jak najbardziej wskazane. Każda osoba może się zgłosić na szczepienia przeciw grypie do punktu szczepień przy konieckim szpitalu. Z tego miejsca zapraszam Państwa do zaszczepienia się przeciw Covid oraz przeciw grypie.

R: Mijamy nadzieję, że przyszły rok przyniesie ze sobą jakieś pozytywne zmiany w tej sferze.

LB: Ja też mam taką nadzieję. Pragnę jednak podkreślić, że nie był to łatwy rok dla nas wszystkich. My, jako punkt szczepień realizujący zadania, byliśmy niezmiernie zaangażowani w cały proces przebiegu szczepień. Z tego miejsca, składam podziękowania władzom powiatu, a szczególnie Panu Staroście oraz Panu Dyrektorowi Wojciechowi Przybylskiemu za przychylność, bez której nie udało by się tak sprawnie wszystkiego zorganizować. Serdeczne dziękuję całemu Zespołowi ds. Szczepień za poświęcenie i zaangażowanie w cały proces! **Przy tej okazji składam najlepsze życzenia, zdrowych, pełnych radości i pokoju Świąt Bożego Narodzenia, a każdy dzień Nowego 2022 roku niech przyniesie wiele szczęśliwych chwil dla każdego nas!** My przyłączamy się też do tych życzeń i dziękujemy za rozmowę.

także Starosta Konecki Grzegorz Piec. Wydarzenie to zainaugurowało cały cykl podobnych imprez łączących w sobie elementy integracji lokalnych społeczności ze szczytnym celem, jakim jest zaszczepienie jak największej ilości mieszkańców naszego powiatu przed kolejną falą epidemii. Wszystkie z 17 festynów zorganizowano według podobnego scenariusza. Na prawie wszystkich festynach pojawiał się Starosta Konecki Grzegorz Piec w towarzystwie członków zarządu, radnych bądź kierowników jednostek powiatowych. Podczas tej akcji nasz powiat odwiedzili również: minister Bartłomiej Orzel - Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Programu Czyste Powietrze, Jakub Złocki - Członek Zespołu Ekspertów Prezesa Rady Ministrów, Przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego Andrzej Pruś.

R: W jednym z wywiadów powiedziała Pani, że szczepienia dają szansę na powrót do normalności. Jak chciałaby Pani przekonać tych jeszcze niezdecydowanych?

L.B: Tak, to jak dotąd jedyna możliwość, która stwarza nam szansę na pokonanie tego wirusa. Oczywiście pod warunkiem, że zdecydowana większość z nas, będzie skłonna się zaszczepić. Warto się szczepić ponieważ każdy za-

szczepiony jest chroniony przed ciężkimi i poważnymi powikłaniami przeciwko covid-19. Zyskamy na tym wszyscy ponieważ każda zaszczepiona osoba przyczynia się do szybszego znoszenia ograniczeń.

Na przełomie listopada i grudnia liczba zachorowań na Covid-19 w powiecie koneckim oscylowała koło liczby 20 przypadków na dobę. W zestawieniu całociowym można zatem przewidywać, że od początku epidemii do końca 2021 r. w naszym powiecie zakażeniu wirusem ulegnie blisko 2000 osób. Są to dane oficjalne i praktycznie niemożliwe jest stwierdzenie stanu faktycznego obejmującego także tych, którzy przechorowali bezobjawowo lub nie zgłosili faktu zachorowania, w związku z czym nie są uwzględnieni w statystykach. Natomiast w grudniu pojawił się kolejny - zmutowany koronawirus o nazwie Omikron. Sytuacja jest więc poważna i zaszczepienie dwoma dawkami nie daje pełnej gwarancji. W tym momencie szczepienie więc może okazać się bardzo ważną decyzją w naszym życiu.

R: O co pytają Panią najczęściej osoby chcące się szczepić?

L.B: To przeważnie pytania dotyczące tego, co może nastąpić po zaszczepieniu, ale również takie związane



Tym razem debiutantami są laureaci
powiatowego konkursu literackiego pn.
"NIEZŁOMNY PATRON".

W rozprawkach starali się odpowiedzieć na pytanie

- czy bł. ks. Kazimierz Sykulski

może być idolem współczesnej młodzieży?

W tym numerze kwartalnika publikujemy fragmenty dwóch nagrodzonych prac, które są potwierdzeniem pragnienia i poszukiwania przez młodych ludzi autorytetów.

Kolejne uczniowskie prace zaprezentujemy w następnym wydaniu. Życzymy autorom, by sukces odniesiony w konkursie stał się pretekstem do podejmowania kolejnych literackich działań.

Natalia Boruń, lat 16

– uczennica Zespołu Szkół Ponadpodstawowych
im. Stanisława Staszica w Stąporkowie

Współczesny świat mediów kreuje obraz osób, które mają, choćby w założeniu, sprawić by inni ludzie ich podziwiali i naśladowali. Młodzieży bardzo często wydaje się, że każdy idol ma bogate, wystawne życie i wszystko co z nim związane jest piękne, jak na Instagramie. Takie podejście powoduje, że młodzi ludzie bardzo często zmieniają idoli. Idol to ktoś, kogo się ubóstwia, to obiekt pożądania - osoba, która zdaje sobie z tego sprawę i która rozciągając swój urok oczarowuje publiczność. Mając to na uwadze stwierdzam, że bł. ks. Kazimierz Sykulski nie może być idolem współczesnej młodzieży, bo to Osoba mogąca być pomocą w znalezieniu drogi, czy wskazująca jedynie pewne kierunki, którymi młodzi mogą iść. Błogostawiony ks. Kazimierz Sykulski może więc być dla współczesnej młodzieży autorytetem. Bo idolem jest tylko ten, kto jest namiastką autorytetu.

Skąd wynika to moje przekonanie? Przede wszystkim z poznania życia kapłana. Dlaczego Autorytet nie idol? Główny problem współczesnych idoli to ich butność, przekonanie o własnej wyższości oraz ogromny wpływ społeczny jaki wywierają na swoich odbiorców. Błogostawiony ks. Kazimierz jest przeciwnieństwem takiej postawy. To przykład wielkiego człowieka, patrioty i społecznika. Jego postępowanie to zapis wartości, dla których zdecydował się poświęcić własne życie(...)

(...)ogromna wiedza i zdolności nie zmieniły charakteru kapłana. Mimo ukończenia studiów w Akademii Duchownej w Petersburgu nie ograniczył się do chęci bycia „na świeczniku” jako uczony, ale zdecydował się na pracę wśród ludzi. Sam postawił sobie cel - być „nauczycielem nieumiejących, - przewodnikiem błądzących, - ojcem ubogich i opuszczonych, - pocieszycielem tych, którzy płaczą” - nie jako wszechwiedzący mędrzec, ale duszpasterz, przewodnik i sługa.

Wnieść się ponad swój egoizm, chęć błyszczenia, posiadania i poklasku, a zacząć dostrzegać ludzi wokół siebie. Być dla nich mimo wszystko, czasem się poświęcić, wysłuchać i odłożyć na bok swoje potrzeby. Tego trzeba się uczyć codziennie nam młodym od Błogostawionego ks. Kazimierza Sykulskiego, a życie stanie się lepsze(...)

(...)Drogą, którą możemy iść za Błogostawionym wytyczają jego słowa, które choć odnoszą się do stanu kapłana uczą prawdy i są wskazówką dla każdego człowieka, ukazują cnotę i najważniejsze wartości, dla których warto żyć: „ (...) w wypełnianiu obowiązków swego stanu przed niczym się nie cofnie (...)”. Jego postawa dowodzi tego, iż całe życie kierował się tymi słowami, czy to wstępując w szeregi wojska jako kapelan, czy w wojennej grozie, gdy dawał siebie innym: „pocieszał, spowiadał, przenosił rannych i chorych, zaopatrywał w Najświętszy Sakrament kojących (...). Krzepił wszystkich modlitwą, dobrym słowem,

uśmiechem”. Udowodnił to też, oddając życie za Kościół i Ojczyznę(...)

(...)To dla mnie wzór na niespokojne czasy i wskazówka, że może zamiast emigracji (jak teraz mówią młodzi w obliczu zagrożenia), trzeba będzie ściąć włosy i walczyć za Ojczyznę. Bo jak Ojczyzna nie jest pierwszorzędną wartością i nie czuje się do niej przywiązania to nie ma żadnych wartości.

Ksiądz Kazimierz Sykulski to dla mnie autorytet, nie idol. Wartości, którymi żył i za które poświęcił życie są najważniejsze w każdym czasie. To Człowiek potwierdzający słowa, że „prawdziwie wielcy ludzie wywołują w nas poczucie, że sami możemy stać się wielcy”. I takich wzorów należy szukać i pomagać znajdować je młodym ludziom takim jak ja. A młodzi mają za zadanie czerpać, wzorować się i stawiać się wielkimi na wzór niezwykłego kapłana - bł. Kazimierza Sykulskiego - Syna Ziemi Koneckiej.

Karol Gajewski, lat 16

– uczeń Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1
w Końskich

Człowiek, a szczególnie młody człowiek, poszukuje w życiu przewodnika, mistrza, niepodważalnego autorytetu. Kogoś kto pomoże mu przejść trudną ścieżkę życia, kto go będzie wspierał i motywował do działania. Niestety często nie znajduje ich w domu, ani w szkole, sięga więc po medialne wzorce do naśladowania. Znajduje idoli, których system wartości jest dość płytki i szybko przemija.

Ksiądz Kazimierz Sykulski, który żył w latach 1882-1941, z pewnością nie miał szans na karierę medialną, zwłaszcza w małym, prowincjonalnym mieście - Końskie. Nie znaczy to jednak, że sposób jego życia i funkcjonowanie nie może inspirować współczesnych, młodych ludzi, zachęcać do pracy społecznej czy samodoskonalenia. Uważam, że błogostawiony ksiądz Kazimierz Sykulski, może być wzorem dla młodych Polaków, którego jestem reprezentantem. Jego pełne zaangażowania, w sprawy drugiego człowieka, życie, wykształcenie, poświęcenie dla ojczyzny - to wartości, które bez względu na upływający czas, nie straciły na swojej oryginalności i atrakcyjności. I głęboko wierzę, że gdyby dziś żył i pracował w Końskich, byłby duchownym przywódcą młodzieży. Ideałem na miarę wybitnych osobowości z przestrzeni publicznej. Człowiekiem, który spowodowałby, że młodzi ludzie nie gubiliby swojej tożsamości w pogoni za modą, majątkiem, karierą, nie wstydziłby się żyć według wartości chrześcijańskich i nie obawiali się etykiety, że są mieszkańcami „ciemnogrodu”(...)

(...)Włączył się w działalność obywatelską i społeczną. Miał poczucie tożsamości narodowej, był wielkim patriotą. Miłości do Ojczyzny uczył się zapewne w domu rodzinnym. Kiedy potrzebne było wsparcie dla walczących o polską sprawę, został kapelanem wojskowym podczas wojny polsko - bolszewickiej w 1920 roku..

(...)„Bóg, honor, Ojczyzna” - te słowa niektórzy noszą, a On pokazywał, jak wcielać je w życie.

W jednym z przemówień mówił: „Ojczyzno, matko nasza umiłowana (...) oświadczamy, że poza tobą nie ma dla nas szczęścia, a w tobie cała nasza pomyślność (...)”

Słowa te świadczą o wielkiej miłości, jaką żywił dla Ojczyzny i dla jej mieszkańców. W myśl tych słów za Polskę oddał to, co miał najważniejsze - życie(...)

(...)Ksiądz Sykulski posiadał charyzmę, która wzbudzała podziw wśród ówczesnego społeczeństwa. Inteligencja, skromność, praca duszpasterska, empatia budziły i budzą podziw. Postawa błogostawionego może motywować do działania, samorozwoju i realizowania postawionych sobie celów.

Biblia zachęca chrześcijan, żeby zwracali uwagę na osoby, które dają dobry przykład. Dla mnie ks. Kazimierz Sykulski jest takim właśnie przykładem. Może być wzorem i autorytetem, wsparciem dla naszego rozwoju, a jednocześnie nie zagłusza naszej indywidualności.

Ciąg dalszy nastąpi!

Agnieszka Krakowiak

W POZNAWANIU RODZINNYCH KORZENI

W ubiegłym roku, w czwartym numerze naszego Kwartalnika, przedstawiłem postać Aleksandra Tarnowskiego, który od ponad 60. lat mieszka w Sopocie i mimo sędziwego już wieku cieszy się dobrą kondycją. Przypomnę, to najmłodszy syn Władysława Tarnowskiego i Marii z Wielopolskich - ostatnich właścicieli dóbr Końskie Wielkie.

Wspomniany Pan Aleksander w Końskich się urodził i wraz braćmi był ochrzczony w kościele św. Mikołaja przez ks. Kazimierza Sykulskiego. Wojenna zawierucha i jej skutki spowodowały, że nigdy już nie wrócił w rodzinne strony. Ostatni raz miejsce swojego dzieciństwa odwiedził wiele lat temu. Zostały jednak wspomnienia, którymi dzieli się ze swoimi najbliższymi. Te opowiadania skłoniły wnuczkę Pana Aleksandra – Marię Tarnowską do złożenia wizyty w Końskich.

Właśnie od Niej otrzymałem telefoniczną prośbę, abym Jej pomógł poznać miejsca związane z rodzinnymi korzeniami, bo jak dodała, była tu krótko, miała wtedy 5 lat i niewiele pamięta. Dziś, kiedy niebawem wybiera się do Hiszpanii, gdzie zamierza pracować jako fizjoterapeuta, dostrzegła taką potrzebę, zwłaszcza, że będzie w Świętokrzyskiem.

Nasza wspomnieniowa wycieczka, wyznaczona na 20 października, zaczęła się od kościoła św. Anny, gdzie w krypcie spoczynek wieczny znaleźli m.in. generał napoleoński - Stanisław Aleksander Małachowski wraz z małżonką Anną ze Stadnickich oraz ich prawnuk – Juliusz Tarnowski, znany z wielu inicjatyw (rozbudowy kościoła, utworzenia straży ogniowej, banku „Spójnia”, powstania Gimnazjum św. S. Kostki).

Dla Marii Juliusz to dziadek dziadka Aleksandra. Następnie przemierzaliśmy się pod szkołę w Stadnickiej Woli, gdzie od 2010 r. stoi Głaz Pamięci, na którym wyryte jest nazwisko jej pradiadka. Nieopodal w Alei Katyńskiej jeden z dębów poświęcony jest właśnie wymienionemu Władysławowi Tarnowskiemu – bohaterowi wojny polsko – bolszewickiej.

Kolejny przystanek to kolegiata, miejsce pochówku kanclerza Jana Małachowskiego i jego żony Izabeli. To dla Marii antenaci w dziewiątym pokoleniu.



Spacer po parku stał się okazją do spojrzenia na rodzinny dom dziadka Aleksandra. Nie dane nam było jednak wejście do środka remontowanej biblioteki, gdzie znajdują się jeszcze piecice kaflowe z dawnych lat świetności.

Trzeba jeszcze dodać, że przy parkowym murze wznosi się Domek Wnucząt, miejsce dzieciennych zabaw wnuków wspomnianego generała napoleońskiego. Jednym z nich był Stanisław Tarnowski, późniejszy rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rodzinna klechda o Tarnowskich miała zakończenie nieprzypadkowo w „Leliwie”, gdzie była możliwość obejrzenia dawnych fotografii, nie tylko tych wiszących na ścianie, które odnoszą się do dawnych właścicieli.

Trzy dni później otrzymałem wiadomość:

Bardzo chciałam podziękować za oprowadzenie po Końskich! To było niesamowite znaleźć się w tak historycznym, a zarazem tak ważnym miejscu dla mojej rodziny, a w szczególności Dziadka Aleksandra. Bardzo jestem Panu wdzięczna za wysiłek i poświęcony czas. Pozdrawiam już z pociągu do Warszawy! - Maria Magdalena Tarnowska.

Nieskrywaną radością podzielił się też ze mną Pan Aleksander, zwłaszcza kiedy obejrzał dwadzieścia kilka fotografii. Dodam jeszcze, że Maria Tarnowska jest jedną z 11. wnucząt, ale jako pierwsza odbyła taką podróż w przeszłość do Końskich, w celu poznawania rodzinnych korzeni.

Jakiś czas później otrzymałem pocztą elektroniczną od Marii Tarnowskiej refleksje i wrażenia z wizyty w Końskich:

Można powiedzieć żartobliwie, że zbieg okoliczności bądź tak jak ja uważam, przeznaczenie sprowadziło mnie za granicę, by tam spotkać dwie wspaniałe Polki. Obie dziewczyny Laura i Marlena, od razu przyjęły mnie z otwartymi ramionami i chęcią pomocy oraz zawiązania przyjaźni. Okazało się, że obie mieszkają niedaleko dawnych ziem moich przodków. Zaprosiły mnie do odwiedzenia ich po powrocie z programem Erasmus+, z czego z przyjemnością skorzystałam, a przy okazji byłam zachwycona poznaniem terenów, w których dorastał mój dziadek Aleksander.

Dla mnie, jako już nowego pokolenia mieszkającego w czasach wolności i całkowicie odmiennym świecie niż w którym urodził się mój Dziadek, było wspaniałym zobaczenie całego obszaru i wielkości znaczenia rodów rodzinnych. Gdyby nie ogromna znajomość historii Pana Mariana Wikiery, moje odwiedziny nie byłyby tak interesujące i pełne wspomnień. To niesamowite jak można w mgnieniu oka przenieść się lata wstecz i zobaczyć na nowo to, co gdyby nie czasy wojny, mogłoby należeć nadal do naszych rodzin. Osobiście czułam, że w ciągu tych 4. godzin odkryłam część mnie - moich przodków, tak wiele się dowiedziałam! Jednocześnie na tyle informacji i niezliczonych wątków historycznych dla tylu pokoleń - 4 godziny to zdecydowanie za mało.

Jestem Panu Marianowi niezmiernie wdzięczna za poświęcony czas, energię i zamiłowanie do historii, w tym historii mojej rodziny oraz przemile rozmowy i dotrzymanie towarzystwa. Marlena, która towarzyszyła nam w tej wspaniałej ekspedycji również wiele się dowiedziała i myślę, że z przyjemnością było jej posłuchać o części historii miasta Końskich. Co później się okazało, jako nastolatka również odwiedzała Końskie, by brać udział w zawodach sportowych w Szkole w Stadnickiej Woli.

Nie ma słów, którymi można objąć tak krótki a zarazem całkowicie odmienny moment wyjazdu w rejon Świętokrzyskiego. Nie tylko miasto a i okolice pokazane przez Marlenę sprawiły, że nie był to jednorazowy „wypad”. Bardziej utwierdziło mnie w piękności polskich pejzaży i tym jaki piękny mamy kraj.

Mam nadzieję, że za rok, jak rozmawialiśmy z Panem Marianem, uda mi się przyjechać. A może ktoś z rodziny będzie chętny...?

Bardzo dziękuję za możliwość poznania tego co jest mi tak bliskie, a do jeszcze niedawna było obcym. To nasze wspólne dziedzictwo, które powinniśmy pielęgnować, również w zbiorowej pamięci. Pozdrawiam bardzo serdecznie! Maria M Tarnowska.

Ze swojej strony mam satysfakcję, że miałem znowu okazję odbyć szczególną lekcję historii. Marian Wikiera



POWIATOWE KORONCZARKI, CZYLI KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH „KW- usie” W KOZIEJ WOLI



Rękodzieło, to produkt wyjątkowy ze względu na oryginalność jak i na wykonanie wymagające ogromnego wkładu pracy. Posiadając niepowtarzalne walory artystyczne, charakterystyczne dla kultury danego regionu, stanowi jego dziedzictwo kulturowe. Obecnie rękodzieło przeżywa swój renesans. Ręcznie haftowane obrusy, szydełkowe ozdoby, czy ceramika cieszą oko i nadają wnętrzom wyjątkowy, rustykalny charakter. Popularna stała się też garderoba z ręcznie haftowanymi elementami dekoracyjnymi. Sezonowa moda przemija, a to co wpisane w tradycję, wartościowe, zawsze znajdzie odbiorców. Dla nich produkty te są wyjątkowym wehikułem czasu, zabierającym w sentymentalną podróż w przeszłość, za którą tęsknią. I nie tylko otaczanie się nimi sprawia przyjemność, ale też chęć zdobycia umiejętności twórczych. Środowiska Kół Gospodyń Wiejskich dają możliwość poznanie warsztatu rękodzielniczego, bo to właśnie tu sztuka, przekazywana z pokolenia na pokolenie, jest wspaniałym dowodem zdolności naszych przodków. Stawą cieszą się koronczarki z Koniakowa. Jednak mieszkańcy naszego powiatu nie muszą wybierać się aż na Śląsk, by podziwiać te misternie koronki. Gospodynie z Koziej Woli od lat z pasją wspaniale władają szydełkiem tworząc niepowtarzalne ozdoby. A biorąc pod uwagę fakt, iż rękodzieło jest doskonałą formą kontaktów społecznych, panie w 2019 r. podjęły decyzję o zarejestrowaniu Koła Gospodyń Wiejskich. Według udokumentowanych informacji gospodynie z Koziej Woli działały prężnie już w 1961 r. jednak, to nie był dobry czas dla takich inicjatyw. Do-



piero teraz mogą w pełni realizować swoje plany, projekty i zachwycać dokonaniami, a mają się czym pochwalić. Głównym atutem Koła jest wspomniane szydełkowanie. Mistrzyniami tego rę-

kodzieła są panie: Jolanta Łaskowska, Krystyna Wleciał, Małgorzata Śledź i Beata Sroka. Podczas wspólnych spotkań swoją wiedzę i umiejętnościami dzielą się z koleżankami i wspólnie z nimi two-

rzą wyjątkowe ozdoby, które można podziwiać na kiermaszach i przeglądach. Tradycje i umiejętności przekazyją młodemu pokoleniu podczas organizowanych warsztatów. Posługiwania się szydełkiem czy drutami młodzież nie nauczy się z internetu. Poza tym takie spotkania są doskonałą okazją do budowania międzypokoleniowego dialogu. Rękodzieło Pań z KGW w Koziej Woli doceniło jury Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „POLSKA OD KUCHNI” 2021, przyznając I miejsce w kategorii rękodzieło artystyczne. Misternymi koronkami zachwycała się także pierwsza dama RP Agata Kornhauser-Duda podczas spotkania online z przedstawicielkami KGW z powiatu koneckiego wiosną 2021 r. To ogromny sukces Koła i motywacja do dalszego rozwoju.

Wrażliwe i pełne empatii Panie chętnie angażują się w działalność społeczną i charytatywną. Wiosną 2021 r. szyły poszewki i firanki dla dzieci z kieleckich placówek opiekuńczo-wychowawczych. Każdego roku włączają się również w ogólnopolską akcję Szlachetna Paczka i wystawiają swoje prace na aukcjach charytatywnych. Kolejny, niełatwy dla wszystkich rok, zamknęły wspólną Wigilią. Udekorowały świetlicę, choinkę i stół własnoręcznie przy-



gotowanymi ozdobami. Na świątecznym stole nie zabrakło tradycyjnych i autorskich potraw m.in. karpia z bakalią, pierogów, koziowolskich makówek, barszczu i sosu grzybowego, śledzi i wspaniałego świątecznego tortu. Cudowną atmosferę dopełnił śpiew i urok Gospodyń. Dobrą energię, przepisy na wyśmienite dania oraz życzenia świąteczne przekazują wszystkim miesz-

kańcom naszego powiatu oraz czytelnikom kwartalnika.

Święta Bożego Narodzenia, to wyjątkowy czas, dlatego Koło Gospodyń Wiejskich z Koziej Woli życzy Państwu rodzinnej atmosfery, spełnienia marzeń, powodzenia w życiu prywatnym i zawodowym oraz dużo zdrowia.

Agnieszka Krakowiak

ŚWIĄTECZNE INSPIRACJE KGW „KW-usie

KARP Z BAKALIAMI

SKŁADNIKI:

Karp – 1,5 do 2kg
Suszone figi – 150 g
Suszone rodzynki – 150 g
Masło extra, Sok z 1 cytryny, jajko, mąka, sól, olej.

WYKONANIE:

Karpia czyszcimy i porcjujemy na kawałki. Następnie skrapiamy sokiem z cytryny odstawiamy do lodówki najlepiej na całą noc. Następnego dnia doprawiamy solą, panierujemy w jajku i mące i smażymy na oleju. Na spodzie żaroodpornego naczynia układamy plastry masła, następnie karpia, bakalie i znów masło (warstwami). Tak przygotowaną rybę pieczemy w piekarniku nagrzanym do ok. 100 stopni C przez ok. 1-1,5 h.



MAKÓWKI KOZIOWOLSKIE, czyli słodki deser wigilijny

SKŁADNIKI:

0,5 kg maku
2 l mleka
200 g cukru
3 łyżki naturalnego miodu
bakalie – migdały, orzechy włoskie, rodzynki, daktyle, figi, owoce kandyzowane, aromat migdałowy, chałka.

WYKONANIE:

Mak płuczemy, a następnie odcedzamy. Bakalie moczymy. Mielimy mak przynajmniej dwa razy. Następnie zalewamy go ugotowanym 1 l mleka i gotujemy ok. 30 min. na małym ogniu. Cały czas mieszając dodajemy cukier i miód. Odcedzamy namoczone bakalie, kroimy drobno i dodajemy do maku z aromatem migdałowym. W oddzielnym naczyniu gotujemy pozostałe mleko. Po wystudzeniu moczymy w nim pokrojoną na kromki chałkę. Przygotowaną masę makową układamy w naczyniu na przemian z namoczoną bułką. Ostatnią warstwę można ozdobić bakalią, a następnie całość schłodzić w lodówce.



ZUPA GRZYBOWA

Składniki:

- 40 g suszonych grzybów (najlepiej borowików),
- 2 litry bulionu,
- przyprawy: 2 listki laurowe, 3 ziela angielskie, 3 ziarna pieprzu,
- włoszczyzna: 2 marchewki, 1 pietruszka, 1 por, kawałek selera, mała cebula,
- 1 ząbek czosnku,
- 2 łyżki oleju,
- 1 duża cebula,
- 1 pełna łyżka mąki,
- 1 łyżka masła,
- 3 łyżki śmietanki 18% (do zup i sosów),
- do podania: 200 g łazanek, natka pietruszki.

Przygotowanie:

- Grzyby wypłukać w zimnej wodzie, następnie zalać 1 szklanką wody i odstawić do namoczenia, najlepiej na noc.
- Do garnka wlać bulion i zagotować. Dodać przyprawy oraz sól i pieprz do smaku.
- Włożyć umytą i obraną włoszczyznę oraz czosnek i gotować przez 30 minut.
- Cebulę obrać, pokroić w kosteczkę i zeszklić na patelni na 2 łyżkach oleju.
- Dodać odcedzone i pokrojone na mniejsze kawałeczki grzyby i chwilę razem podsmażyć.
- Przełożyć do garnka z bulionem i gotować przez 30 minut.



- Na patelnię wsypać mąkę i mieszając drewnianą łyżką podsmażyć ją. Gdy zacznie brązowieć dodać masło i wymieszać. Wlewać stopniowo wywar z zupy (w sumie ok. pół szklanki), ciągle mieszając różgą, aż nie będzie grudek mąki. Przełożyć do garnka z zupą i gotować przez ok. 15 minut.
- Zupę odstawić z ognia i po lekkim przestudzeniu dodać śmietankę.
- Wyłowić warzywa z zupy. Część marchewki pokroić na plasterki i włożyć z powrotem do zupy.
- Można podawać z natką i ugotowanymi łazankami.

TORT

Biszkopt:

- 8 jajek,
- 1 szkl. cukru,
- 1,5 szkl. mąki pszennej tortowej,
- pół łyżeczki proszku do pieczenia.

Oddzielamy białka od żółtek. Białka ubijamy na sztywno z cieniem. Dodajemy rozbite żółtka i delikatnie mieszamy.

Do przygotowanej masy jajecznej dodajemy mąkę, proszek do pieczenia, mieszamy i wykładamy do tortownicy szer. ok. 20cm. Wkładamy do piekarnika nagrzanego do 180°C i pieczemy ok. 50min. Po upieczeniu wyjmujemy z piekarnika i studzimy. Biszkopt najlepiej upiec dzień przed składaniem tortu. Wówczas jest dobrze wystudzony i lekko daje się przekroić.

Biszkopt przekrawamy na 3 części.

Krem:

- 2 śmietanki kremówki 36%,
- 2 serki mascarpone po 25 dkg.,
- cukier puder do smaku (jeśli ktoś chce żeby był bardzo słodki).

Żelka owocowa:

- 0,50 dkg owoców świeżych lub mrożonych, mogą być maliny, truskawki, borówka amerykańska, mango,
- 2 łyżeczki żelatyny.

Owoce wkładamy do garnka i gotujemy do miękkości, blendujemy. Do gorącej masy dodajemy żelatynę i mieszamy do rozpuszczenia (nie gotujemy). Wylewamy na płaską powierzchnię wyłożoną folią spożywczą i pozostawiamy do wystudzenia i stężenia. Możemy masę po wystudzeniu włożyć do zamrażarki.

Ponadto:

- owoce np. borówki amerykańskie, maliny, granat, brzoskwinie w syropie itp. (wybór owoców należy do nas),
- 50 ml. spirytusu,
- 350 ml. Przegotowanej ostudzonej wody.

Śmietankę ubijamy, dodajemy mascarpone i ewentualnie cukier puder.



Składanie tortu:

- 1 blat biszkoptu nasączamy, rozsmarowujemy trochę masy, na to wykładamy żelkę owocową,
- 2 blat biszkoptu układamy na poprzednim i nasączamy, smarujemy masą i układamy dowolne owoce,
- 3 blat układamy na poprzednim, nasączamy i tynkujemy wierzch oraz boki tortu. Dekorujemy dowolnie. Możemy poukładać owoce, zrobić gwiazdy tyłkami cukierniczymi do dekoracji tortów i z pozostałej masy śmietanowej. Wkładamy do lodówki.

Smacznego!

HUBALCZYCY W CISOWNIKU I ICH DALSZE LOSY



BIOGRAMY:

1. Major Henryk Dobrzański Hubal



Wiosną 1940 r. Niemcy rozpoczęli działania odwetowe wobec ludności cywilnej, mordując i paląc wiele wsi na szlaku Oddziału Wydzielonego WP majora *Hubala*. Dobrzański mocno to przeżył. Nękany obławami zmieniał miejsca postoju. W końcu kwietnia przeniósł się w lasy spalskie. Nad ranem, 30 kwietnia 1940 r. pod Anielinem, mjr Henryk Dobrzański otrzymał śmiertelny postrzał. Niemcy wywieźli ciało *Hubala* do Tomaszowa Mazowieckiego. Do tej pory nie odnaleziono grobu ze szczątkami dzielnego majora.

Reszta oddziału działała do 25 czerwca 1940 r. Wtedy to oddział został rozwiązany w rejonie Dobromierza, na pograniczu powiatów koneckiego i włoszczowskiego.

2. Kapitan Maciej Kalenkiewicz Kotwicz



W grudniu 1939 r. po akceptacji *Hubala* przedostał się do Francji, wchodząc w skład grupy pionierów tworzenia desantu powietrznego w Wojsku Polskim. Inicjator szkolenia cichociemnych. Skoczył do okupowanego Kraju pod koniec grudnia 1941 r. Działał w konspiracji w KG AK, przygotowu-

Po ustaniu wrześniowych bojów, zbroijną walkę w koneckiem zapoczątkował oddział Henryka Dobrzańskiego *Hubala*. Dzielny major zyskał swym działaniem miano ostatniego żołnierza Rzeczypospolitej i pierwszego partyzanta polskiego.

H. Dobrzański - kawaler Krzyża Virtuti Militari, były legionista i mistrz hipodromu, w kampanii wrześniowej służył jako zastępca dowódcy 110 pułku ułanów w składzie Rezerwowej Brygady Kawalerii. Na wieść o agresji radzieckiej na Polskę, część tego wojska postanowiła złożyć broń. Inni zdecydowali ruszyć z odsieczą walczącej jeszcze Warszawie; 180 ułanów prowadził Dobrzański.

Po kapitulacji stolicy 28 września oznajmił on, że „nie zdejmie munduru, dopóki starczy sił i życia, dopóki wróg nie zostanie wypędzony z kraju”. Z majorem zostało wtedy około 50 ułanów. Po przeprawie przez Wisłę pod Maciejowicami i krótkich starciach z wrogiem konne wojsko dotarło 3 października w Góry Świętokrzyskie, w rejon Bodzentyna.

Stamtąd ułani majora Dobrzańskiego przybyli na Ziemię Konecką. Pierwszą kwaterą stała się gajówka Szkucin, a następnie wieś Zychy koło Radoszyc. Umundurowani kawalerzyści przybrali wówczas nazwę Oddział Wydzielony Wojska Polskiego, a sam dowódca przyjął pseudonim *Hubal*. W Zychach było ich zaledwie jedenastu. Oprócz majora - kapitanowie: Maciej Kalenkiewicz *Kotwicz*, Józef Grabiński *Pomian*, porucznicy: Feliks Karpiński *Korab* i Modest Iljin *Klin*; podchorążowie: Leonard Gołko *Lorek* i Zygmunt Morawski *Bem*; plutonowy Zakrzewski oraz kaprale Józef Alicki, Romuald Rodziewicz *Roman* i Suchodolski *Fronia*.

Miejscowa ludność przyjęła wojsko polskie z entuzjazmem, zaopatrując je w żywność, paszę dla koni i inne potrzebne rzeczy (np. krawiec z Radoszyc - Wacław Wilczyński szył mundury). *Hubal* zabrał się za pracę propagandową i konspiracyjną. Zaczął tworzyć zręby

organizacji bojowej. Do tej pracy przystąpili: wachmistrz Jan Baran z Zych, por. Józef Wyrwa *Furgalski* z Lipy (pełniący rolę oficera do zleceń specjalnych), kpr. Stanisław Bednarski z Modrzewiny oraz ppor. Jan Pacak *Lemiesz*, por. Józef Liśkiewicz i por. Jan Stoiński z Radoszyc.

Major wysyłał wówczas często patrole w teren, utrudniając Niemcom zorientowanie się w liczebności oddziału. Tym sposobem pobliskie posterunki żandarmerii nie decydowały się na akcję zaczepną, chociaż leśne wojsko liczyło zaledwie kilkunastu ludzi. Właśnie w Zychach *Hubal* przyjął do oddziału pięciu ludzi, w tym 22-letnią kobietę ze wsi Cis - Mariannę Cel *Tereskę*. Oprócz niej *Hubalczykami* zostali: kpr. Franciszek Głowacz *Lis*, starszy strzelec Marcin Kaczorowski *Gruszka*, Jerzy Szkodziński *Sokół* - ci trzej spod Radoszyc oraz ppor. saperów Marek Szymański *Sęp z Końskich*. Dla innych chętnych zabrakło koni i nie zostali przyjęci. Na wiadomość o przygotowywanej obławie polskie wojsko wieczorem 31 października opuściło Zychy i leśnymi duktami dotarło do Salachowego Boru, gdzie przez noc oczekiwano na powrót patrolu apro wizacyjnego *Lisa* i *Gruszki*.

Na początku listopada 1939 r. *hubalczyki* stanęli na odpoczynek w położonym w głębi lasów Cisowniku, kilka kilometrów na wschód od Miedzierzy. Doszło tam do niespodzianego ataku Niemców. Zaskoczeni ułani zdążyli przy ciągłym ostrzale wycofać się bez strat. Niestety uratowano jedynie cztery wierzchowce.

Po kilkudniowym przeczekaniu w gajówce Rosochy, 11 listopada *Hubal* wyruszył do lasów przysuskich.

Pierwotnym źródłem informacji o początkach historii OWWP jest opracowanie Melchiora Wańkowicza pt. *Hubalczyki*, zredagowane w oparciu o relację Romualda Rodziewicza (pierwsze wydanie w Polsce 1959 r.) oraz wspomnienia Józefa Wyrwy, Marka Szymańskiego i Józefa Alickiego.

jąc plany walki powstańczej. W marcu 1944 r. major Kotwicz został skierowany do Okręgu AK Nowogródek. Podczas Akcji Burza dowodził Zgrupowaniem Nadniemeńskim. Ranny w boju stracił prawą rękę. Po wkroczeniu Armii Czerwonej nie złożył broni. Zginął, już jako podpułkownik, 21 sierpnia 1944 r. pod Surkontami w walce z oddziałami NKWD.

3. Kapitan Józef Grabiński Pomian



Przed wojną w stopniu kapitana pełnił stanowisko adiutanta dowódcy 27 pp w Częstochowie. W październiku 1939 r. trafił do oddziału majora *Hubala*. Został wyznaczony na stanowisko dowódcy piechoty. 13 marca 1940 r. na rozkaz Komendanta Okręgu Łódzkiego ZWZ ppłk. Leopolda Okulickiego *Mille-ra*, który przybył do Gałek, zdecydował się z grupą oficerów i podoficerów przejść do pracy konspiracyjnej w ZWZ. Został wyznaczony najpierw na stanowisko komendanta miasta, a następnie na stanowisko Inspektora Inspektoratu ZWZ-AK *Barka* - Łódź. Używał pseudonimów *Filip* i *Józef Świącicki*. Grabiński zajmował się scalaniem organizacji o charakterze wojskowym w ZWZ-AK. Kpt. Józef Grabiński *Pomian* został aresztowany przez gestapo 17 lipca 1942 r. Nie przeżył bestialskich tortur.

4. Porucznik Feliks Karpiński Korab



Pod komendą *Hubala* od 23 września 1939 r. do 13 marca 1940 r. Szef sztabu w oddziale. Po opuszczeniu oddziału działał w konspiracji w okręgu łódzkim. Komendant obwodu ZWZ - AK w Radomsku, a następnie inspektor Inspektoratu Piotrków Trybunalski. Awansował na rotmistrza. W majątku pod Piotrkowem pracował jako ogrodnik. Wiedząc, że jego osobą interesują się Niemcy, wyjechał na krótko do Warszawy. Podczas załatwiania spraw we wrześniu 1942 r. w Piotrkowie został aresztowany. Wywieziony do Radomia został zamordowany podczas przesłuchania.

5. Podporucznik Modest Iljin Klin



Inżynier M. Iljin po rozwiązaniu 110 pułku przyłączył się do grupy majora Henryka Dobrzańskiego. W Oddziale Wydzielonym WP służył od 23 września do 27 grudnia 1939 r. Chory na ischias wyjechał na leczenie do Warszawy. 9 lipca 1940 roku został aresztowany przez Niemców. Do 5 września 1940 r. przebywał w więzieniu na Pawiaku, a następnie został przetransportowany 9 stycznia 1941 r. do KL Auschwitz z numerem obozowym 8 503. O śmierci brata, siostra Cezaria (to ona przechowała order VM *Hubala*) dowiedziała się 2 października 1941 r. Z ustaleń rodziny wynika, że Modest Iljin został prawdopodobnie przewieziony do Radomia i tam rozstrzelany w dniu 24 lutego 1941 r.

6. Podchorząży Zygmunt Morawski Bem



W OWWP służył od 25 września 1939 r. do 25 czerwca 1940 r. Po rozwiązaniu oddziału, już jako podporucznik, przebywał w Warszawie, a następnie przez Węgry i Turcję dostał się na Bliski Wschód. Przebywał w końcu 1940 r. w polskim obozie w Latrun w Palestynie. Pełnił służbę w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich (nr ewidencyjny 5 125), uczestnicząc między innymi w obronie Tobruku w 1941 r. W 1942 r., wraz z całym Pułkiem Ułanów Karpackich, zajmował stanowiska obronne na przedpolach Kairu podczas bitwy pod El Alamein. Od jesieni 1942 r., przebywał w Iraku, gdzie SBK przemianowano na 3 Dywizję Strzelców Karpackich, w składzie II Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Kariera wojskowa Zygmunta Morawskiego zakończyła się 7 sierpnia 1943 r. w hotelu King Dawid w Jerozolimie, gdzie poniósł śmierć podczas pojedynku w obronie honoru własnego ojca.

7. Podchorząży Leonard Gołko Lorek

Służbę wojskową odbywał w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. Po mobilizacji trafił do 110 pułku ułanów w Wołkowysku. Po rozwiązaniu pułku przyłączył się do grupy majora Henryka Dobrzańskiego. Pod komendą *Hubala* od 23 września do 27 grudnia 1939 r. Chory na zapalenie płuc nie mógł pozostać w oddziale. Po powrocie do Warszawy został aresztowany 9 lipca 1940 r. i razem z por. Iljinem *Klinem* przebywał na Pawiaku. Razem zostali przewiezieni do Oświęcimia. Gołko zginął 24 lutego 1941 r.

8. Plutonowy Zakrzewski

Zakrzewski jako zawodowy plutonowy służył w 5 Pułku Ułanów Zastawskich w Ostrołęce razem z kapralem Sucho-dolskim *Fronią*. W oddziale majora *Hubala* od września 1939 roku. Po akcji w Cisowniku nie powrócił do oddziału. W wykazie Z. Kosztyły (poz. 288) mylnie wpisany jest jako Tadeusz Zakrzewski. Tadeusz Zakrzewski, brat Edmunda, był łącznikiem ZWZ i nie służył w OWWP.

9. Kapral Romuald Rodziewicz Roman



W oddziale *Hubala* od 23 września 1939 r. Po jego rozwiązaniu 25 czerwca 1940 r. został instruktorem szkolenia w ZWZ w Miechowskim. Od marca 1941 r. w wywiadzie wojskowym w Ośrodku Północ I w Wilnie.

Został oficerem łącznikowym AK Inspektoratu Oszmiana. Ławski Bród - siedziba Rodziewiczów, stała się punktem kontaktowym żołnierzy IV odcinka *Wachlarza*. Aresztowany 25 sierpnia 1943 r. wywieziony do KL Auschwitz, potem do Buchenwaldu. W Salzburgu odzyskał wolność. Po leczeniu wyjechał do Włoch i wstąpił do 2 Korpusu gen. W. Andersa. Po przeniesieniu jednostki do Anglii zdemobilizowany. Postanowił nie wracać do kraju. Pracował jako hutnik, górnik, tokarz. W 1952 r. ożenił się z Angielką - Patrycją Dismoor. Na emeryturę przeszedł w styczniu 1978 r. Kraj i kolegów odwiedzał, gdy tylko mógł.

W 2008 r. odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł w Wielkiej Brytanii w 2014 r. w wieku 101 lat. Na podstawie opowieści Romualda Rodziewicza, Melchior Wańkowicz napisał we Włoszech książkę pt. *Hubalczyki*. Opowieść o życiu Rodziewicza stała się również kanwą napisanej przez Aleksandrę Ziółkowską-Boehm książki *Z miejsca na miejsce. W cieniu legendy Hubala*.

10. Plutonowy Józef Alicki



Od 23 września 1939 r. pod komendą majora Dobrzańskiego. Pełnił najróżniejsze, nawet najbardziej odpowiedzialne funkcje, wypełniał najtrudniejsze rozkazy. U *Hubala* Alicki awansował dwukrotnie. Po rozwiązaniu oddziału działał w ZWZ na terenie pow. tomaszowskiego, a następnie w Obwodzie Miechowskim. Od marca 1941 r. w wywiadzie ZWZ; kurier na trasie Wilno—Warszawa. Od połowy 1942 r. Alicki (*Dubicz*) w wywiadzie AK w Białymstoku. Od maja 1944 r. pod pseudonimem *Horba* w 30. dywizji AK, na stanowisku oficera do zleceń dowództwa dywizji. W sierpniu 1944 r. awansowany do stopnia podporucznika. Odznaczony za czyny bojowe Orderem Virtuti Militari V kl. oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych. Po zakończeniu II wojny światowej początkowo pracował w zakładach drobiarskich we Wrocławiu,

a następnie w Łławie. W 1952 r. Alicki został skazany na 5 lat więzienia. Po tem długo inwigilowany.

Od 1967 r. zamieszkał wraz żoną Ireną w Woli Kamieńskiej k. Łławy, prowadząc własną fermę drobiu. Zmarł w 1989 r., mając 76 lat. Pochowany na cmentarzu w Łławie.

11. Kapral Suchodolski Fronia



Suchodolski jako kapral zawodowy służył w 5 Pułku Ułanów Zastawskich w Ostrołęce razem z plutonowym Zakrzewskim. Pod komendą majora H. Dobrzańskiego od września 1939 r. Po akcji w Cisowniku na początku listopada 1939 r. nie powrócił do oddziału.

12. Podporucznik Marek Szymański Sęp



Urodził się w 1915 r. w Końskich. Uczeń koneckiego Gimnazjum latach 1927-1930. Przyjęty do oddziału majora *Hubala* w Zychach w październiku 1939 r. jako ppor. saperów WP. Początkowo kwatermistrz, a od czasu pobytu oddziału w Gałkach i napływu żołnierzy otrzymał funkcję dowódcy piechoty. Po śmierci *Hubala* dowódca oddziału do chwili ostatniej zbiórki 25 czerwca 1940 r. Potem w ZWZ rejonie Tarczyna. Następnie w wywiadzie wschodnim ośrodka Wilno—Północ. W sierpniu 1942 r. Szymański powrócił do Warszawy. Po awansie na porucznika został dowódcą oddziału dyspozycyjnego KGAK, zmieniając pseudonim na *Czarny*. Brał udział w wielu akcjach dywersyjnych, takich jak odbicie więźniów w Celestynowie, akcji *Góral* na Placu Zamkowym, wysadzeniu mostu kolejowego

pod Łukowem i innych. Od marca do połowy lipca 1944 r. walczył w 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, a następnie w powstaniu warszawskim. Jako kapitan odznaczony orderem VM. Ciężko ranny, przewieziony przez Wisłę, trafił na leczenie do Lublina. Tam aresztowany przez bezpiekę, skazany na 10 lat i wysłany do Wronek. Po amnestii rozpoczął „wolne” życie w Warszawie i poświęcił się dziennikarstwu, angażując się z czasem w organizowanie środowiska hubalczyków. Poślubił Cezarię Iljin Kaję. Zmarł w 1996 r. w Warszawie. Pochowany na Starych Powązkach.

13. Kapral Franciszek Głowacz Lis



Po śmierci *Hubala*, na ostatniej zbiórce w czerwcu 1940 r. resztek Oddziału Wydzielonego WP, *Lis* jako jedyny oznajmił wszystkim, że nie zaprzestanie walki. Zorganizował swój samodzielny i nikomu niepodporządkowany oddział partyzancki i przez 2 lata walczył z okupantem, aż do ostatniej chwili swego życia. Przez pewien czas jego grupa stanowiła oddział dyspozycyjny Obwodu ZWZ Końskie, obstawiając w grudniu 1940 r. pierwszą placówkę zrzutową cichociemnych pod Niekłaniem. Plutonowy F. Głowacz poległ w walce (w wyniku zdrady) 7 kwietnia 1942 r. we wsi Bobrowniki nad Pilicą dotrzymując słów, które wcześniej wypowiadał za życia: „żywym mnie nie wezmą”. Mogiła jego – szaniec partyzancki z lancami ułańskimi i Krzyżem Walecznych w brzoje - znajduje się na cmentarzu w Stanowiskach w gminie Kluczewsko.

14. Marian Kaczorowski Gruszka



Pochodził z Radoszyc. W oddziale od 27 do 30 października 1939 r. Ranny podczas patrolu, w którym był z Franciszkiem Głowaczem *Lisem*, dostał się do niewoli we wsi Słomiana. Następnie miesiąc spędził w koneckim areszcie. W dniu 1 kwietnia 1940 roku został doprowadzony na rozprawę sądu polowego 372 Dywizji Piechoty Wehrmachtu, zorganizowaną w remizie strażackiej w Końskich. Jako „freischuetze” został skazany na karę śmierci i rozstrzelany. Miał wtedy 26 lat. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Końskich.

15. Marianna Cel Tereska



Przyjęta do oddziału przez *Hubala* w Zychach. Służyła jako sanitariuszka, łączniczka i nie tylko. Pozostała przy *Hubalu* po częściowej demobilizacji 13 marca 1940 r. Brała czynny udział w bitwie pod Huciskiem, przewożąc rozkazy majora i z bronią w ręku podrywając piechotę do ataku. Po śmierci majora Dobrzańskiego przebywała w Rzeczycu.

Uczestniczyła w ostatniej zbiórce oddziału w gajówce pod Kluczewskiem 25 czerwca 1940 r. Po rozwiązaniu oddziału wraz z kilkoma Hubalczykami mieszkała w podwarszawskich Żąbkach u Ludmiły Żero. Później przeniosła się do Warszawy i do u siostry Henryka Ossowskiego *Dołęgi* - Wandy. Była poszukiwana przez Niemców. Przez pewien czas jeździła jako łączniczka na trasie Warszawa-Lwów, a później (w 1942) wszelki ślad po niej zaginął. Dalsze losy *Tereski* oparte są już na domysłach.

W rodzinnej miejscowości Cis znajduje się pomnik poświęcony jej pamięci.

16. Jerzy Szkodziński Sokół

Do oddziału *Hubala* trafił wraz z bratem przyrodnim w Zychach 27 października 1939 r. Po rozwiązaniu oddziału pozostał w grupie bojowej plutonowego Franciszka Głowacza *Lisa*. Schwytany z bronią w ręku przez Niemców wiosną 1941 r. Za sprawą Maksymiliana Szymańskiego *Relampago* został uwolniony, za cenę zwerbowania do roli konfidenta Gestapo. Działał na szkodę Hubalczyków i tworzącej się konspiracji. Do rozpracowania jego agenturalnej działalności przyczynił się hubalowy ofi-

cer do zadań specjalnych – Tadeusz Wyrwa *Furgalski*. Skazany na śmierć Szkodziński uniknął kary. Dalsze losy nieznane.

Z wymienionych powyżej Hubalczyków, dziesięciu nie dane było przeżyć czasu wojny. Losy trzech pozostałych stały się nieznane. Jeden zdecydował się na emigrację, gdzie zmarł w 2014 r., jako ostatni z tych bohaterów. Kolejnych dwóch spotkały komunistyczne represje, a potem walka o świadczenie prawdy.

Marian Wikiera

ŻADEN REŻIM NIE JEST ŚTRASZNY GDY JEST SOLIDARNOŚĆ LUDZI

40 LECIE WYBUCHU STANU WOJENNEGO

„To była szokująca wiadomość. Ludzie z peselom pamiętającym czasy wojny mieli jednoznaczne skojarzenia w tej materii i bardzo się bali. W poniedziałek przyszłem do pracy i od razu mnie „zawinęli”. Wtedy nie znali jeszcze mojego nowego adresu. To był akt podniesienia ręki władzy ludowej, oni bali się o swoje stołki” - podkreśla w rozmowie z nami Tadeusz Brzeziński, który w momencie ogłoszenia stanu wojennego miał 30 lat. Pracował w jednym z największych zakładów w Końskich - Polmo. Tam też był rzecznikiem prasowym Komisji Zakładowej Solidarności. O tym jak wspomina ten trudny czas opowiedział nam tuż przed 40 rocznicą ogłoszenia stanu wojennego.



Solidarna Polska. To znaczy jaka?

Pojęcie jest szerokie dla wszystkich. Solidarna przede wszystkim dla ludzi, bo takie były założenia Związku. Ale może być też Solidarna dla tych, którzy chcą rozwalić Polskę. To może być używane, jako pewien rodzaj wytrycha do wszystkiego, dla tych którzy nie mają nic wspólnego z Polską.

Jaka była ta Solidarność w czasach, kiedy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza sprawowała jeszcze rządy?

Solidarność była zwykłym związkiem, dbającym o dobro ludzi w czasach, kiedy Partia Robotnicza chciała zrobić sobie z niej właśnie swoisty wytrych, dbając jednocześnie tylko o swoje interesy. Cała koncepcja powstania Solidarności i jej dalszej drogi skupiała się przede wszystkim na chęci dbania o prawa ludzi pracy. To bez wątpliwości idea ponadczasowa, zarówno w skali europejskiej, jak i światowej. Do głosu dochodzili ludzie, którzy byli solą tej ziemi.

Czy Solidarność powinna nam się kojarzyć tylko ze związkiem zawodowym?

Oczywiście związek był nieodzownym elementem całości, który stał na czele tego ruchu społecznego. To związek przeprowadził i w ten sposób uniknięto pewnej anarchii w próbach dezorganizacji procesu, który rozpoczęła Solidarność. Odpowiadając na Pana pytanie, oczywiście, że nie tylko. To wielki, społeczny ruch milionów Polek i Polaków, który dał nadzieję na lepszą Polskę, lepszy świat.

Jakie emocje towarzyszyły wtedy strajkującym?

Ludzie wtedy nie słuchali władzy i nabierali odwagi. Uwierzyli w siebie. Początkowo myśleli, że ta władza po prostu się skończyła, szczególnie, że nie było interwencji z zewnątrz. Ogólnie dużo ludzi działało wtedy w Solidarności i w momencie ogłoszenia stanu wojennego byli przestraszeni. Część też zrezygnowała, bo uznali, że nie ma sensu, że władza znowu przyjdzie i znów zawładnie wszystkim. Tyśiące jednak pozostało, bo wierzyli do końca, że można zrobić coś nowego, lepszego. Większość ludzi po prostu żyła i nie zdawała sobie sprawy, że może być lepiej, inaczej, ze względu na pewien stopień oportunistów. Ten bunt społeczny nie wyrósł z jakiś przesłanek politycznych, a raczej z pobudek czysto ludzkich. Arogancja tamtej władzy doprowadziła do wybuchu Solidarności ludzkiej. To chęć bycia godnym człowiekiem. Nikt nie próbował tu oba-

łać Związek Radziecki. Cały system komunistyczny był zły, sfałszowany i on praktycznie rozwalił się sam.

A jak, to wyglądało na naszym podwórku?

W każdym zakładzie, wydziale był pewien trzon ludzi, którzy to w jakiś sposób próbowali organizować. Pierwszy zryw, to byli ludzie, którzy doskonale rozumieli, po co powstał Związek Solidarność i czym się kieruje. Tu możemy wymienić choćby takie osoby jak: Adam

W 13 grudnia 1981 roku, w niedzielę został ogłoszony stan wojenny. Jaka to była rzeczywistość?

On był straszną rzeczą. Szczególnie w kontekście ludzi, którzy przeżyli wojnę i znów widzieli uzbrojonych żołnierzy na ulicach. Obowiązywała godzina milicyjna, ale 10 milionów ludzi w Solidarności, to była jednak siła i nawet internowania nie ostudziły zapatu ludzi Solidarności. Mimo ostrej retoryki ze strony władz komunistycznych, działalność ruchu przeniosła się do podziemia, a ludzie gromadzili się w kościołach.

Okrągły Stół, to zwycięstwo, czy porażka?

Dla mnie, to sposób załatwienia sprawy przez komunistów. Oni doskonale zdawali sobie sprawę, że nie mają aż takiej władzy nad społeczeństwem i doskonale już wiedzieli, że nie można wrócić do tamtych czasów. Udawali, że pojednali się ze społeczeństwem i zorganizowali Okrągły Stół. Oczywiście część opozycjonistów wiedziała, że to jest blef tej władzy. Okrągły Stół, to był wypracowany trik tamtej władzy, chcieli mieć po prostu spokój. Dla mnie, to była porażka, bo to był wypracowany trik tamtej władzy, chcieli mieć po prostu spokój. W ruchu Solidarności pojawili się ludzie z układu demokratycznego. Oni nigdy nie próbowali robić rewolucji, chcieli dogadać się z władzą i to byli raczej socjaldemokraci. Nie próbowali nigdy walczyć z socjalizmem i nie mieli chyba raczej takiej wizji. Już sam sposób zorganizowania i przeprowadzenia Okrągłego Stołu budzi wątpliwości.

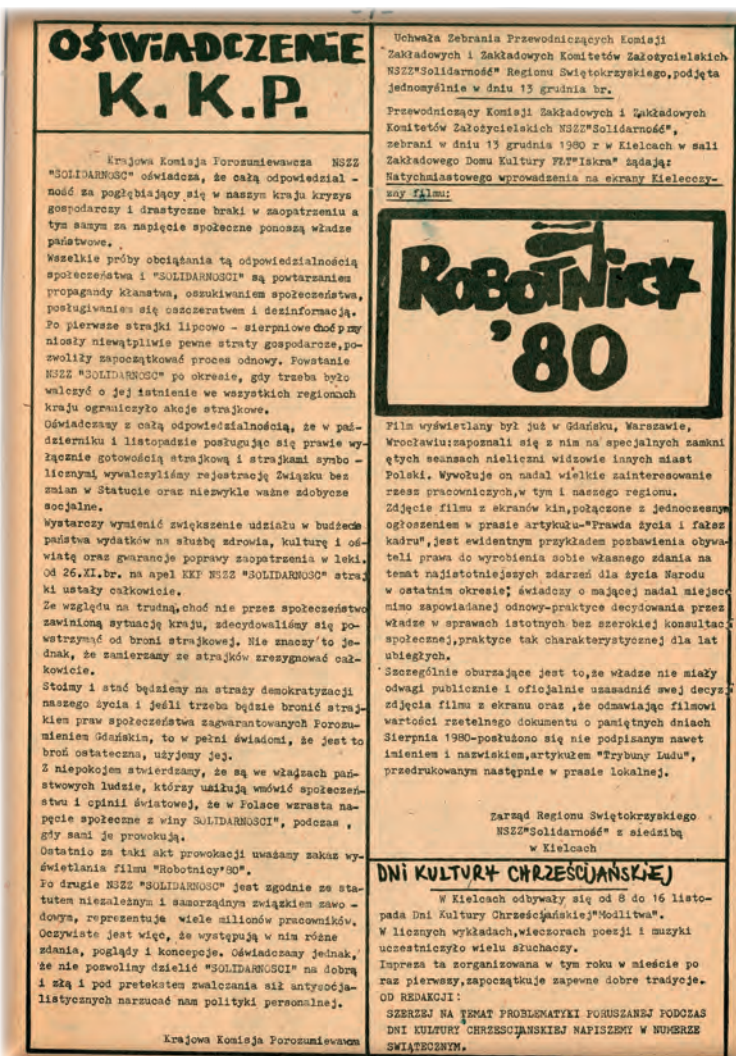
Solidarność wykorzystała swoją szansę?

Solidarność jako ruch społeczny, związek zawodowy spełniła swoje zadanie. To wtedy ludzie zmienili sposób patrzenia na władzę, że można coś zrobić, że nie trzeba się aż tak bać, mimo stanu wojennego. Pamiętajmy, że to ogromną zasługą Solidarności jest doprowadzenie do upadku całego bloku socjalistycznego.

Czy dziś potrzeba jest Solidarności?

Solidarność jest zawsze potrzebna. To ruch, który dał przykład, że można zaważyć o swoją godność. Razem można zrobić coś więcej. Żaden reżim nie jest straszny, jeżeli jest Solidarność ludzi, w stosunku do jakiejś presji. Nie bójmy się podążać wytyczoną drogą, bo po boku może być tylko obłuda i hipokryzja.

Z Tadeuszem Brzezińskim
rozmawiał Paweł Kubiak



Ślufarski, Zdzisław Cybuch, Helena Obara, Józef Ogonowski, ale oczywiście to nie wszyscy. Takie działania podejmowano w Polmo, KZO, Betoniarńi i wielu innych zakładach.

Ma Pan w swoich zbiorach archiwalnych ciekawą kolekcję dokumentów z tamtych czasów. Czego możemy się z nich dowiedzieć i w jaki sposób one przetrwały do dnia dzisiejszego?

One przetrwały zupełnie przypadkowo. Zabrałem je do domu ponieważ byłem rzecznikiem prasowym Komisji Zakładowej Solidarności w Polmo. Miałem jeden dzień na opracowanie audycji, która miała ukazać się w radiowęźle zakładowym i wypadło to na poniedziałek. Gdybym ich ze sobą nie zabrał, to UB wchodziło do wszystkich pomieszczeń Solidarności i wszystko rekwirowało. Całe szczęście, że tak się właśnie stało, bo dziś tego rodzaju dokumenty, to już rzadkość.

75 LAT „NEPTUNA”

W niedzielę, 17 października 2021 roku piłkarze, działacze, sympatycy i zaproszeni goście uczestniczyli w jubileuszu 75-lecia funkcjonowania Miejskiego Klubu Sportowego „Neptun” w Końskich. Nazwa klubu nawiązuje do zakładów odlewniczych funkcjonujących w naszym mieście w okresie międzywojennym i obowiązuje od 1973 r., czyli od momentu połączenia z Zamościem Końskie. Pierwotnie klub powstał 75 lat temu jako Stal Końskie, a krótko w latach 1957-58 nosił nazwę KKS Końskie. Do największych osiągnięć piłkarzy w żółto-niebieskich barwach z pewnością należy gra w III lidze w sezonach 1979/1980 i 2008/2009. Najbardziej znanymi piłkarzami koneckiej drużyny byli Stanisław Nowak oraz Maciej Cichacki, którzy swoją futbolową karierę kontynuowali w Starze Starachowice (ówczesna II Liga). Ostatnio piłkarze „Neptuna” występują w IV Lidze Świętokrzyskiej z różnymi rezultatami w poszczególnych sezonach, ale klub pełni istotną rolę w edukacji sportowej i umożliwia rozwój młodych talentów piłkarskich.

Warto wspomnieć, że młodzi piłkarze Neptuna pod wodzą trenera Arkadiusza Jarzęba w 2016 r. wywalczyli mistrzostwo województwa świętokrzyskiego, zdobywając awans do Centralnej Ligi Juniorów. Ten największy sukces koneckiego klubu zdobyli: bramkarze: Bartosz Kurp, Michał Wodecki, Wojciech Woźnica; obrońcy: Karol Bomba, Adrian Grot, Adam Kamont, Kacper Kos, Paweł Mendiagra, Łukasz Skalski, Tomasz Staromłyński, Jakub Ziembaczewski; pomocnicy: Jakub Banasik, Dominik Gąszcz, Kamil Kowalczyk, Cezary Madej, Dominik Młodziński, Łukasz Ryszkiewicz, Kacper Staromłyński; Bartosz Sztandera, Patryk Wiaderny; napastnicy: Bartłomiej Sidor, Konrad Wojda, Piotr Zieliński. Ekipa trenera A. Jarzęba rywalizowała z potęgami piłki nożnej w Polsce, mając za rywali m.in., Wisłę Kraków, Jagiellonię Białystok, Legię Warszawa, Cracovię, czy też Stal Mielec.

Niedzielny jubileusz rozpoczął mecz, w którym zmierzyli się piłkarze grający wcześniej w koneckich barwach z za-

wodnikami drużyny „Grzegorz Piechna i Przyjaciele”. Był to niezwykle miły akcent i okazja do wielu wspomnień zarówno dla piłkarzy jak i kibiców „Neptuna”.

Mecz trwał 2x30 minut, z możliwością przeprowadzania zmian hokejowych. Mimo towarzyskiego charakteru spotkania, drużyny zaprezentowały ambitną walkę do ostatnich sekund. Ostatecznie zwyciężyli gospodarze 3:2. Oldboys Neptun Końskie - Grzegorz Piechna i Przyjaciele 3:2 (0:0)

Bramki: Janusz Piwowarczyk 33, 39, Robert Baran 48 - Zbigniew Jabłoński 41, Arkadiusz Ziółkowski 50.

OLDBOYS NEPTUN KOŃSKIE: Jarosław Długosz, Bogdan Klimaszewski, Paweł Michalski, Artur Kaczmarek, Paweł Majchrzak, Krzysztof Stonicki, Paweł Mazurowicz, Rafał Cisek, Grzegorz Telka, Janusz Piwowarczyk, Grzegorz Świeboda, Arkadiusz Biłski, Rafał Ścisłowicz, Tomasz Kluska, Mariusz Skoczylas, Robert Baran, Krzysztof Myśliwi, Grzegorz Michorek, Jan Dębowski, Krzysztof Sójka, Piotr Kowalski. Trener Jacek Wierzbowski. II trener Wojciech Miedziński. Kierownik drużyny Andrzej Sztandera.

GRZEGORZ PIECHNA I PRZYJACIELE: Tomasz Milczarek, Tomasz Kowalczyk, Grzegorz Białas, Grzegorz Koźmiński, Robert Skorupa, Zbigniew Jabłoński, Karol Siedlecki, Mateusz Stępień, Sławomir Antosiak, Andrzej Ślifierz, Paweł Laszkiewicz, Arkadiusz Ziółkowski, Jerzy Grabda, Tadeusz Białęta, Robert Zwoliński, Szczepan Ciesielski, Robert Knap, Witold Cieluch.

Mecz z trybun obserwowali byli wieloletni gracze Neptuna: Stanisław Opara, Jan Matynia, Marek Opara, Marian Sidor, Mirosław Kucharski, Andrzej Jaworski, Dariusz Frydryk, Rafał Sokółowski, Mateusz Łosiak.

Kwadrans przed godziną 15.00 rozpoczęły się oficjalne uroczystości. Ich głównym punktem było uhonorowanie osób zasłużonych dla koneckiej, choć nie tylko, piłki nożnej.

Obecny prezes Neptuna - Bartłomiej Gad - przekazał pamiątkowe gawerfony. Otrzymali je: Zbigniew Ślifierz, były piłkarz i trener Neptuna, Grzegorz Telka, były zawodnik i prezes klubu oraz Krzysztof Jasiński, były zawodnik, a obecnie wiceburmistrz Końskich.

Nagrody związkowe wręczył Michał Gębura, przedstawiciel Świętokrzyskie-

go Związku Piłki Nożnej w Kielcach. Okolicznościową patere z okazji jubileuszu klubu otrzymał prezes Bartłomiej Gad. Złotą odznakę Polskiego Związku Piłki Nożnej Michał Gębura wręczył Zbigniewowi Ślifierzowi, a brązową - Janowi Grotowi.

Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza ŚZPN otrzymali: Grzegorz Telka, Paweł Mazurowicz,

Srebrne Odznaki Zasłużonego Działacza ŚZPN otrzymali: Zenon Kania, Jan Wiklak, Zygmunt Białas, Wawrzyniec Kluska, Arkadiusz Jarzęb, Andrzej Sztandera, Jan Wojna,

Brązową Odznakę Zasłużonego Działacza otrzymał Andrzej Ślifierz.

W imieniu starosty Grzegorza Pieca, pamiątkowy gawerton na ręce przedstawicieli klubu przekazał naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztof Stachera oraz reprezentujący Radę Powiatu przewodniczący Zbigniew Kowalczyk, w towarzystwie radnych Wojciecha Owczarka i Michała Cichockiego.



Trzeba podkreślić, że festyn przy ulicy Sportowej zgromadził wielu sympatyków piłki nożnej, a dla najmłodszych czekały rozmaite atrakcje, urządzenia zabawowe i słodkie przysmaki.

Na zakończenie został rozegrany mecz pomiędzy reprezentacją „Neptuna”, a Olimpią Pogoń Staszów. Spotkanie mimo wielu zwrotów akcji zakończyło się zwycięstwem naszych piłkarzy 3:2.

Gratulujemy i życzymy wielu sportowych sukcesów oraz osiągnięć w edukacji sportowej kolejnych pokoleń uzdolnionej młodzieży.

Marian Wikiera



PŁASKORZEŻBA TO MOJA PASJA

SPOTKANIE Z RZEŹBIARZEM SŁAWOMIREM BARTODZIEJEM

Lipa, to bardzo przyjazny gatunek drewna, ale nie jest jedynym, z którego korzystają rzeźbiarze?

Tak, to prawda. Ale tak, jak wcześniej podkreśliłem jest też dąb, jest topola, która jest bardzo trudnym gatunkiem, ale jednocześnie bardzo wdzięcznym. Jest oczywiście trudna do obróbki, jest sprężysta, ale i bardzo twarda. Ostateczny efekt z topoli jest zdumiewający nieraz. Bardzo ciekawe efekty, choć często pęka, daje olszyna. Piękne czerwone drewno, które oddaje w rzeźbie swoją kolorystyką dane dzieło.

Jaki wpływ na Pana talent ma las?

Oczywiście czerpię z jego magii, z jego przyrody. Bardzo często udaję się właśnie do lasu. Tutaj można korzystać z elementów myśliwskich, szczególnie starych elementów myśliwskich, które często są podkreślane w rzeźbie.

Mówi się, że rzeźba potrzebuje przestrzeni, oddechu. Co Pan sądzi na ten temat?

Na pewno przestrzeni potrzebuje. Natomiast potrzeba również prawidłowego oddania oku ludzkiemu, czyli widzowi. Rzeźba źle oświetlona, źle ustawiona, ona staje się jakimś takim tworem, wręcz nie do odbioru. Ona musi być dopracowana, jej stanowisko pracy, jej oświetlenie, to musi być oddane. Niektóre moje płaskorzeźby, są całkowicie inaczej oświetlone i inaczej oddają całą zawartość swojego wnętrza, tak można powiedzieć.

Która z rzeźb jest Panu najbardziej bliska i dla czego?

Najbardziej bliska jest mi rzeźba trojki, którą gonią wilki. Zrobiłem dwie takie płaskorzeźby, jedna wisi tutaj, druga wisi w domu. Moją inspiracją było malarstwo Wierusza Kowalskiego, który bardzo często oddawał się w swoim malarstwie właśnie do wilków goniących sanie, wilków atakujących, czy wilków w zimie. Bardzo fajne i inspirujące jest jego malarstwo i ono było taką motywacją tworzącą dla mnie.

Co odnalazł Pan w rzeźbie?

Troszeczkę spełnienie samego siebie. Rzeźba jest dla mnie czymś magicznym z jednej strony, a z drugiej strony cały czas człowiek sobie uodwadnia, że potrafi pewne bariery przebić np. w twarzy człowieka widzi różne stany jego duchowości. Próba wyrzeźbienia tych stanów, to oczywiście bardzo trudna próba, bo jak z marszu wyrzeźbić smutek, radość, czy zadumę, to bardzo trudne. Ja na tym etapie swojej pasji próbuję coś takiego. Myślę, że pomatu mi się to udaje.

Ta pasja ile już trwa?

Od 15 roku życia, a mam 58 lat.

Jak bliscy reagują na Pana pasję?

Jest to zdziwienie, skąd się to wzięło, szczególnie, że moi rodzice, ani bliscy, nigdy czymś takim się nie zajmowali. Ja oczywiście cieszę się, że rzeźba była i wciąż jest moją motywacją twórczą.

Rozmowę przeprowadził: Paweł Kubiak





2020 - 2021

